

26.07.2020
nr 30 (770)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy

Kard. Zenon Grocholewski
zmarł 17 lipca.

Był dla nas nieocenionym
rozmówcą, publicystą,
którego teksty jeszcze
niedawno pojawiały się
na łamach „Idziemy”,
Przyjacielem, którego
będzie brakować...

s. 18

Prawdziwą wielkością
jest świętość

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO WSPÓLNEGO ŚWIĘTOWANIA!



2 SIERPNIĄ 2020 r. • GODZ. 12.30

KATEDRA WARSZAWSKO-PRASKA
ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA I ŚW. FLORIANA
MĘCZENNIKA

*Te Deum
laudamus* ZA **100 LAT**
ZGROMADZENIA SIÓSTR MATKI BOŻEJ LORETAŃSKIEJ





ks. Henryk Zieliński

Wszystko ma swój czas

Wśrodku wakacji polecam lekturę Księgi Koheleta. Zachęcam do niej nie tylko ludzi wierzących, w szczególności zaś duchownych, ale także dziennikarzy, celebrytów i polityków wszystkich partii. Jeśli nawet ktoś nie uważa tej księgi biblijnej za natchnioną i świętą, niech przeczyta, jako przykład starej żydowskiej mądrości.

Pominę zawarte w tej księdze słowa dotyczące podróżowania i poznawania świata, oraz zachęty do odpowiedzialnego cieszenia się życiem, choć i one są ważne. Znaczenie pilniejsze wydaje się jednak rozróżnienie spraw, które są w życiu najważniejsze od tych, które są tylko ulotne. Czasem nam się bowiem myli to, za co warto poświęcać życie, z tym, za co umierać nie warto. Na pewno warto swoje życie postawić na szali w imię Boga i tego, co święte. Wierzmy bowiem, że: „Zarówno sprawiedliwego, jak i bezbożnego będzie sądził Bóg”. (Koh 3, 17). Warto umierać za ojczyznę, o czym przypominają nam obchodzone w sierpniu rocznice powstania warszawskiego i Cudu nad Wisłą oraz w imię ratowania życia drugiego człowieka, czego przykład dał nam św. Maksymilian Maria Kolbe.

Nie warto natomiast umierać za jakąś partię czy za popieranie konkretnego polityka. W polityce bowiem, podobnie jak w piłce nożnej, dokonują się czasem zaskakujące transfery. Iluż to działaczy z różnych, wcale nie ideowych przyczyn, zmieniło barwy partyjne tak łatwo jak zmienia się klubową przysługę. Podobnie nie warto umierać, ani nawet niszczyć relacji rodzinnych i kościelnych w imię sympatyzowania z jakąś partią. Celem każdej, choćby z początku najbardziej ideowej partii, staje się w końcu zdobycie i utrzymanie władzy, zaś wartości pełnią w tym rolę drugorzędną, czasem wręcz instrumentalną. Przykład moralnej erozji nie tylko zachodnich partii chadeckich, ale i wielu krajowych, które deklarowały bądź deklarują chrześcijańską tożsamość, jest tu nader wymowny. Nie znaczy to bynajmniej, że jest moralnie bez znaczenia to, kogo popieramy w wyborach. (por. Koh 10, 2)

Szczególnie aktualne jest także Koheletowe wskazanie, że „Wszystko ma swój

czas i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem” (Koh 3, 1). Czytamy: „jest czas rzucania kamieniami i czas ich zbierania” (Koh 3, 5) oraz „czas rozdzierania i czas zszywania” (Koh 3, 7). Pasuje to jak ulał do naszych klimatów. Niektórzy bowiem nie zauważyli, że kampania wyborcza już się skończyła, prezydent na najbliższe pięć lat został wybrany, czego

osobiście nie kwestionuje nawet jego najgroźniejszy konkurent. Tymczasem w wypowiedziach wielu polityków nie znika ostra kampanijna retoryka, która jest przegrówką do wewnątrzpartyjnych rozliczeń i przetasowań, które zawsze następują po wyborach. Dlatego każdy prezentuje się jako „ostry zawodnik”.

Ostra, jakby wciąż wyborcza retoryka, nie cichnie również w mediach, zarówno tych totalnie prorządowych, jak i w tych totalnie opozycyjnych. Jedni z satysfakcją wdeptują w ziemię przegranych, drudzy nie przestają saczyć jadu przeciwko tym, którzy demokratycznie wygrali. Gadanie o tym, że mamy tzw. sezon ogórkowy i rzekomo brakuje ważniejszych tematów jest bałamutne. Z bólem trzeba jednak przyznać, że powyborcze rozrachunki zagościły ostatnio także w polskich rodzinach, w kręgach znajomych, a nawet w niektórych parafiach. Dlatego, nie mając większego wpływu na polityków, apeluję przynajmniej do swoich kolegów dziennikarzy i księży: dajcie ludziom odpocząć od tego, co już skończone. Teraz jest czas uprzątnięcia rzucanych w kampanii wyborczej kamieni i zszywania, tego, co wówczas porozdzierano. Mówmy o wartościach, które są nieprzemijające i wychowujemy ludzi do wartości, do życia zgodnie z nimi i do dokonywania zgodnie z nimi życiowych wyborów, gdy zajdzie taka potrzeba. Teraz jest czas pozytywnego działania.

Odnosząc się do Koheleta nie mogę w tym czasie pominąć jego refleksji o przemijaniu. 17 lipca w Rzymie dobiegł ziemski czas kard. Zenona Grocholewskiego. Ksiądz Kardynał jako prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej był wraz z ówczesnym kard. Josephem Ratzingerem jednym z dwóch, którym św. Jan Paweł II zlecił wypracowanie i zastosowanie środków zmierzających do oczyszczenia szeregów duchowieństwa z ludzi zepsutych. Boję się, że kiedy zabraknie ostatnich odważnych świadków prawdy o postawie św. Jana Pawła II w tych sprawach, wówczas nastąpi zmasowany atak na jego świętość, a tym samym na doktrynalną nieomyślność Kościoła. Dlatego słuchajmy świadków, dokąd trwa ich czas.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

26.07.2020 **idziemy** w numerze:

TEMAT NUMERU

Podaruj trzeźwość s. 4

Jak nie dać się nałogom? s. 10

Profilaktyka od kołyski s.12

WSPOMNIENIA

Prawdziwą wielkością jest świętość s. 18

Ostatni sekretarz Prymasa Tysiąclecia s. 42



NA CZASIE



Imperium nad Bosforem s. 36

Najpierw fakty s. 22

NASZE SPRAWY

Na rękę czy do ust? s. 20

Wrotycz popolicy s. 43

Karta Dużej Rodziny s. 44

Dieta cud s. 46



fol. Komenda Stołeczna Policji

Służba w siodle s. 38

Wiara góry przenosi s. 54

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl.
E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

Coraz częściej ma miejsce udzielenie dyspens od różnego rodzaju postów. Czy możemy dyspensować się też od abstynencji alkoholowej?

Człowieka dorosłego obowiązuje zawsze i wszędzie cnota trzeźwości, polegająca na tym, że sięgamy po alkohol bardzo rzadko, w bardzo małych ilościach. Nigdy się nie upijamy. Musimy pamiętać, że osoby praktykujące trzeźwość, w niektórych sytuacjach są zobowiązane do abstynencji, np. kobiety w stanie błogosławionym, kierowcy, osoby opiekujące się dziećmi itd. Każde sięgnięcie po alkohol przez dzieci i młodzież do 18. roku życia jest nadużyciem. Abstynencja jest darem miłości. Całkowitej rezygnacji z alkoholu, nie wolno traktować jako dziwactwa. To piękny, radosny styl życia, godny naśladowania. To także jeden z najważniejszych środków mogących powstrzymać falę



fol. Irena Świerdzewska

Granice naszej Ojczyzny nie są szczególnie zamknięte dla przemytu alkoholu i papierosów. Nielegalny handel tymi towarami to kolejny, poważny problem, który należy jak najszybciej rozwiązać – zwłaszcza, że z tych źródeł korzystają nieletni nabywcy. Wielkim skandalem jest to, że prawo chroniące dzieci i młodzież przed rozpiciem nie jest skutecznie egzekwowane. Nie ograniczamy liczby punktów sprzedaży alkoholu, mimo że ich liczba kilkakrotnie przekracza dopuszczalną normę. To są zadania do natychmiastowej realizacji dla instytucji państwowych i samorządowych.

Jak powinna wyglądać skuteczna walka z alkoholizmem w Polsce?

Od wielu lat podkreślamy, że rodzina chroni miłością, Kościół prowadzeniem do Boga, rząd i samorząd stanowieniem

Podaruj trzeźwość

Z bp. **Tadeuszem Bronakowskim**, przewodniczącym
Zespołu Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych,
rozmawia Irena Świerdzewska

alkoholizmu. Przez abstynencję wielu – do trzeźwości wszystkich.

Jak dużym problemem jest alkoholizm w Polsce?

Statystyki są zatrważające. Prawie milion Polaków jest uzależnionych. Ok. 4 mln pije ryzykownie i szkodliwie, czterokrotnie przekraczamy liczbę punktów sprzedaży alkoholu. Ok. 20 tys. Polaków umiera rocznie przez legalnie sprzedawany alkohol. Statystyki nie oddają jednak ogromu cierpienia doświadczanego w rodzinie z problemem alkoholowym. Wiele elementów polskiej obyczajowości wspiera pijaństwo. Powszechne jest przekonanie, że alkohol musi być na wyciągnięcie ręki. Problemy potęguje ogromna dostępność fizyczna, ekonomiczna i kulturowa napojów alkoholowych. Wiele myśli, że zawsze będą trzeźwi w pijanym świecie, że ich dzieci będą trzeźwe w pijanej Polsce. Że ich dzieci nie będzie to dotyczyć. Są w wielkim błędzie.

Dlatego tegoroczny Apel Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych skupia się na sytuacji polskich dzieci?

Apel sierpniowy nawiązuje do tematu roku, który brzmi: „Szczęśliwe dzieci w trzeźwych rodzinach”. Musimy najpierw usłyszeć niemy krzyk nienarodzonych dzieci, pojętych alkoholem w łonach matek. Usły-

szę tę wielką krzywdę uczynioną tak wielu dzieciom na całe ich życie. Pijaństwo, alkoholizm czy inne nałogi jednego z członków niszczą całą rodzinę. Odzierają ją z miłości, która powinna być przeżywana jako „bezinteresowny dar z siebie samego”. Największymi ofiarami nałogów rodziców są dzieci. Rodzic nadużywający alkoholu, czy spętany innym nałogiem, potrafi tak bardzo skrzywdzić swoje dziecko, że jego szansa na dorosłe szczęśliwe życie drastycznie maleje. Kto im zwróci dzieciństwo? Kto zwróci brak miłości? Kto naprawi wyrządzone krzywdy? Pomyśmy, że w Polsce około 2 mln dzieci żyje w rodzinach z problemem alkoholowym. Ile z nich zwycięży, a ile przegra swoje życie?

Jesteśmy w trzecim roku Narodowego Programu Trzeźwości. Jak wywiązują się z jego założeń instytucje państwowe i samorządowe?

Niestety, mimo wyłożonej pracy nad realizacją Narodowego Programu Trzeźwości, nadal powiększa się liczba uzależnionych i nadmiernie pijących. Wiemy, że nie tylko osoby uzależnione stanowią problem. Największe trudności i szkody społeczne sprawiają nadmiernie pijący, którzy nie są jeszcze chorzy. Społeczeństwo musi to sobie dobrze uświadomić. To nie są żarty, ale sprawa być albo nie być naszego narodu.

Abstynencja jest darem miłości.

dobrego prawa i skutecznym jego egzekwowaniem. Oczekujemy likwidacji reklamy alkoholu, ograniczenia fizycznej i ekonomicznej dostępności. Każdy też musi odpowiedzieć sobie na pytania: czy jestem człowiekiem wolnym, krzewiącym trzeźwość? Czy daję dobry przykład w rodzinie wśród znajomych i przyjaciół? Czy kocham swoich bliskich, bo przecież to miłość jest najważniejszym czynnikiem chroniącym przed uzależnieniem.

Ksiądz Biskup zachęca do przeżywania tegorocznej abstynencji w duchu wdzięczności w setną rocznicę Cudu nad Wisłą...

Jeśli chcemy być narodem wolnym, musimy być trzeźwi. Dlatego tak ważne jest, aby jak największa liczba Polaków podjęła w sierpniu decyzję o dobrowolnej abstynencji. Niech pomoże nam wdzięczna pamięć o tych, którzy oddali swoje życie za wolność Ojczyzny, zwłaszcza o bohaterach wojny polsko-bolszewickiej. Bądźmy odważni w dawaniu świadectwa, że abstynencja to piękny sposób na okazanie miłości Ojczyźnie, w której tak wielu rodaków pogrążonych jest w niewoli nałogów. Abstynencja to zarazem wspólna możliwość składania duchowych ofiar w intencji grzeszników, o co prosiła sama Matka Boża podczas swoich objawień.





fot. RW

Pożegnanie Kardynała

W ręce Twoje, miłosierny Ojcze, powierzamy duszę naszego brata Zenona – prosił papież Franciszek w modlitwie kończącej Mszę Św. za duszę śp. kard. Zenona Grocholewskiego. Eucharystii, która 18 lipca została odprawiona w bazylice watykańskiej przewodniczył kard. Leonardo Sandri i wziął w niej udział Franciszek. Były prefekt Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego zmarł 17 lipca w wieku 80 lat.

W homilii kard. Sandri przytoczył fragment ducho-

wego testamentu kard. Grocholewskiego: „Głęboko przekonany, że jedyną słuszną drogą życia na ziemi i jedyną prawdziwą wielkością człowieka jest świętość, ale jednocześnie świadom moich małości, słabości i grzechów uniżam się wobec Bożego majestatu ufając w Jego nieskończone miłosierdzie. Panie, zmiłuj się nad mną grzesznikiem. Wszystkich proszę o modlitwę w mojej intencji. Do zobaczenia w Domu Ojca”.

f

Brak porozumienia

Przez trzy dni na szczycie UE w Brukseli nie udało się osiągnąć porozumienia w sprawie podziału pieniędzy z funduszu odbudowy i wieloletniego budżetu UE. 20 lipca szef Rady Europejskiej Charles Michel przedstawił unijnym przywódcom nową propozycję. Podstawą do kompromisu ma być – według informacji PAP – 390 mld euro w grantach w funduszu odbudowy i zmniejszone ra-

baty dla głównych płatników. Tzw. „oszczędni” – Austria, Holandia, Szwecja i Dania, do których dołączyła Finlandia – odrzucili kompromis, który zakładał, że w funduszu na odbudowę gospodarki będzie o 100 mld euro w grantach mniej, niż chciała KE.

Podczas wystąpienia niektórych szefów rządów próbowano też krytykować Polskę i Węgry za rzekomy brak praworządności w tych krajach.

f



fot. PAP/EPA/Francois Walschaerts / Pool



Krzysztof Ziemięć

Do kogo pójdziemy?

Trzy kwestie z minionego tygodnia były według mnie istotne dla Kościoła. Pierwsza to przekształcenie słynnej Hagia Sophii w meczet. Druga to pożar katedry w Nantes. A trzecia, to zamieszony w sieci tekst Sławomira Jastrzębowskiego, byłego redaktora naczelnego „Super Expressu”, a dziś niezależnego komentatora.

To, co stało się w Stambule, pokazuje, jak chrześcijaństwo ustępuje dziś pola innym, bardziej rozpychającym się religiom. – Zachód dużo mówi, ale nie walczy o prawo do wzajemności. Od wielu już lat Erdogan chciał przekształcić ba-

zylikę Hagia Sophia w meczet. A tu wielu chrześcijan nie ma nawet salki, w której mogliby się pomodlić – powiedział bp Paolo Bizzeti, komentując reakcje środowisk zachodnich na decyzję tureckich władz. Trudno się z nim nie zgodzić. Dla tych, którzy żyją w Turcji, ta de-

twem po pożarze zabytkowej katedry. Według lokalnych mediów jest to imigrant z Rwandy, zirygowany faktem, że nie przedłużono mu wizy. Ogień strawił organy z XVII wieku. Całkowicie zniszczony jest także zabytkowy witraż. Najbardziej prawdopodobna wersja przyчины pożaru, to celowe podłożenie ognia w trzech miejscach. Dodajmy, że to nie pierwszy taki przypadek, bo w ciągu ostatnich dwóch lat we Francji doszło do kilkuset celowych zniszczeń chrześcijańskich ko-

ściołów. Przypadek czy znak czasu? Raczej to drugie.

Trzecia sprawa, to poruszający wpis red. Jastrzębowskiego: „Wycho-dząc”. Mowa o wychodzeniu

z Kościoła. Tekst pisany z troską, przez człowieka związane-go z Kościołem od dzieciństwa, a dziś zrezygnowanego i poirytowanego rysami, które na wi-

zerunku Kościoła w Polsce stają się coraz bardziej widoczne i liczne. Jest ich wg Jastrzębowskiego na tyle dużo, że jest bliski powiedzieć: dość, wyjść i nie wracać.

Ja też mógłbym się dołączyć do tych gorzkich przemyśleń – oczywiście w trosce o Kościół. Ale, mimo częstego absmaku i rozgoryczenia, staram się nie poddawać! Rozgoryczenie wynikające z pogubienia się niektórych biskupów i księży to nie powód do odejścia. Traktujmy Pana Boga poważnie. Kościół to nie „oni”. Kościół to my. To Bóg, który wszystkich nas kocha. Silnych i słabych. Dziś w tych niełatwych czasach, kiedy stoimy w obliczu rewolucyjnych wyzwań, nie można patrzeć na Kościół przez pryzmat Judasza i jego następców, bo to niebezpieczna pokusa. Dobry chrześcijanin potrafi zwalczać pokusy. Bo jasne, że zawsze można odejść. Pozostaje jednak pytanie: „Panie, do kogo pójdziemy?”.

Autor jest dziennikarzem TVP

Rozgoryczenie wynikające z pogubienia się niektórych biskupów i księży to nie powód do odejścia z Kościoła.

cyzja nie była zaskoczeniem. Turecki prezydent jest konsekwentny w swej polityce, zwanej niekiedy neo-otomańską. Jak zapowiadał, tak zrobił. To my powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie: czego chcemy jako Europejczycy? Europa bowiem od dawna porzuca chrześcijan – nie tylko w Turcji. Czy Europa się ocknie?

Policja w Nantes zatrzymała mężczyznę w związku ze śledz-

W SKRÓCIE

■ **Profanacje w USA.** Wierzący w Stanach Zjednoczonych są bezradni wobec narastającej fali ataków na chrześcijańskie miejsca kultu. Każdego tygodnia odnotowuje się nowe przypadki. Zazwyczaj są związane z protestami przeciw rasizmowi. Kościół domaga się, by przestępstwa te były traktowane przez prawo jako akty nienawiści. W ostatnich dniach obalano farbą figurę Matki Bożej w Colorado Springs oraz obalono i pozabawiono głowy figurę Jezusa Dobrego Pasterza w Miami. Wcześniej dużo rozgłos wywołało obalenie pomników św. Junipera Serry, apostoła Kalifornii. W ostatnich tygodniach spłonęły też dwa kościoły. Jeden to zabytkowa misja założona przez św. Junipera. Drugi pożar strawił parafialny kościół w Ocala na Florydzie. Tym razem policji udało się ująć podpalacza, który najpierw staranował samochodem drzwi kościoła, a następnie polał benzyną podłogę świątyni i podłożył ogień.

■ **Śmierć bp. Edwarda Kmieca.** W wieku 84 lat zmarł bp Edward Kmiec, ordynariusz diecezji Buffalo w latach 2004-2012. Jego rodzice byli Polakami, którzy przed I wojną światową wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Przez wiele lat był zaangażowany w dialog ekumeniczny z Polskim Narodowym Kościołem Katolickim w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie (PNKK).

■ **Nowy szef służby zdrowia.** Papież Franciszek mianował włoskiego lekarza, prof. Giovanniego Battistę Doglietto nowym szefem watykańskiej służby zdrowia. Stanie on na czele Funduszu Opieki Medycznej (FAS), w którym ubezpieczeni są wszyscy pracownicy Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu Państwa Watykańskiego.

■ **Zabójstwo kapłana.** W kościele św. Marcina de Porres, w stolicy argentyńskiej prowincji Tucumán, znaleziono ciało zamordowanego 67-letniego kapłana Oscara Juareza. Ks. Oscar Juárez był profesorem prawa kanonicznego w tamtejszym seminarium duchownym oraz proboszczem Parafii św. Marcina de Porres w San Miguel de Tucumán.

■ **Tytuł szlachecki od Elżbiety II.** Królowa Elżbieta II uroczyście nadała tytuł szlachecki kapitanowi Tomowi Moore'owi, 100-letniemu weteranowi wojennemu, który zebrał dla brytyjskiej publicznej służby zdrowia NHS prawie 33 miliony funtów.



fot. PAP/EPA/Alessandro Di Meo

PODPALONA KATEDRA

Prokuratura w Nantes na zachodzie Francji poinformowała, że wszczęła dochodzenie w sprawie podpalenia katedry świętych Piotra i Pawła, gdzie 18 lipca rano wybuchł pożar, który udało się po ok. dwóch godzinach opanować. Ogień wybuchł w trzech oddalonych od siebie miejscach świątyni. Pożar zniszczył zabytkowe, 400-letnie barokowe organy, a w akcji gaśniczej brało udział ok. 100 strażaków. Gotycka katedra w Nantes to za-

bytek architektury. Jej budowa trwała ponad 400 lat, od 1434 r. do 1891 r. Mierzące 63 metry wieże zostały wzniesione w 1508 r. To nie pierwszy raz, kiedy w katedrze w Nantes dochodzi do pożaru. 28 stycznia 1972 r. ogień strawił dach świątyni. Do wypadku doszło w wyniku prac dekarских. Dopiero po ponad 13 latach prac rekonstrukcyjnych w maju 1985 r. katedra została ponownie otwarta.

CHCĄ SZARIATU

Gwałtowne protesty ekstremistów muzułmańskich (na zdjęciu) spowodowały decyzje władz Sudanu, które pozwoliły niemuzułmanom spożywać alkohol i wzmocniły prawa kobiet. Szereg poprawek do konstytucji przyjętych przez rząd pomija wzmiankę o islamie jako religii państwowej. Usuwa także karę śmierci za apostazję. Zakazana została publiczna chłosta, a także okaleczania żeńskich narządów płciowych. Kobiety nie będą już musiały mieć pozwolenia mężczyzny na podróżowanie z dziećmi.



fot. PAP/EPA/Mohammed Abu Obaid



fot. PAP/EPA/Benjamin Wheeler / Handout

KAMERALNY ŚLUB

„Brytyjska księżniczka Beatrycze, starsza córka księcia Andrzeja i księżnej Yorku Sary, poślubiła w Królewskiej Kaplicy Wszystkich Świętych w Royal Lodge w Windsorze swojego narzeczonego Edoardo Mapellego Mozziogo, podczas kameralnej ceremonii zgodnej z wytycznymi w sprawie koronawirusa” – poinformował Pałac Buckingham. Para pierwotnie planowała wziąć ślub pod koniec maja, ale restrykcje wprowadzone z powodu epidemii koronawirusa zmusiły ją do zmiany terminu.



fot. PAP/EPA/Xie Chuanhui

POWODZIE W CHINACH

Chińska prowincja Hubei, a zwłaszcza położone w jej części miasto Enshi szczególnie ucierpiało podczas powodzi, która dotknęła region. Ogółem nieszczęściem dotkniętych zostało 20 mln ludzi, a 89 ty-

sięcy domów zostało uszkodzonych bądź nie nadaje się do zamieszkania. Prezydent Chin Chin Xi Jinping wezwał do skierowania przez władze rządowe zwiększonych środków na pomoc.

ŚMIERĆ ARTYSTKI

W Tolochenaz w Szwajcarii zmarła Zizi Jeanmaire, francuska tancerka baletowa i gwiazda rewiowa lat 50. i 60., znana również z wielu filmów. Łączyła w swojej karierze występy w balecie z muzyką popularną i tańcem rewiowym. Sławę przyniosło jej również nagranie „Mon truc en plumes” z lat 60. W ciągu swojej kariery występowała na największych scenach Europy, a także w hollywoodzkich musicalach „Anything Goes” i „Hans Christian Andersen”, oraz na Broadwayu. Prywatnie była żoną Rolanda Petita, choreografa



fot. PAP/EPA/Philippe De Poulpiquet

uznawanego za jednego z najważniejszych postaci we francuskim balecie.

ILUMINACJA ŁUKU KONSTANTYNA

Wykonany w 312 r. Łuk Konstantyna Wielkiego, zbudowany dla uhonorowania dziesięciolecia sprawowania władzy przez cesarza Konstantyna oraz dla uczczenia jego zwy-

cięstwa nad Maksencjuszem, uzyskał nowe, efektowne oświetlenie. Budowla ma szerokość 25,7 m, wysokość 21 m i grubość 7,4 m. Stoi niedaleko Koloseum.



fot. PAP/EPA/Alessandro Di Meo

■ **Epidemia w Rosji.** Liczba zakażeń koronawirusem w Rosji od początku pandemii sięgnęła blisko 760 tysięcy. Ofiar śmiertelnych jest 12 tysięcy. Wyleczonych zostało ponad pół miliona pacjentów.

■ **Bez atestów.** „Władze Szwajcarii ostrzegają przed wadliwymi ochronnymi maskami medycznymi; według instytucji rządowych 60 proc. badanych przez nie masek nie zapewniało właściwej ochrony. Podobne problemy ma Izrael. Z 17 tys. zakupionych respiratorów dostarczono zaledwie ok. 10 proc. z nich, a część jest złej jakości – informuje dziennik Haarec.

■ **Emeryci wygrali.** Najwyższy Sąd Administracyjny Grecji uznał, że obniżanie emerytur w latach 2015-2016 przez rząd, spełniający wówczas wymogi zagranicznych pożyczkodawców, było niezgodne z konstytucją. Decyzję władz w tej sprawie zaskarżyło 250 tys. emerytów.

■ **Bez chińskich komunistów.** „Amerykański rząd rozważa wprowadzenie zakazu przyjazdu na terytorium USA dla członków Komunistycznej Partii Chin (KPCh) oraz ich najbliższych” – poinformował dziennik New York Times. Łącznie dotyczyłoby to około 270 mln Chińczyków.

■ **Na korzyść kobiety.** Sąd w Arabii Saudyjskiej orzekł na korzyść kobiety, która była sądzona za to, że żyła samotnie i podróżowała do stolicy – Rijadu – bez zgody ojca. Prokuratorzy ścigali kobietę za nieobecność w domu rodzinnym i podróż do Rijadu bez pozwolenia. Sąd orzekł, że „kobieta jest rozsądnym dorosłym, który ma prawo decydować, gdzie chce mieszkać”.

■ **Węgry pamiętają.** W węgierskim mieście Zalegerszeg powstaje Mindszentynaeum – muzeum kard. Józsefa Mindszenty'ego. Przyszły prymas Węgier i męczennik czasów komunizmu był tam przez ćwierć wieku najpierw nauczycielem religii w gimnazjum, a następnie proboszczem. Zbudował kościół, szkoły i domy starców. W zamierzeniu twórców Mindszentynaeum ma stać się celem pielgrzymek po spodziewanej beatyfikacji zmarłego w 1975 r. kardynała.

■ **Grozili śmiercią.** Lisa Cameron ze Szkockiej Partii Narodowej sprzeciwiła się zakazowi oferowania pomocy kobietom w ciąży w pobliżu klinik aborcyjnych w Anglii i Walii, a także zalegalizowaniu prawa do aborcji w domach. Na Facebooku grozono jej i jej rodzinie śmiercią.

Serwis przygotowany na podstawie PAP, KAI i RV



Anna Meetschen

Powyborcze echa

Gdyby ktoś nie miał pojęcia o wyborach prezydenckich w Polsce, dowiedziałby się z prasy zagranicznej, że zwycięzcą jest Rafał Trzaskowski, że na Andrzeja Dudę głosowała zaledwie jedna czwarta Polaków, a Polska przetrwała się w państwo autorytarne.

Niestety próżno szukać w zagranicznych mediach pozytywnych komentarzy odnośnie ostatnich wyborów w Polsce. Po pierwsze zagraniczne media ukazują przegraną Rafała Trzaskowskiego jako wygraną, przytaczając trzy tego powody: zdobył prawie połowę głosów, zdecydowanie wygrywając wśród Polonii zagranicznej (np. w Niemczech i w Wielkiej Brytanii głosowało na niego ponad 77% rodaków), zmobilizował ogromny elektorat postę-

powych młodych ludzi oraz prowadził kampanię na wysokim poziomie, używając przyjaznego języka. Ponadto na Trzaskowskiego głosowała proeuropejska młodzież, klasa średnia i wykształceni mieszkańcy miast, a na Dudę tradycyjni ka-

tolicy i reakcyjni nacjonaliści – podaje włoska lewicowa *La Repubblica*. „Tym ważniejsze dla przyszłości Polski jest to jak Rafał Trzaskowski wraz z opozycją wykorzystają ich względny sukces. Czy uda się im skonsolidować wielki liberalno-demokratyczny obóz, który przede wszystkim w młodszych pokoleniach ma licznych zwolenników?”, napisał *Frankfurter Allgemeine Zeitung* (FAZ). Niemieckie gazety podkreślają, że wybory ukazały Polskę jako kraj mocno podzielony – głównie za sprawą prezydenta Dudy i wspierającego go PiS-u – a jedyną osobą, która mogła i nadal może ją zjednoczyć jest właśnie Rafał Trzaskowski. Co więcej, sugerują one, że Andrzejowi Dudzie zależy na owym podziale, gdyż służy mu do odseparowa-

nia kraju od Europy i stworzenia w nim scenariusza, jaki panuje w Stanach Zjednoczonych. „Oby Polsce i Europie oszczędzono takiego losu”, ubolewa niemiecki *Handelsblatt*. Zresztą od początku kampanii wyborczej prezydent Duda ukazywany był za granicą jako nietolerancyjny konserwatysta, który chce zahamować postęp kraju utwierdzając jego obywateli w religijnych zabobonach i społecznych uprzedzeniach. Po jego wygranej media bez pardonu oskarżyły Dudę o zamiar „przebudowy Polski w państwo autorytarne” (FAZ). Natomiast włoski dziennik *Corriere della Sera* bez ogródek nazwał Dudę populistą, który nie kocha demokracji. Przy czym największy niepokój zagraniczne media wyrażają o zapowiadany przez polityków PiS tzw. porządek w mediach i sądach. Ale również niepokoją się o różne grupy społeczne, które według nich atakowane były przez PiS podczas kampanii – a więc o dziennikarzy, warszawiaków, Niemców, Żydów, homoseksualistów, elity (*Süddeutsche Zeitung*).

Komentarze powyborcze w zagranicznej prasie można by sprowadzić do jednego wniosku: aż strach w tej

Polsce mieszkać! Mimo wszystko, chyba najtrafniejszy komentarz podała włoska I, choć z pewnością chciała nadać mu zupełnie inny wydźwięk, pisząc, że ostatnie wybory to kolejny przykład „odwiecznego konfliktu dwóch dusz” Polski.

W istocie trudno było nie zauważyć, że tegoroczne wybory prezydenckie wymogły na wyborcach wypowiedzenie się za kandydatem reprezentującym wartości chrześcijańskie oraz tradycyjny model rodziny i społeczeństwa lub kandydatem reprezentującym współczesne nieuporządkowanie moralne, które proponuje się – lub wręcz narzuca – człowiekowi.

Choć tylko z odrobiną przewagi, ale jednak wygrała chrześcijańska wizja człowieka i świata, cokolwiek by nie napisały zachodnie media. Najlepszym tego potwierdzeniem była modlitwa ponownie wybranego prezydenta Dudy na Jasnej Górze i zawierzenie jego następnej kadencji na najwyższym urzędzie państwowym oraz służby narodowi Najlepszej z Matek, co odnotowały z dumą i entuzjazmem tylko katolickie media zagraniczne.



W DRODZE NA GIEWONT

Michał Ulewiński (l. 27) przemierza Polskę na piechotę z wielkim krzyżem na ramieniu. Dotarł już na Podhale. Zamierza wejść na Giewont, a także pokłonić się przed Matką Boską Ludźmierską.

– Każdego dnia doświadczam coraz więcej dobroci. (...) Górzyste tereny dają się we znaki, ale Pan Bóg obficie błogosławi i niech błogosławi tak całą Polskę – mówi Michał Ulewiński.

– Na ten krzyż położyłem

wszystkie grzechy narodu polskiego i złączyłem je z ofiarą na krzyżu naszego Pana Jezusa Chrystusa, ofiarując to wszystko kochanemu Ojcu – tłumaczy pomysł takiej wędrówki. Pielgrzym podkreśla ogromne wsparcie ze strony wielu osób, które pozdrawiają go w różnych miejscach. Jego podróż można oglądać na kanale YouTube „Państwo Boże”, a także śledzić na Facebooku.



fot. PAP/Crzegorz Momoł





Dariusz Kowalczyk SJ

Homotransfobia

Lewicowy rząd we Włoszech raczej słabo radzi sobie z wyzwaniem kryzysu spowodowanego koronawirusem, ale nie brakuje mu zapалу ideologicznego. Chce „przepchać” prawo o homotransfobii.

Co przewiduje ów potworek prawny? Ano przewiduje np. do sześciu lat więzienia za stosowanie lub podżeganie do przemocy wobec osób LGBT+, a także do półtora roku więzienia za dyskryminację tego rodzaju osób. Przy czym za przemoc i dyskryminację może być uznany praktycznie każdy pogląd, który nie idzie po linii ideologii i postulatów LGBT. Ponadto przewidziane są inne dodatkowe kary, jak np. zakaz wychodzenia z domu po pewnej godzinie, nakaz odbicia prac na rzecz organizacji gejowskich, czy też – uwaga! – odebranie prawa jazdy i paszportu. Absolutnym kuriozum jest możliwość nałożenia kary w postaci zakazu uczestniczenia w kampaniach wyborczych. Żeby taki homotransfob nie mógł głosić swoich poglądów z partyjnych

trybun. Można się z tego pośmiać, tyle że to dzieje się naprawdę i jest groźne.

Konkretnie wyglądałoby to tak. Ktoś mówi publicznie, że jest przeciwko tzw. małżeństwu gejowskim? No to grozi mu kara, nie wykluczając więzienia. Ktoś jest przeciwny adop-

cji dzieci przez pary homoseksualne? To samo! Oskarżenie o dyskryminację i kara! Ktoś stanowczo nie zgadza się, aby dwóch gejów mogło za pomocą zapłodnienia in vitro oraz surrogatki (matki zastępczej) wyprodukować sobie dziecko? Popelnia przestępstwo dyskryminacji! Ktoś głosi pogląd, że są dwie płcie: kobieta (XX) i mężczyzna (XY), i nie ma żadnych innych płci? Dyskryminacja godna surowej kary! Ktoś twierdzi, że w szkole, gdzie uczy się jego 10-letnie dziecko, nie powinno być pozalekcyjnych zajęć, prowadzonych przez jakichś osobników gender-queer, którzy opowiadają dzieciom bajki o miłości księcia do innego księcia, albo o tym jak jest pięknie, gdy mały chłopczyk okazuje się dziewczynką? Popelnia przestępstwo nienawiści, dyskryminacji itp. Ktoś jest fotografem i odmawia robienia zdjęć na homoseksualnym ślubie? Zabrać mu prawo wykonywania zawodu fotografa! A gdyby ktoś stworzył jakieś stowarzyszenie mające na celu

zwalczanie ideologii i postulatów LGBT, no to podpadałby już pod oskarżenie o zorganizowane podżeganie do przemocy. Czyli do sześciu lat więzienia!

Gdyby prawo o homotransfobii zaczęło obowiązywać, to prawdopodobnie trzeba by ocenzurować Biblię, a szczególnie św. Pawła. Wszak w Liście do Rzymian Apostoł pisze: „Wydał ich Bóg na

pastwę bezceńnych namiętności: mianowicie kobiety ich przemieniły pożycie zgodne z naturą na przeciwne naturze. Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne współżycie z kobietą, zapalali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd...” (1, 26-27). No, ale może nie trzeba będzie wydierać kartki z tym tekstem z Biblii, bo homo-teolodzy wyjaśnią (już tak wyjaśniają!), iż chodzi w nim jedynie o seks wyuzdany, pełen przemocy, a nie w ogóle o homoseksualizm, bo ten może być dobry i błogosławiony, tak jak seks heteroseksualny.

Prawo we Włoszech przewiduje oczywiście stosowne kary za stosowanie przemocy lub podżeganie do niej wobec jakichkolwiek osób. Istnieje też prawo antydyskryminacyjne. Po co zatem jakaś szczególna ustawa dotycząca tylko tzw. osób nieheteronormatywnych? Wy-

obraźmy sobie, co by liberalno-lewicowe media powiedziały, gdyby ktoś wpadł na pomysł, że trzeba uchwalić prawo, który będzie broniło księży katolickich przed jakąkolwiek dyskryminacją, przy czym pod pojęcie „dyskryminacji” podciągnięto by jakąkolwiek krytykę duchownych. Powiedziałyby, że to klerofaszizm. Ale w przypadku tzw. homotrans-

fobii jest inaczej. Bo nie chodzi o walkę z rzeczywistą dyskryminacją, ale o przeprowadzanie neomarksistowskiej, antychrześcijańskiej rewolucji, o narzucanie ideologii i zamykanie ust inaczej myślącym. A wszystko podlane cuchnącym sosem walki o demokrację (skąd my to znamy?).

Manifestacje przeciwko prawu o homotransfobii odbywają się we Włoszech m.in. pod hasłem „pozostawmy wolni”, bo rzeczywistość wolność jest tutaj zagrożona. Kiedyś pisałem o „lewackim zamordyzmie”. Niektórzy twierdzili, że to za ostro. Nie sądzę! Dziś dodałbym: „tęczowy terroryzm”. Mamy naprawdę do czynienia z niebezpieczną, destrukcyjną rewolucją.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

REKLAMA

Watykan opublikował vademecum

Kongregacja Nauki Wiary wydała vademecum nt. walki z nadużyciami wobec nieletnich. Nie wprowadza ono żadnych nowych norm, tylko w przejrzysty sposób systematyzuje dotychczasowe zasady. „To swoisty podręcznik, który krok po kroku wyjaśnia, jak biskupi i przełożeni zakonnicy mają postępować, gdy otrzymują zgłoszenie” – podkreśla abp Giacomo Morandi, sekretarz tej watykańskiej kongregacji, w gestii, której leżą najcięższe przestępstwa, w tym przypadki nadużyć duchownych

wobec nieletnich. O przygotowanie tego swoistego podręcznika biskupi całego świata prosili w czasie nadzwyczajnego szczytu w sprawie przeciwdziałania nadużyciom, jaki w ubiegłym roku zwołał Papież Franciszek, zapraszając do Watykanu przewodniczących episkopatów z całego świata. Mówiono wówczas, że brakuje przejrzystego dokumentu, systematyzującego wszystkie wprowadzone przez Kościół procedury nt. walki z nadużyciami. Obecne vademecum wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom.

30-stronnicowy tekst zawiera odpowiedzi na najczęściej pojawiające się pytania i wyznacza konkretne zasady działania, praktycznie od momentu otrzymania zgłoszenia o nadużyciu do zakończenia procesu. Vademecum przypomina o konieczności skrupulatnego i dokładnego zweryfikowania każdego potencjalnego przypadku nadużycia ze strony duchownych, nawet jeśli pojawił się on wyłącznie w mediach, sieciach społecznościowych czy zgłoszenie napłynęło z anonimowego źródła.

Czym jest uzależnienie?

Uzależnienie to wpadanie w nałogowe zachowania. To czynienie czegoś, co początkowo wydawało się miłe, a teraz przynosi coraz bardziej bolesne skutki i grozi wręcz utratą życia. Człowiek uzależniony trwa w nałogu pomimo cierpienia, które sam na siebie sprowadza. Trwanie nieraz całymi latami w śmiertelnej chorobie nie jest przypadkowe. Wynika z działania dobrze już znanych mechanizmów. Człowiek uzależniony to ktoś ślepo zakochany w swoim śmiertelnym wrogu, czyli w jakiejś substancji, na przykład w alkoholu, narkotykach, nikotynie, dopalaczach, albo w jakiejś czynności, na przykład w hazardzie, w oglądaniu pornografii, w korzystaniu przez wiele godzin dziennie z urządzeń elektronicznych. Po drugie, uzależniony to ktoś, kto nałogowo oszukuje samego siebie, bo wmawia sobie, że nie jest uzależniony. Po trzecie, to ktoś, kto genialnie manipuluje swoimi bliskimi po to, żeby nie przeszkadzali mu trwać w nałogu. Po czwarte, to ktoś, kto nie reaguje na miłość i cierpienie bliskich. Jedyne, na co jeszcze reaguje uzależniony, to jego własne cierpienie. Pod warunkiem, że jest to cierpienie wyjątkowo bolesne.

Jak wobec tego trafić do młodych, uzależnionych ludzi?

Sięganie po alkohol przez nieletnich jest zawsze nadużyciem. Prowadzi nie tylko do szybkiego uzależnienia w bliskiej przyszłości, lecz także tu i teraz do niszczenia zdrowia, do zagłuszania sumienia, do problemów szkolnych, do degradacji psychicznej, moralnej i duchowej. Gdy w uzależnienia popadają dzieci czy młodzież, to skutki tej tragedii są jeszcze bardziej dotkliwe, niż u osób dorosłych. Nieletni znacznie szybciej się uzależniają i znacznie szybciej się degradują – fizycznie,



foto. archiwum prywatne ks. Dziewieckiego

Jak nie dać się nałogom?

Z ks. dr. **Markiem Dziewieckim**, duszpasterzem i psychologiem, rozmawia Marta Dybińska

psychicznie, duchowo, społecznie, moralnie. Zawężają i zniekształcają swoje pragnienia. Zabijają sumienie. Blokują rozwój psychospołeczny. Wchodzą w toksyczne więzi. Tracą wolność. Stają się niezdolni do małżeństwa i do założenia rodziny. Mimo tak dramatycznych konsekwencji trwania w nałogu, sami nie chcą tego dostrzegać i nie reagują na najbardziej nawet oczywiste przestrogi ze strony rodziców, nauczycieli, księży czy innych dorosłych. Zwykle zaczynają dostrzegać problem dopiero wtedy, gdy konsekwencje trwania

w nałogu stają się wyjątkowo bolesne i dotkliwe, bo na przykład ktoś został usunięty ze szkoły, aresztowany za przestępstwa, skierowany do zamkniętego zakładu wychowawczego czy do więzienia.

Z jakich przyczyn młodzież sięga po alkohol, papierosy czy narkotyki?

Sami młodzi ludzie nie są zwykle świadomi powodów, które skłaniają ich do sięgania po substancje psychoaktywne czy do podejmowania nałogowych czynności, typu

oglądanie pornografii, uzależnienia seksualne, uzależnienie od jedzenia, hazardu, internetu, gier komputerowych. Pytani o to, dlaczego sięgają po alkohol czy narkotyki, twierdzą, że czynią to z ciekawości, z chęci integracji z grupą czy dla podkreślenia swojej niezależności. W ten sposób dorabiają sobie „miłe” motywy do fatalnych zachowań. Nie wiedzą, że to nie przypadek, iż podkreślają swoją dorosłość poprzez krzywdzenie samych siebie, że integrują się z grupami pijących, a nie abstynentów,

Ks. Marek Dziewiecki (1954), kapłan diecezji radomskiej, doktor psychologii (Uniwersytet Salezjański w Rzymie), od 1997 r. krajowy duszpasterz powołań, dyrektor radomskiego telefonu zaufania, rekołektor, autor kilkudziesięciu książek i wielu artykułów o chrześcijaństwie, wychowaniu, relacjach międzyludzkich, profilaktyce i terapii uzależnień. Więcej: www.marekdziewiecki.pl.

czy że udowadniają swoją „dorosłość” poprzez odbieranie sobie wolności, podczas gdy ich rówieśnicy udowadniają swoją dorosłość poprzez sukcesy szkolne, zawodowe, czy sukcesy w pracy nad sobą. Podstawowy powód sięgania po substancje psychoaktywne, czy wpadania w uzależnienia behawioralne, czyli w uzależnienia od określonych nałogowych czynności, to chęć ucieczki od życia, które boli, przynosi cierpienie, niepokój, krzywdę, albo poczucie winy. Wchodzenie w uzależnienia to wynik niezgody na własne życie, czy wręcz buntu wobec własnego życia. Oczywiście łatwiej wpaść w uzależnienia wtedy, gdy do tego zachęca środowisko zewnętrzne, gdy panuje taka moda, gdy łatwo dostępne są uzależniające substancje czy bodźce, typu piwo, pornografia czy internet. Jednak nawet wobec silnych nacisków środowiska zewnętrznego nastolatek jest w stanie ocalić siebie i swoją wolność, jeśli jest kochany przez bliskich i sam kocha, jeśli pracuje nad swoim charakterem, jeśli jest zaprzyjaźniony z Bogiem, jeśli solidnie wypełnia swoje obowiązki. Gdy tak postępuje, to nie ma powodów, by uciekać od życia. Przeciwnie, cieszy się swoim istnieniem i potrafi stanowczo powiedzieć „nie!” tym, którzy usiłują wciągnąć go w jakąś formę zniewolenia.

Jak na popadanie w nałogi wpływają problemy rodzinne?

Trudne sytuacje w domu rodzinnym mają bezpośredni wpływ na sięganie po alkohol czy narkotyki, na ucieczkę w świat wirtualny, w pornografię czy hazard. Dziecko czy nastolatek potrzebują miłości, poczucia bezpieczeństwa, wsparcia. Potrzebują pewności, że ich rodzice wzajemnie się kochają, że nigdy się nie rozejdą, że nie opuszczą swoich dzieci. Młodzi ludzie potrzebują pomocy wychowawczej, długich rozmów z rodzicami o sztuce życia, o miłości i odpowiedzialności, o Dekalogu i dorosłym życiu. Jeśli zamiast tego doświadczają lęku o los rodziców w kryzysie, jeśli wstydzą się swoich bliskich i własnego postępowania, jeśli budzą się rano z niepokojem i kładą się spać w poczuciu zagrożenia, to wtedy kusi ich wszystko, co choćby na chwilę pozwala im zapomnieć o tym, że są nieszczęśliwi czy że nie radzą sobie w życiu.

W ostatnim czasie problem narkotyków przybrał na sile...

Ostatnio przybrały na sile różne formy uzależnień. Do alkoholizmu i narkomanii doszły wspomniane już wcześniej nowe, „modne” uzależnienia, takie jak hazard, uzależnienie od pornografii, internetu, gier komputerowych czy stron społecznościowych. U dziewcząt coraz częściej pojawia się uzależnienie od jedzenia, zwłaszcza od słodczy, albo uzależnienie od lęku wobec jedzenia (anoreksja). Wpadanie w uzależnienia wiąże się często z dołączaniem do określonych subkultur, które charakteryzują się typowymi strojami czy określonym wyglądem zewnętrznym. To wzmacnia jeszcze poczucie przynależności do danej grupy, a przez to utrudnia uwolnienie się z nałogu i chronienie siebie przed negatywnymi naciskami subkulturowego środowiska.

Młodzi ludzie czasami nie widzą nic złego w tak zwanych „lekkich” narkotykach...

W każdym zakochaniu mamy wypaczone spojrzenie na rzeczywistość. Gdy jakaś dziewczyna ślepo zakochuje się w chłopaku, to nie widzi jego wad, albo ocenia je jako lekkie i niegroźne. To samo dzieje się wtedy, gdy ktoś z młodych ludzi usiłuje „poprawić” sobie nastrój za pomocą narkotyków. W takiej sytuacji wydają mu się one „lekkie” i niegroźne. Nastolatek, którego – z jego lub bez jego winy – nie cieszy życie, lekceważy wszystkie swoje ryzykowne zachowania. To właśnie dlatego mamy obecnie tak wielu młodych, którzy są uzależnieni.

Co powinno zaniepokoić rodziców?

Istnieje wiele zjawisk, które powinny zaniepokoić rodziców i być dla nich sygnałem alarmowym. Może to być nagła zmiana sposobu ubierania się i wyglądu zewnętrznego. Może to być wagarowanie syna czy córki, albo gwałtowne pogorszenie się ocen dziecka w szkole. Może to być zamykanie się nastolatka w swoim pokoju, jego milczenie, unikanie rozmów z rodzicami. Sygnałem alarmowym powinno być to, że nastolatek staje się obojętny na własny los, że rezygnuje ze swoich pasji sportowych, z kontaktów towarzyskich, czy że jest ciągle zmęczony, apatyczny, jakby nieobecny. Oczywiście dzwonkiem alarmowym powinno być dla rodziców to, że ich nastoletnie dziecko zaczyna być pod wpływem alkoholu czy narkotyków. Rodzice mają prawo wezwać policję i przymusić nieletnie dziecko do poddania się testowi na obecność alkoholu czy narkotyków we krwi. Samo jednak przyglądanie się zachowaniu, wyglądowi, nastrojom czy kontaktom własnego dziecka nie wystarczy. Najlepiej przed uzależnieniami

mi chroni miłość, radość, solidne wychowanie oraz przyprowadzanie nastolatków do Boga, bo On jest najlepszą ochroną i najlepszym wychowawcą człowieka.

Dlaczego mówimy, że wychowanie do trzeźwości to wychowanie do wolności?

Trzeźwość jest warunkiem życia w wolności od zła i w wolności do dobra, zwłaszcza do tego największego dobra, jakim jest miłość. Tylko ten człowiek, który przyjmuje miłość i który odpowiada miłością na miłość, jest zdolny do panowania nad sobą, nad swoim ciałem, nad emocjami, nad negatywnymi naciskami środowiska. Samo straszenie dzieci i młodzieży skutkami sięgania po alkohol czy narkotyki nie wystarczy. Potrzebne jest wychowanie do miłości, odpowiedzialności, wierności, dyscypliny, czyli właśnie do wolności.

Kto jest odpowiedzialny za to wychowanie?

Troska o wolność dzieci i młodzieży to w pierwszym rzędzie odpowiedzialność rodziców. To oni powinni przyjąć dzieci z miłością i po katolicku wychować, czyli uczyć mądrze myśleć, solidnie pracować i ofiarnie kochać, a także przyprowadzać swoich synów i córki do Chrystusa, najlepszego wychowawcy człowieka. Na drugim miejscu odpowiedzialność za ochronę wolności młodego pokolenia spoczywa na parafii, która ma wspierać rodziców w wychowaniu dzieci i młodzieży do wolności i miłości. Ważną rolę spełnia w tym względzie także szkoła, która ma wpisany obowiązek działań profilaktycznych i wychowawczych, a nie tylko dydaktycznych. Poważna odpowiedzialność spoczywa ponadto na władzach ustawodawczych, na rządzie, samorządach, mediach, policji, sądach, kuratorach. Wszyscy dorośli powinniśmy uderzyć się w piersi w sytuacji, w której około 90% piętnastolatków ma już za sobą inicjację alkoholową, a wielu nastolatków wpada także w inne uzależnienia.

Jak kreować wśród młodzieży modę na życie w wolności?

Najpierw trzeba dotrzeć do dzieci i młodzieży z informacją, że w wieku rozwojowym jedyną formą wolności jest całkowita abstynencja od wszelkich substancji i zachowań, które uzależniają. Jeszcze ważniejsze jest doświadczanie przez nastolatków miłości ze strony Boga i rodziców, a także pomaganie im, żeby solidnie wypełniali swoje obowiązki, żeby uczyli się kochać i żeby wiązali się osobście tylko z tymi osobami, które też kochają i które są wolne od uzależnień.



Pandemia koronawirusa przykryła problemy uzależnień, ale sprawiła też, że w tej trudnej sytuacji ludzie cierpiący dyskomfort zdrowotny czy ekonomiczny chętniej sięgali po substancje psychoaktywne. Jak w kontekście używek wypada młodzież?

dości, otwartości i doświadczeń. Jeśli czegoś się boją, to trudności z koncentracją czy w prowadzeniu rozmowy. Słowem: alkohol i narkotyki mają pokonać nieśmiałość i zintensyfikować doznania, rzadziej sprawić, że będzie się bardziej lubianym lub nie będzie się pominiętym.

Alkohol niezmiennie jest najbardziej rozpowszechnioną substancją psychoaktywną wśród młodzieży. Choć raz w życiu spróbowało go 84 proc. badanych w wieku 15–16 lat oraz 96 proc. 16–17-latków, a w ostatnich 30 dniach sięgało po niego – odpowiednio – 47 proc. i 76 proc. Od 2007 r. zauważalna jest tendencja spadkowa, za to istotna różnica w liczbie pijących dziewcząt i chłopców zaczęła się zacierać. – Wynika to z tego, że mniej chłopców pije – mówi Janusz Sierosławski z Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami Instytutu Psychiatrii i Neurologii.

szych kolegów. To i tak lepiej niż w 2003 r., a sami respondenci przyznają, że coraz trudniej zdobyć tę używkę. To stworzyło pole do większej popularności e-papierosów – u starszej młodzieży popularnych niemal tak samo, jak tradycyjne papierosy, a u młodszych nawet bardziej. – To wbrew pozorom niebezpieczny trend – mówi Janusz Sierosławski. – Owszem, e-papierosy są mniej szkodliwe od tradycyjnych, jednocześnie jest coraz więcej badań dowodzących, że nie są zupełnie niegroźne. Jeśli sięgają po nie osoby uzależnione od tytoniu, jest to zjawisko pozytywne. Jeśli robi to młodzież bez doświadczeń z tradycyjnymi papierosami, stanowi to otwarcie drogi do przygody z nikotyną, która na zdrowie im nie wyjdzie.

Jak podkreśla Janusz Sierosławski, w papierosie nie jest niebezpieczny papier, bibułka czy filtr, ale substancje

Profilaktyka od kołyski

Monika Odrobińska

W telegraficznym skrócie: można odnotować sukcesy w ograniczaniu dostępności alkoholu dla nieletnich, niepokojący jest jednak wzrost liberalnego podejścia rodziców do picia dzieci, a także niesłabnąca popularność e-papierosów. Alarmistycznym zjawiskiem jest używanie tytoniu i alkoholu przez dziewczęta, co rodzi nowe zagrożenia. Spada za to rozpowszechnienie dopalaczy. Załamał się też trend wzrostowy w używaniu przez młodych przetworów konopi, podobne załamanie miało miejsce w roku 2007. Eksperci wiążą to z restytucją wartości konserwatywnych.

POKONAĆ NIEŚMIAŁOŚĆ...

W prowadzonym co cztery lata badaniu ankietowym wśród 15–17-latków młodzi przyznają, że mają świadomość ryzyka skutków picia alkoholu: kaca, szkód zdrowotnych, obawy przed zrobieniem czegoś, czego się będzie potem żałowało, wreszcie złego samopoczucia – w takiej właśnie kolejności. W małym stopniu obawiają się kłopotów z policją, w jeszcze mniejszym – utraty kontroli nad piciem. Częściej jednak dostrzegają atuty: poczucie odprężenia, świetną zabawę, towarzyskość i poczucie szczęścia.

Podobnie rzecz się ma z używaniem przetworów konopi. Młodzi widzą w tym więcej konsekwencji pozytywnych niż negatywnych – zwiększenie intensywności ra-

kładzie najchętniej sięga po piwo, najrzadziej po wino. Niestety szerzy się wzór picia destruktywnego – do upojenia alkoholowego. W ostatnich 30 dniach przyznaje się do tego co dziesiąty uczeń ostatniej klasy gimnazjum i co piąty uczeń pierwszej klasy szkoły ponadgimnazjalnej spośród 12 tys. ankietowanych w 2019 r.

W wypowiedziach ankietowanych zwraca uwagę ocena dostępności alkoholu. Jako bardzo łatwy określa go coraz mniej spośród badanych – w tej chwili to 33–46 proc. (zależy, czy chodzi o piwo, wino czy wódkę). W roku 1995 było to 54–73 proc. Spada liczba uczniów kupujących napoje alkoholowe, zwłaszcza piwo.

Niepokozi wzrost postaw liberalnych wśród rodziców. Jeszcze cztery lata temu ze zdecydowaną odmową zgody na picie alkoholu ze strony ojca spotkałoby się 55 proc. nastolatków, ze strony matki – 58 proc. Teraz to odpowiednio: 50 i 54 proc. – Widać w tym potrzebę edukacji dorosłych – podsumowuje Janusz Sierosławski.

NARKOTYKI I KONSERWATYZM

Papierosy kiedykolwiek paliła połowa gimnazjalistów i dwie trzecie ich star-

w nim zawarte i to samo dotyczy e-papierosów. Powikłania zdrowotne po ich użyciu wiążą się nie tylko z tytoniem, ale także dodatkami nielegalnymi i niebezpiecznymi.

Trzecią grupą substancji psychoaktywnych są narkotyki. Co optymistyczne, większość badanych nigdy nie sięgała po te substancje, a ci, którym się to zdarzyło, mówią o okazjonalnym eksperymentowaniu z haszyszem czy marihuaną. Choć raz w życiu użyło ich 21 proc. starszych gimnazjalistów i 37 proc. młodszych uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Częściej chłopcy niż dziewczęta. Po wspomnianych używkach wymieniali oni jeszcze

amfetaminę i ecstasy.

– Od 1995 do 2011 r. trwał wzrost używania narkotyków, potem się to ustabilizowało. Pierwsze załamanie trendu wzrostowego miało miejsce

w 2007 r., a kolejne w 2019 r. – mówi Janusz Sierosławski. – Trudno to wyjaśnić, nieprzypadkowo jednak spadki obserwujemy w okresach, w których dokonywała się restytucja wartości konserwatywnych w społeczeństwie.

Janusz Sierosławski podkreśla, że spadają nie tylko wskaźniki rozpowszechnienia używania narkotyków, ale także

Niepokojącym zjawiskiem jest używanie tytoniu i alkoholu przez dziewczęta.



fol. Monika Odobinska

postrzeganej ich dostępności i zasięgu używania w otoczeniu badanych. Jako bardzo ryzykowne uczniowie uważają regularne używanie przetworów konopi, ale próbowanie ich od czasu do czasu zaledwie co czwarty ankietowany postrzega za niebezpieczne. – Należy jeszcze włożyć dużo wysiłku w przekonywanie młodzieży o szkodliwości tych substancji – mówi Janusz Sierosławski.

Ostatnią z badanych substancji psychoaktywnych są dopalacze. Choć raz w życiu używało ich 5 proc. badanych – to o 6 proc. mniej niż w 2011 r.

RODZICE DO SZKOŁY!

– Mówiąc o problemach używania substancji psychoaktywnych przez młodzież, niesłusznie koncentrujemy się na nich samych – mówi Katarzyna Łukowska, p.o. dyrektora PARPA. – Apelować należy do: sprzedawców, rodziców, środowiska szkolnego i reklamodawców. Jeśli co czwarty badany twierdzi, że w ostatnich dniach kupił piwo, oznacza to, że sprzedawcy muszą skuteczniej prosić o dowód osobisty i odmawiać sprzedaży.

Jak mówi Katarzyna Łukowska, dobra relacja z rodzicami jest czynnikiem

chroniącym przed sięganiem po substancje psychoaktywne, zła – to czynnik ryzyka. Osobnym tematem jest środowisko szkolne, które nie powinno ograniczać profilaktyki w tym zakresie do nudnych pogadarek, ale poszerzać ją o wyrabianie w młodych ważnych umiejętności. – Co

do reklam, to dopóki budzić będą wyłącznie pozytywne skojarzenia z alkoholem, dopóty działania profilaktyczne będą utrudnione – mówi.

Na podstawie wyników badań Janusz Sierosławski określa priorytety dla działań profilaktycznych. – Przede wszystkim należy ograniczyć dostępność alkoholu dla nieletnich – mówi. – Te działania trwają od lat, przynoszą dobre rezultaty, dlatego należy je kontynuować, a nawet intensyfikować. Należy wprowadzić profilaktykę używania przez młodzież e-papierosów. Dalej: edukować rodziców. Obowiązujący w Polsce i krajach ościennych prohibicyjny paradygmat profilaktyczny względem młodzieży nie wytrzymuje u nich czasem konfrontacji z modelem południowoeuropejskim. Coraz trudniej przekonać ich, że lampka wina może zagrozić zdrowiu i rozwojowi ich nastoletnich dzieci.

Rekomendacje w kwestii narkotyków dotyczą z kolei nie tylko uświadamiania szkodliwości tych substancji, ale także zmiany postaw. – Profilaktyka zderza się z budowanym przez lobby promarihuanowe przekonaniem, jakoby marihuana nie była niebezpieczna – mówi Janusz Sierosławski. – Przez to, że jest mniej niebezpieczna niż inne narkotyki czy dopalacze, trudniej zainterweniować w ten trend. Należy więc szukać nowych metod docierania do młodych.

A od kiedy docierać z profilaktyką? – Od okresu prenatalnego, a nawet prekoncepcyjnego. – proponuje Janusz Sierosławski. – Potencjał, z jakim rodzi się dziecko, zależy od substancji psychoaktywnych używanych przez rodziców. To pokazuje, że profilaktyka wśród dzieci i młodzieży powinna zająć się z profilaktyką wśród ich rodziców.

25 czerwca dożyła się konferencja „Używanie substancji psychoaktywnych przez młodzież w 2019 r.”, na której zaprezentowano wyniki europejskiego programu badań ankietowych w szkołach na temat używania alkoholu i narkotyków ESPAD, zrealizowane przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Instytut Psychiatrii i Neurologii.

W SKRÓCIE

■ Nawiedzenie od września.

Wznowienie nawiedzenia Matki Bożej w kopii Obrazu Jasnogórskiego w archidiecezji poznańskiej nastąpi 1 września. Tego dnia Ikona Jasnogórska przybędzie do parafii w Mochach, w dekanacie przemęckim, gdzie trwała peregrynacja przed pandemią koronawirusa

■ Dziękczynienie na Jasnej Górze.

– Żeby Matka Najświętsza miała zawsze naszą Ojczyznę w swojej opiece! Staję tu jako pielgrzym, to dla mnie miejsce święte i ważne, tu czuję duchowe wsparcie. Chcę tu podziękować i prosić o dalszą opiekę dla Polski i dla mnie – powiedział na Jasnej Górze prezydent Andrzej Duda. Dzień po swoim powtórny wyborze na prezydenta wziął udział w Apelu Jasnogórskim.

■ **Sakra w Kielcach.** W bazylice w Kielcach odbyły się 18 lipca święcenia biskupie arcybiskupa nominata Henryka Jagodzińskiego, mianowanego przez papieża Franciszka nuncjuszem apostolskim w Ghanie. Pochodzący z diecezji kieleckiej kapłan przyjął zawołanie „Na krańce świata” („In fines orbis”). Głównym konsekratorem był abp Jan Romeo Pawłowski, delegat ds. nuncjatur w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej, a współkonsekраторami: abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce oraz bp kielecki Jan Piotrowski. Abp Henryk Mieczysław Jagodziński 1 lipca 2001 r. rozpoczął służbę dyplomatyczną w Stolicy Apostolskiej. Pracował na Białorusi, Chorwacji, w Indiach, Bośni i Hercegowinie, a także w Sekcji ds. Relacji z Państwami w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Władza sześcioma językami.

■ **Opinia ambasador USA.** – Krytyka Unii Europejskiej pod adresem Polski dotycząca wartości demokratycznych jest przesadzona, a Unia niechętnie przyjmuje do wiadomości postępy Polski – powiedziała w opublikowanym wywiadzie dla agencji Reutera ambasador USA w Warszawie Georgette Mosbacher.

■ Duchowni ofiarami koronawirusa.

– Trzech kapłanów diecezji radomskiej mieszkających ostatnio w Domu Księży Seniorów w Radomiu, zmarło na COVID-19 – przekazał kanclerz Kurii Biskupiej w Radomiu ks. prał. Edward Poniewierski. Zmarli to ks. kanonik Stanisław Groszek, l. 91; ks. kanonik Bogumił Orłowski, l. 92 i ks. kanonik Jan Sasin, l. 84.



POD GRUNWALDEM

Podczas obchodów 610. rocznicy bitwy pod Grunwaldem prezydent Andrzej Duda i prezydent Litwy Gitanas Nausėda podkreślali dobre relacje polsko-litewskie. Obaj mówili, że bitwa pod Grunwaldem przed wiekami dała podwaliny unii polsko-litewskiej. Dziś, oba kraje wiążą obecność w UE i NATO. Zwykle rocznica ta jest świętowana rekonstrukcją bitwy, w tym

roku z powodu pandemii, uroczystości ograniczono do ceremonii państwowej, w której udział wzięli prezydenci Polski i Litwy, premierzy obu krajów Mateusz Morawiecki i Saulius Skvernelis oraz obecny Wielki Mistrz Zakonu Braci Niemieckiego Domu Szpitalnego Najświętszej Maryi Panny w Jerozolimie (zwanego w Polsce zakonem krzyżackim) – o. Frank Bayard.

PRZYSIĘGA KAPELANÓW



19 kapłanów złożyło przysięgę wojskową w Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu. – Gratuluję, że jesteście gotowi przelewać krew, a nawet, jeśli zajdzie taka potrzeba, oddać swoje życie w służbie ojczyźnie i w służbie żołnierzowi, który będzie jej

broniał – powiedział do składających przysięgę biskup połowy WP gen. bryg. dr Józef Guzek. Kapelani, którzy złożyli przysięgę to słuchacze Kursu Przeszkolenia Kadr Rezerwy oficerskiego Korpusu Osobowego Duszpasterstwa.

WALCZYLI Z BOLSZEWIKAMI

Tablicę upamiętniającą 100. rocznicę powstania Armii Ochotniczej walczącej z bolszewikami w 1920 r. odsłonięto w Sosnowcu. Szeregi tej armii zasilili podczas wojny polsko-bolszewickiej ponad 4 tys. ochotników z Zagłębia Dąbrowskiego. Ufundowana przez Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Katowicach tablica znajduje się na ścianie kamienicy przy ul. Warszawskiej 6 w Sosnowcu, gdzie przed 100 laty mieściła się siedziba władz miejskich i komisja werbunkowa.



ŚMIERĆ AKTORA I REŻYSERA

Andrzej Strzelecki, reżyser, aktor teatralny i filmowy zmarł w wieku 68 lat. Artysta chorował na chorobę nowotworową. Był aktorem, satyrykiem, reżyserem teatralnym, wykładowcą Akademii Teatralnej i byłym rektorem tej uczelni. Pisał scenariusze sztuk i musicali. W 2004 r. zdobył tytuł profesora sztuk teatralnych.

Związany był kolejno z teatrami Rozmaitości i Rampa w Warszawie. Znany z ról filmowych, m.in. „Przepraszam, czy tu biją?”, „W pustyni i w puszczy”, „1920 Bitwa Warszawska” oraz serialowych „Klan”, „Barwy szczęścia”, „Na dobre i na złe”.

foto: PAP/Rafał Guz



Z LONDYNU DO WARSZAWY



foto: Muzeum Historii Polski

Dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Muzeum Historii Polski wzbogaci się o niezwykle cenny dla polskiej kultury materialnej egzemplarz maszyny szyfrującej Enigma, skonstruowanej przez polski wywiad. Enigma zostanie przekazana przez Instytut Piłsudskiego w Londynie. W przyszłości maszynę będzie można zobaczyć w nowej siedzibie Muzeum Historii Polski na warszawskiej Cytadeli. Do czasu wybuchu wojny wyprodukowano prawdopodobnie kilkadziesiąt egzemplarzy maszyny. Urządzenie okazało się niezwykle pomocne w pracy polskich kryptologów związanej z łamaniem niemieckich szyfrów.

CARITAS POWODZIANOM

Pomoc w wysokości blisko 1,85 mln zł przekazała już Caritas mieszkańcom miejscowości na Podkarpaciu, poszkodowanym w wyniku ulewnych opadów, do których doszło pod koniec czerwca. Ponad 250 tys. złotych zebrała na ten cel Caritas Polska, ogromną ofiarność okazali też darczyńcy odpowiadający na apele Caritas diecezjalnych – przemyskiej i rzeszowskiej. W województwie podkarpackim doszczętnie zalanych zostało 1,6 tys. gospodarstw, a 6 tys. uległo podtopieniu. Caritas Polska uruchomiła zbiórkę funduszy w odpowiedzi na potrzeby mieszkańców miejscowości dotkniętych przez żywioł, przeznaczając ponadto na pomoc dla powodzian 100 tys. zł z własnych środków.

W wielu przypadkach zniszczeniu uległy całe domy. Woda dochodziła do wysokości jednego metra, zalewała meble, sprzęty gospodarstwa domowego, niejednokrotnie ludzie tracili dorobek całego życia. Przemyska Caritas przekazała już poszkodowanym przez ulewy 950 tys. zł. Ponad 1 mln złotych trafiło do mieszkańców zalanych i podtopionych miejscowości diecezji rzeszowskiej. Większość pochodziła ze zbiórek w kościołach, 350 tysięcy przekazała powodzianom archidiecezja katowicka.

Pomóc można:

- wysyłając SMS o treści ULEWY pod numer 72052 (koszt 2,46 zł);
- wpłacając dowolną kwotę na konto 70 1020 1013 0000 0102 0002 6526 (tytuł wpłaty: ULEWY)



foto: Caritas Diecezji Rzeszowskiej

■ **Złap się wolności.** Pod hasłem „Złap się wolności” zakończyło się w Krakowie i 12 innych miastach w Polsce 26. Spotkanie Młodych w Wołczynie, organizowane przez braci kapucynów. Z powodu pandemii konferencje i nabożeństwa odbywały się przede wszystkim w internecie.

■ **Sokoły drzewne.** – W lasach należących do nadleśnictwa Łuków po raz pierwszy od wielu lat zaobserwowano kobuzy, zwane też sokołami drzewnymi – poinformowały w sobotę Lasy Państwowe. To bardzo rzadkie ptaki pod ścisłą ochroną. Według leśników obecność kilku ptaków może świadczyć o tym, że zdecydowały się one na wyprowadzenie lęgów w okolicznych drzewostanach. Okolica doskonale odpowiada ich wymaganiom, bo zapewnia zarówno schronienie, jak i miejsce do polowania.

■ **Mniej samochodów.** Liczba nowo zarejestrowanych samochodów osobowych w czerwcu 2020 r. w Polsce wyniosła 35.797, tj. spadła o 20,5 proc. w stosunku do tego samego okresu w ubiegłym roku, wynika z szacunków Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Motoryzacyjnych ACEA.

■ **Jeszcze w tym roku.** 45. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, który ze względu na sytuację epidemiczną miał zostać przełożony na 2021 r., odbędzie się w formie hybrydowej w dniach 9-14 listopada br.

■ **Z frontu walki.** Do tej pory w Polsce wyzdrowiało ponad 30 tys. pacjentów zakażonych wirusem SARS-CoV-2. W szpitalach z powodu COVID-19 przebywa 1560 osób. Pod respiratorem jest 67 chorych – poinformowało Ministerstwo Zdrowia. Resort podał też, że kwarantanną objęto 89 956 osób, a nadzorem sanitarno-epidemiologicznym – 9 665. Testy przeprowadzono u blisko 2 mln osób. 1624 chorych zmarło.

■ **Zamknięte kąpieliska.** Główny Inspektorat Sanitarny podjął decyzję o zamknięciu 19 lipca kąpieliska Sopot-Kamienny Potok-Koliba, wcześniej zamknięto cztery kąpieliska w Gdańsku. Powodem jest wykwit sinic.



Jacek Karnowski

MARZENIA

Na pierwszym powyborczym wiecu w Gdyni przegrany kandydat opozycji Rafał Trzaskowski zapowiedział stworzenie nowego ruchu społecznego. „Musimy stworzyć potęgę, musimy stworzyć prawdziwy ruch obywatelski, który pozwoli nam wygrywać kolejne wybory, pozwoli nam wszystkim tę energię, którą razem obudziliśmy podtrzymać na długie miesiące, aby-

śmy mogli wygrywać kolejne wybory” – zadeklarował, dodając, że „zrobi absolutnie wszystko, abyśmy dalej mogli się spotykać, żebyśmy dalej mogli walczyć o to, żeby Polska mogła wyglądać zupełnie inaczej”. I choć sam Trzaskowski nie użył nazwy „Nowa Solidarność”, to inni politycy opozycji tak właśnie określili tę inicjatywę.

To już kilkuletnie marzenie opozycji, zwłaszcza tej z doświadczeniem KOR i później pierwszej „Solidarności”: powtórzyć tamten czas, odtworzyć młodość, znów mieć dwadzieścia parę lat. Wznieść rewolucję, zbudować barykady, ogłosić strajk generalny, nie tylko pokonać pisowców, ale też na zawsze zrzucić ich ze sceny. Bo przecież ten, którego obala rewolucja, już nigdy nie wraca do pełni sił, zostaje złamany na zawsze. Mimo licznych prób, nigdy się nie udaje, zawsze kończy się pastiszem, często kabaretem. Nie tylko dlatego, że w Polsce nie ma żadne-

go reżimu, który należałoby obalać. Także z tego banalnego powodu, że jeśli ktoś dziś w naszym kraju próbuje realizować choć elementy programu „Pięknej Panny S”, to obóz rządzący, a nie jego rywale. To rządy PiS dokonują redystrybucji

dochodu narodowego, dbają o najsłabszych, przełamują postkomunistyczne struktury, odwołują się do dziedzictwa chrześcijańskiego i do najpiękniejszych momentów naszej historii. Jasne, że nie wszystko robią idealnie, ale

przecież każdy, kto coś sam próbował zrobić, wie, że zrobienie choćby czegokolwiek bywa sukcesem. To właśnie czyni, te niedoskonałe, czasem

nietrafione, często niedokończone – są tarczą, która pozwoliła rządowi i prezydentowi wychodzić z ciężkich opresji.

Ciekawe czy Trzaskowski będzie w stanie rzeczywiście coś zbudować. Pokusa jest zrozumiała: jeśli się uda, przejmie tych wyborców innych partii, którzy zagłosowali na niego w drugiej turze, i zabierze przestrzeń Szymonowi Hołowni. Czy jednak może się udać? Opozycja zapomina o jednym: jej problemem nigdy nie były brak struktur, brak mediów czy zasobów finansowych. To zawsze miała i ma, tego nie musi zdobywać. Opozycji nie brakuje także aktywnych działaczy, w końcu stoi po jej stronie duża, pewnie większa, część najbardziej dynamicznych i kreatywnych grup społecznych. A jednak wciąż przegrywa. Dlaczego? Bo nie rozumie dużej części społeczeństwa, a gdy stara się zrozumieć, brzmi to protekcyjnie i fałszywie. Bo ma fatalną diagnozę pol-

skich potrzeb, która z kolei wynika z zaniku samodzielnego myślenia politycznego; zostało ono zastąpione ślepym kopiowaniem tego, co przychodzi – lub przysyła – z Zachodu.

Warto pamiętać jeszcze o jednym: ruchy społeczne są koniem, który może ponieść polityków bardzo daleko, ale który może też mocno kopnąć. Komitet Obrony Demokracji nie tylko poniósł klęskę, ale również na długo skompromitował i ośmieszył całą opozycję. Napływ nowych ludzi daje energię, ale też zmniejsza dyscyplinę i wprowadza egzotykę, bo napływają ludzie o bardzo różnych życiorysach. Często tacy, którzy nie odnaleźli się gdzie indziej, a którzy bardzo chcą wypłynąć. Potem okazuje się, że wielu miało konflikt z prawem, część szuka łatwego zarobku, a inni nie czują, że przekraczają granice dobrego smaku. Innych drażni z kolei konieczność realizowania spójnej polityki, i odpadają przy pierwszym lepszym zakręcie.

W sumie Rafał Trzaskowski staje przed poważnymi wyzwaniem. Ogłosić powstanie ruchu społecznego jest łatwo, realnie go zbudować – znacznie, znacznie trudniej. Czy rzeczywiście weźmie się za bary z historią? Polityka jest niezwykle zazdrosną istotą, kto nie daje jej wszystkiego, ten przegrywa. Czy prezydent stolicy byłby w stanie rzucić swoje stanowisko i ruszyć w objazd w kraju, od Kłodzka po Suwałki, od Szczecina po Ustrzyki? Czy jest gotów odbierać setki telefonów od lokalnych działaczy, rozsądzać małe spory i siedzieć do nocy, cierpliwie wysłuchując głosu delegatów? Więcej niż wątpliwe. Ale niech próbuje, niech się stara. Może naprawdę drzemie w nim lew?

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci”

Zmarł prof. F. Ziejka



fot. PAP/Jacek Bednarczyk

W wieku 79 lat zmarł w Krakowie prof. Franciszek Ziejka, historyk literatury, profesor nauk humanistycznych, były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego i przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.

1 października miał odebrać „Laur Jagielloński” za wybitne naukowe dokonanie w ostatnich pięciu latach; 3 października skończyłby 80 lat. Przez wiele lat kierował w Instytucie Polonistyki UJ Katedrą Literatury Polskiej XIX wieku. W latach 1990-1993 był dziekanem Wydziału Filologicznego UJ, następnie przez dwie kadencje prorektorem UJ, w latach 1999-2005 sprawował funkcję rektora UJ.

Wykładał ponad siedem lat na uniwersytetach francuskich (w Aix-en-Provence oraz w Paryżu). Na Uniwersytecie Narodowym w Lizbonie założył pierwszy w dziejach Portugalii lektorat języka i kultury polskiej. **f**

Ryciny Duerera

W Muzeum Narodowym w Poznaniu otwarto wystawę grafiki niemieckiej XV i XVI wieku. Centralnym punktem wystawy są ryciny Albrechta Duerera, grafika, którego twórczość miała przełomowe znaczenie dla rozwoju tej dziedziny sztuki. **f**



fot. PAP/Marek Zakrzewski

W „MAŁYM KATYNIU”

Główne uroczystości 75. rocznicy Obławy Augustowskiej – tzw. „małego Katynia” – największej zbrodni dokonanej przez oddziały NKWD i SMIEKS na Polakach po II wojnie światowej, odbyły się 19 lipca w Gibach. Centralnym punktem uroczystości była Msza Święta sprawowana w miejscowym kościele św. Anny. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Adrian Galbas, biskup pomocniczy diecezji elckiej.

Na wspólne świętowanie licznie przybyły rodziny ofiar obławy, przedstawiciele najwyższych władz państwowych, samorządowcy oraz mieszkańcy gminy Giby.

W homilii bp Adrian Galbas podkreślił, że „gromadzimy się na tym wzgórzu, aby modlić się o pokój, pojednanie, przebaczenie”. Biskup przypomniał, że Obława Augustowska nazywana jest też kolejnym Katyniem. Wskazał na podobieństwa tych zbrodni. Stwierdził, że była to największa sowiecka zbrodnia dokonana na Polakach po zakończeniu II wojny światowej. Zobowiązał IPN oraz polityków, by dołożyli starań, aby nie ustały działania w odkrywaniu prawdy o ludobójstwie dokonanym na naszym narodzie.



foto: PAP/Artur Reszko

– Modlimy się za tych, którzy zginęli z rąk sowieckich i polskich komunistycznych oprawców tylko dlatego, że byli Polakami. Oby jak najszybciej przyszedł czas, gdy dowiemy się o tej zbrodni wszystkiego. Każdy, kto może w tym celu cokolwiek zrobić, nie tylko to zrobić powinien, ale musi! – apelował bp Galbas i tłumaczył, że naszym obowiązkiem wynikającym z wiary jest także modlitwa za tych, którzy to zrobili

Po Eucharystii w intencji ofiar Obławy Augustowskiej przedstawiciele władz i służb mundurowych, harcerze, mieszkańcy i krewni ofiar obławy przemaszewali na Wzgórze Krzyży – miejsce poświęcone pamięci, gdzie znajdują się symboliczne mogiły zamordowanych w Puszczy Augustowskiej. Były przemówienia i złożenie kwiatów na Górze Krzyży. Zabrali głos przedstawiciele władz i samorządów oraz obecni posłowie i senatorowie.



foto: PAP/Artur Reszko

REKLAMA

niepodległa

ogólnopolski
konkurs literacki

1920

Stwórzmy razem panoramę
piórem pisaną!

zgłoś swój tekst do 15 sierpnia 2020
konkurs@niepodlegla.gov.pl

Sprawdź szczegóły na:
www.niepodlegla.gov.pl



ORGANIZATOR

niepodległa

Współorganizator

Kultura
i Dziedzictwo
Regionalne

PARTNER

KGHM

PARTNER MERYTORYCZNY

IPN

PARTNER MEDIALNY

PORTAL KRYMINALNY

WSPÓŁPRACA

Czytelnia
Polska

Kard. Grocholewski
podczas spotkania
z chorymi w Licheniu



Prawdziwą wielkością jest świętość

ks. Henryk Zieliński

Był po św. Janie Pawle II najwyżej w hierarchii Kościoła postawionym Polakiem, wieloletnim prefektem Kongregacji Edukacji Katolickiej, kardynałem, człowiekiem do zadań specjalnych. A dla nas był nieocenionym rozmówcą, publicystą, którego teksty jeszcze niedawno pojawiały się na łamach „Idziemy” i Przyjacielem, którego będzie brakować...

Kardynała Zenona Grocholewskiego poznałem w czasie ostatniej pielgrzymki św. Jana Pawła II do Polski w roku 2002. Pracowałem wówczas dla Telewizji Familijnej – Puls. Z Jaciem Łęskim prowadziliśmy komentarze do papieskich liturgii, a po wieczornych „Wydarzeniach” miałem rozmowy z gośćmi przed kamerą. W dniu przyjazdu papieża planowaliśmy wywiad

z kard. Franciszkiem Macharskim, ale kolacja się opóźniła i kardynał, jako gospodarz, nie dał rady do nas wyjść. Nerwowo próbowałem znaleźć innego rozmówcę. Modliłem się, żeby wyszedł ktokolwiek... Zaczepiłem wychodzącego czterdziestoletniego krakowskiego księdza z orszaku papieskiego, ale ten z watykańską gracją wyjaśnił mi, że jest zmęczony. W ostatniej chwili pojawił się nieznany mi kardynał. Był naprawdę zmęczony. Nie miałem odwagi go zaczepiać. To on podszedł i zapytał: „W czym można księdzu pomóc, bo widzę, że ma ksiądz jakiś kłopot”. Zgodził się na wywiad, a po nagraniu zapytał czy mógłbym mu towarzyszyć w spacerze, bo musi rozruszać kości, żeby jutro wstać. Na koniec wręczył mi wizytówkę z numerem prywatnego telefonu komórkowego i zachętą: „Proszę śmiało korzystać ilekroć będzie ksiądz w potrzebie”. Korzystałem przez równo 18 lat.

PRANIE KARDYNAŁA

Laudację na 50-lecie kapłaństwa kard. Grocholewskiego abp Marek Jędraszewski zatytułował: „Pokorna wielkość”. Wielokrotnie przekonałem się o prawdziwości tych słów. Ilekroć odwiedzałem Księdza Kardynała w sanatorium w Ciechocinku, dokąd przyjeżdżał corocznie ze względu na chore stawy, zawsze osobiście chodził do cukierni po ciasto dla gościa, parzył

kawę i w niczym nie dawał odczuć, że jest „księciem Kościoła”.

Chciałem kiedyś zrobić Księdzu Kardynałowi zdjęcie, ale pokój, w którym mieszkał był wymalowany na oliwkowo i dawał fatalne tło. Poprosiłem, żebyśmy wyszli na balkon. Zakłopotany Kardynał zaczął szybko sprzątać rozwieszane tam pranie: slipy, podkoszulki i skarpety. Trochę mnie to zdziwiło, bo za płotem był klasztor siostr zakonnych i wielu niższej rangi duchownych korzystało z ich pomocy. Kardynał uciął krótko: „Mam dwie ręce, umywalkę, płyn i sobie radzę. Nie będę kazał siostrze, żeby mi slipy prały”. Żartowałem potem, że jak będę pisał o nim wspomnienie, to zatytułuję je „Slipy Kardynała”, a wtedy wszyscy przeczytają.

Pokora Kardynała znana była również w Rzymie. Watykańscy z uznaniem powtarzali, że nawet kiedy został prefektem Kongregacji Edukacji Katolickiej i kardynałem to nie chciał korzystać z przysługującego mu stosownie do godności apartamentu. Jako kardynał posługiwał systematycznie w jednym z domów opieki, odprawiając Msze Święte, spowiadając pensjonariuszy i towarzysząc im swoją obecnością. W Stolicy Apostolskiej podkreślano Jego pracowitość, dyskrecję i kompetencje.

Od strony pracowitości i kompetencji dał się poznać już w czasie studiów na Uniwersytecie Gregoriańskim. Jako pierwszy Polak za pracę doktorską został nagrodzony złotym medalem papieskim. Wykładowcy Gregorjani, polecieli go jako pracownika Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, czyli najwyższego sądu w Kościele. Było to za pontyfikatu papieża Pawła VI, gdy jeszcze nie było w Rzymie względów dla Polaków. Młody ks. Grocholewski awansował po stopniach prawniczej kariery, zostając w końcu prefektem Sygnatury. Przyjął wykłady na Uniwersytetach Gregoriańskim i Laterańskim oraz w Studium Roty Rzymskiej. W międzyczasie św. Jan Paweł II w 1982 r. mianował go biskupem i powołał do zaledwie siedmioosobowego grona specjalistów odpowiedzialnych za ostateczne przygotowanie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, który od roku 1983 obowiązuje do dzisiaj.

W listopadzie 1999 r. sześćdziesięcioletni wówczas abp Zenon Grocholewski został ustanowiony przez św. Jana Pawła II prefektem Kongregacji Wychowania Katolickiego, a wkrótce kardynałem. Jako „watykańskiemu ministrowi oświaty” podlegało mu ponad 200 tys. szkół oraz ponad 1500 uczelni katolickich na świecie, kształcących ponad 50 mln uczniów i studentów. Wizytował je, zatwierdzał statuty, uczestniczył w setkach międzynarodowych sympozjów, wszędzie budząc szacunek i uznanie.

Jest autorem ponad 1500 publikacji naukowych, opublikowanych w ponad 20 językach. Za swoją działalność prefekta Kongregacji, naukowca i wykładowcy otrzymał tytuły doktora honoris causa 25 uczelni na świecie. Gdziekolwiek się pojawił, godnie reprezentował Kościół, Stolicę Apostolską i Polskę.

ORZEŁ I KLUCZE

Miłość do Polski wyniósł z dzieciństwa i pielęgnował przez całe życie. Przyszedł na świat 11 października 1939 roku w Bródkach k. Pniew – niewiele ponad miesiąc od wybuchu II wojny światowej. Nie było pewne czy przeżyje. Przeżył, dzięki łasce Bożej i pomocy okazywanej przez dobrych ludzi jego matce, skazanej na wojenną tułaczkę. Ojca Niemcy aresztowali zaraz po wkroczeniu do Wielkopolski jako „wroga III Rzeszy”. Kilkanaście lat później został ponownie aresztowany, tym razem przez reżim stalinowski jako „wrogę ludu”. Rodzina po raz kolejny została bez środków do życia. Przeżywała dzięki życzliwości sąsiadów i znajomych. Młody Zenon już wtedy rozumiał, że prawdziwa Polska jest w sercach.

Kiedy trzy lata po święceniach, wiosną 1966 r. abp Antoni Baraniak wysłał ks. Zenona Grocholewskiego na studia specjalistyczne do Rzymu, młody kapłan wyjeżdżał z ciężkim sercem. Żał mu było zostawiać duszpasterstwo,

a szczególnie katechezę w par. Chrystusa Odkupiciela w Poznaniu, gdzie był wikariuszem. Potem się jeszcze okazało, że przez wiele lat nie będzie mógł przyjechać do ojczyzny. Wielokrotnie opowiadał o bólu jaki odczuwał, kiedy na święta i wakacje jego koledzy z wolnego świata wyjeżdżali do swoich krajów. On nie mógł. Gdyby przyjechał wtedy do Polski, komunści nie wypuściliby go z powrotem do Rzymu, albo próbowaliby zwerbować do kolaboracji. Polski kochać nie przestał. – Mój patriotyzm rodził się w bólu – mówił odbierając przed dwoma laty doktorat honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

W swoim herbie biskupim umieścił białego orła na czerwonym tle obok kluczy Piotrowych, symbolizujących oddanie w służbie Stolicy Apostolskiej. Gdziekolwiek podróżował i z kimkolwiek się spotykał, za każdym razem z dumą podkreślał, że jest Polakiem. Żywo interesował się tym, co się w Polsce dzieje. Chętnie, odkąd stało się to możliwe, do Polski przyjeżdżał, zarówno jako przedstawiciel Ojca Świętego, jak i prywatnie na odpoczynek i poreperowanie zdrowia. Przybywał także duszpastersko na każde zaproszenie z polskich diecezji i parafii. Po raz ostatni reprezentował u nas papieża Franciszka na obchodach 75. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu Auschwitz. Cieszył się z zaproszenia od bp. Romualda Kamińskiego na obchody 100-lecia Cudu nad Wisłą. Bał się tylko czy radę przyjechać.

POZNAŃSKA KONSEKWENCJA

Na swoim obrazku prymicyjnym w roku 1963 ks. Zenon Grocholewski umieścił słowa św. Jana Chrzciela: „Illum oportet crescere – Trzeba, aby On wzrastał” (J 3, 30). Tę samą dewizę przyjął jako swoje zawołanie biskupie. Konsekwentnie robił wszystko, aby Chrystus wzrastał, służąc Jemu i Jego Kościołowi u boku kolejnych papieży. Kiedy pytałem go o różnicę między pontyfikatem św. Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, stwierdził, że zamiast szukać różnic, w każdym papieżu widzi zastępcę Chrystusa na Ziemi. Cieszył się zaufaniem każdego z nich.

To Jemu i kard. Ratzingerowi św. Jan Paweł II, widząc skalę zepsucia wśród duchowieństwa, zlecił już w 2003 roku przygotowanie instrukcji o kryteriach rozeznawania powołania u osób o utrwalonych skłonnościach homoseksualnych. Mimo sabotowania prac przez niektórych kurialistów, instrukcję przygotował, a zaakceptował ją już papież Benedykt XVI w 2005 r. Także papież Franciszek, po osiągnięciu przez kard. Grocholewskiego wieku emerytalnego, znając jego prawość i niezłomność, mianował go członkiem trzysobowego kolegium odwoławczego przy Kongregacji Nauki Wiary, zajmującego się tzw. delicta graviosa, czyli najcięższymi wykroczeniami, do których zalicza się przestęp-

stwa seksualne duchowieństwa wobec niepełnoletnich. Troska o świętość Kościoła i godność człowieka była dla niego kompasem.

Zapytałem kiedyś kard. Grocholewskiego czym dla niego jest świętość. Odpowiedział bez namysłu: „To jest wzięcie Chrystusa na serio”. Po chwili dodał: „trzeba mieć odwagę pójść za Nim na serio, cokolwiek by mnie to kosztowało. Świętość jest szczytem wielkości człowieka.” Podobne słowa zawarł w swoim testamencie: „Jedyną prawdziwą wielkością człowieka jest świętość”. Do tej świętości dążył konsekwentnie, zafascynowany bl. Saneją Szymkowiak, która z Bożą łaską „zaplanowała i zrealizowała” swoją świętość – co podkreślał Kardynał, który był postulatorem w jej procesie beatyfikacyjnym.

PRZYJACIEL KARDYNAŁNY

Podczas trwającej w Rzymie kwarantanny zaczytywał się w „Zapiskach Więziennych” Prymasa Tysiąclecia, znajdując w nim przykład umiłowania Boga i ojczyzny, jak również męstwa i miłości nieprzyjaciół. Owocem tej lektury i przemyśleń był cykl artykułów w „Idziemy”. Dla nas to wyraz szczególnego uznania, że Ksiądz Kardynał publikował swoje teksty właśnie na naszych łamach.

W marcu, gdy weszły największe restrykcje z powodu koronawirusa i sprzedaż czasopism w kościołach ustała, Ksiądz Kardynał jako pierwszy zadzwonił z pytaniem jak mógłby nam pomóc. Odpowiedziałem, że pomaga swoim autorytetem, akceptacją, tekstami i modlitwą. Na to powiedział: „Ale my z Poznania wiemy, że sprawy materialne też są ważne. Dlatego proszę wskazać konto, na które chciałbym wam przełać połowę mojej emerytury”. Jak zapowiedział, tak robił.

Rozmawiałem kiedyś z Księdzem Kardynałem o zmaganiach abp. Marka Jędraszewskiego, którego Ksiądz Kardynał nazywał swoim przyjacielem. Stwierdziłem wówczas, że też sporo z abp. Markiem rozmawiamy, choć powiedzenie, że jesteśmy przyjaciółmi byłoby mocno na wyrost, bo on jest metropolitą, a ja zwykłym księdzem. Na koniec spotkania Ksiądz Kardynał wręczył mi jedną ze swoich książek, wpisując dedykację: „Mojemu Przyjacielowi ks. Henrykowi Zielińskiemu...”. Uśmiechając się dodał: „Żeby ksiądz nie miał wątpliwości, że może nazywać się moim przyjacielem”. Był Przyjacielem kardynałowym!

Kiedy 17 lipca zadzwonił do mnie bp Romuald Kamiński z pytaniem czy to prawda o śmieci Kardynała, pomyślałem, że to plotka. Ale telefonu Kardynał już nie odbierał. Zmarł po cichu w swoim mieszkaniu nad ranem. Naza jutrz, 18 lipca w Bazylice św. Piotra egzekwie nad jego trumną odprowadził papież Franciszek. Po przewiezieniu do Polski pogrzeb kard. Zenona Grocholewskiego odbędzie się w archikatedrze poznańskiej. Trochę to daleko. Ale ja wierzę, że mój Kardynał jest w niebie, jak tego pragnął. To zaś całkiem blisko.





Abp Józef Górzyński – członek Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów KEP, doktor liturgiki, metropolita warmiński.

ny, a przyjęty przez Kościół lokalny jako właściwy.

Ze względu na różne tradycje w różnych kulturach współczesnych, jak i ze względu na historię Kościoła dopuszcza różnorodność tych znaków. Kościół lokalny ma obowiązek określić, który z tych znaków jest przyjęty w danej wspólnotie Kościoła lokalnego. Po Soborze Watykańskim II decyzja należy do konferencji episkopatu danego kraju. W Polsce przyjętych jest kilka znaków. Podstawowy to przyjmowanie Komunii Świętej do ust, ale w określonych sytuacjach dopuszczone jest też przyjęcie Komunii na rękę. Kwestia postawy – stojącej czy klęczącej – zależy od wyboru konkretnej wspólnoty parafialnej.

A jeśli w parafii, którą odwiedzam, Komunia jest udzielana inaczej, niż przywykłem?

Przyjęło się u nas niewłaściwe rozumienie, że każdy sam wybiera sobie znak, czyli sposób przyjęcia Komunii. Pytamy, czy mamy prawo w tym znaku przystąpić, a czasami próbujemy go wręcz narzucić. Kierujemy się kryterium osobistym. Tymczasem pierwszym kryterium powinno być to, w jaki sposób dana wspólnota przyjmuje Komunię Świętą.

Czymś bardzo niedobrym w obecnej dyskusji jest wartościowanie. Określamy jeden znak jako lepszy, a drugi jako gorszy. Do tego wprowadzamy jeszcze kryte-

for. xtz

Komunia do ust czy na rękę?

Z abp. **Józefem Górzyńskim**, metropolitą warmińskim, rozmawia Agnieszka M. Domańska

Zwolennicy i przeciwnicy Komunii Świętej na rękę wciąż spierają się ze sobą. Dlaczego forma przyjmowania Komunii jest ważna?

Liturgia jest utkana ze świętych znaków, jak mówi Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. Nie ma liturgii, celebracji, nie ma uczestnictwa poza znakiem. Jakaś forma przyjmowania Komunii Świętej być musi, a każda przyjęta forma staje się znakiem. W liturgii znaki określa Kościół, a nie my sami. Powstaje pytanie, co chcemy w tym znaku wyrazić. Jeśli chodzi o Komunię

Świętą, to jej pierwszym znaczeniem jest *communio*, czyli jedność. Ten znak ma nas łączyć. Jest to rozstrzygające kryterium, którego dzisiaj nie dostrzegamy i nie doceniamy.

Jak przyjmować Komunię Świętą podczas urlopu, uczestnicząc we Mszy w innej parafii?

Tak jak jest to przyjęte w danej wspólnotie parafialnej. Znak wspólnoty jest rozstrzygający. Może ona przyjąć taki znak, jaki jest właściwy dla Kościoła, czyli przez Kościół powszechny dopuszczo-

rium związane z godnością, szacunkiem do Najświętszego Sakramentu: jeden znak jest dla mnie mniej, a drugi bardziej święty, jeden wyraża mniejszy szacunek, a drugi większy. Kościół nigdy tego kryterium nie wprowadził. Wręcz przeciwnie, podkreśla, że każdy z tych znaków przyjętych w Kościele wymaga przygotowania duchowego, niezależnie jaki to znak.

Sposób przyjęcia Komunii, czyli widoczny znak, nie zastąpi przygotowania duchowego. Fakt, że ktoś przystąpi do Komunii w takim, a nie innym znaku, nie sprawi, że Komunia będzie przyjęta god-

niej. Mamy być przede wszystkim przygotowani duchowo. I każdy ze znaków powinien być z pełną godnością i szacunkiem wykonany.

Co wskazuje nam Tradycja Kościoła?

Pierwszym i najdłużej praktykowanym znakiem w Kościele pierwotnym było przyjmowanie Komunii Świętej na rękę. Już w IV w. Cyryl Jerozolimski opisuje to w katechezach mistagogicznych. Nie tylko konkretnie wyjaśnia, jak przyjmować Komunię na rękę, ale także – co to znaczy. Od początku zwraca się uwagę nie tylko na pewną „elegancję”, ale przede wszystkim na godność tego znaku. I na to, że ma być właściwie wykonany. Święty Cyryl w katechezie 322. pisze: „Nie wyciągaj przy tym płasko ręki i nie rozłączaj palców, podstaw dłoń lewą pod prawą niby tron, gdyż masz przyjąć Króla. Do wklęsłej ręki przyjmij Ciało Chrystusowe i powiedz »Amen«”.

Ten znak pozostał bez konkurencji właściwie aż do VIII w., kiedy Kościół na Zachodzie odszedł od chleba kwaszonego w liturgii, a zaczęto stosować chleb niekwaszony. Wtedy zmieniła się też forma i zaczęto udzielać Komunii do ust.

Skąd ta zmiana?

Wszędzie podkreśla się, że ważnym kryterium była wówczas ochrona przed profanacją, żeby mieć pewność, iż Komunia jest godnie przyjęta i nikt nie wyniesie jej poza wspólnotę w jakichś niegodnych celach. To kryterium pozostaje aktualne także dzisiaj i nadal trzeba je brać pod uwagę. W średniowieczu praktyka przyjmowania Komunii do ust utrwaliła się, a po Soborze Trydenckim została przyjęta jako jedyna. Opisywano, że podejmuje się ją ze względu na godność wobec Najświętszego Sakramentu. Później, gdy na nowo odczytywano wymiar teologiczny znaku Komunii na rękę, niektóre episkopaty wprowadzały ten sposób, nie pytając o pozwolenie Stolicy Apostolskiej. Dopiero w 1969 r. kwestia ta została uporządkowana. Kongregacja ds. Kultu Bożego wydała instrukcję *Memoriale Domini*, która pozwala konferencjom episkopatów na dopuszczenie Komunii Świętej na rękę jako drugi sposób komunikowania. Pierwszym nadal pozostaje Komunia Święta do ust.

Jak sprawę sposobu przyjmowania Komunii porządkuje Konferencja Episkopatu w Polsce?

W Polsce pierwszym sposobem pozostaje Komunia Święta do ust. Zakłada

się, że to najbezpieczniejsza forma, jeśli chodzi o szacunek do Najświętszego Sakramentu.

Jednak Episkopat Polski dopuszcza też przyjmowanie Komunii Świętej na rękę. Jednym z ważnych motywów wprowadzenia tego sposobu był fakt, że Polacy odwiedzają różne kraje świata i jadą do wspólnot, które wyłącznie w ten sposób przyjmują Komunię. Także do nas przyjeżdżają członkowie różnych wspólnot. Trzeba umieć w takiej sytuacji się odnaleźć, żeby w znaku wspólnoty przyjąć godnie Komunię.

Podstawowy problem, który dotyczy obu form, jest zupełnie inny. Chodzi o to, żebyśmy umieli ten znak wykonać. Wbrew pozorom, przyjmując Komunię do ust, też musimy się pilnować, czy robimy to we właściwy sposób. Bardzo trudno udzielać się Komunii osobom, które np. niewłaściwie podnoszą głowę albo w ogóle jej nie podnoszą.

Rozdawanie Komunii na rękę niesie większe ryzyko profanacji?

Za praktykę rozdawania Komunii zawsze odpowiedzialny jest szafarz. Niezależnie od sposobu udzielania musi on dopilnować, żeby Komunia została spożyta przy nim. Jakiś czas temu zdarzyło się, że księża wezwali do kościoła policję, ponieważ jeden z wiernych odszedł z Komunią, nie spożywając jej, co wywołało spore

oburzenie. A przecież to było ich obowiązkiem.

Przy Komunii do ust ryzyko jest niewielkie, ale kiedy jest rozdawana na rękę, rośnie ono wielokrotnie. Nie może być tak, że ktoś przyjął Komunię na rękę i sobie poszedł. Udzielając Komunii, widzę, że bardzo dużo osób przyjmuje Pana Jezusa na rękę, nie potrafiąc właściwie wykonać tego znaku. Dlatego jeśli księża decydują się w parafii na wprowadzenie Komunii Świętej na rękę, nie wystarczy tego ogłosić. Trzeba ludzi właściwie przygotować, zastrzegając, że jeśli ktoś nie potrafi tego znaku właściwie wykonać, to nie można mu udzielić Komunii w tej formie. To bardzo ważne.

Co zrobić, jeśli nie zgadzamy się w sumieniu np. z przyjmowaniem Komunii na rękę?

To ważny problem. W takiej sytuacji można przystąpić do Komunii u innego kapłana. W związku z epidemią pojawił się też problem lęku: niektórzy po pro-

stu boją się przyjąć Komunię do ust. Te osobiste wrażliwości trzeba uszanować.

Kiedy byłem jeszcze proboszczem i pojawiła się praktyka udzielania Komunii na rękę, starałem się wytłumaczyć parafianom, jak ten znak powinien być wykonany, ale też rozróżnić poszczególne znaki. Po moich wyjaśnieniach przysłała starsza pani, od której usłyszałem: „Proszę księdza, ja doskonale rozumiem, co ksiądz powie-

dział. Jestem pod wrażeniem treści, jakie kryją się w tym znaku, ale ja blisko siedemdziesiąt lat przyjmuję Komunię Świętą kłęcząc i do ust. Naprawdę jest mi bardzo trudno to zmienić”.

Miałem też sytuację, że jeden z księży, starszy już, powiedział wprost, że nie będzie udzielał Komunii na rękę. Stwierdził: „Uczono mnie i przekonywano o ważności tego znaku, ale ja też mam swoją wrażliwość”. I to także trzeba uszanować. Przecież nie można wzruszyć ramionami i powiedzieć, że ksiądz ma się dopasować.

W ostatnich miesiącach niektórzy księża ogłosili, że w parafiach będzie Komunia rozdawana tylko na rękę. I słusznie upomnieli się ci, którzy zaczęli przytaczać dokumenty Kościoła w tej sprawie. Trzeba zrobić wszystko, by ograniczyć ryzyko zakażenia, np. zdezynfekować ręce, ale nie można odmówić udzielenia Komunii do ust, czyli w znaku przyjętym przez Kościół. Czy kłęcząc, czy stojąc, czy do ust, czy na rękę – to są znaki, które są dopuszczone przez Kościół i szafarz, jeśli ktoś te znaki wykonuje właściwie, nie może odmówić.

Czy w dyskusjach o formę przyjmowania Komunii nie gubimy tego, co najważniejsze?

Przyjmowanie Komunii Świętej do ust to w Polsce utrwalona tradycja, którą przyjmujemy pokoleniowo, w której trwamy. To jest wartość. Nie należy jej zmieniać tylko po to, żeby się komuś przypodobać. Na pewno ważnym powodem do takich zmian nie jest fakt, że gdzieś indziej robią inaczej, a my chcemy być jak inni.

Warto wykorzystać to zamieszanie wokół sposobu przyjmowania Komunii. Skoro przy okazji epidemii tak bardzo zwróciłyśmy uwagę na formę zewnętrzną, to jest to świetna okazja, żeby sobie przypomnieć istotę rzeczy. A istotą rzeczy jest nasza postawa wewnętrzna, która dzisiaj stanowi dużo większy problem, a traktujemy ją znacznie łatwiej. Zaczniemy więc od pytania, czy ja jestem w ogóle godzien przystąpić do Komunii Świętej.





Marek Jurek

Najpierw fakty

Ruszyła akcja komitetu „Tak dla Rodziny, nie dla Gender” na rzecz wypowiedzenia przez Polskę konwencji stambulskiej. I już sam jej początek pokazał opinii publicznej, czemu się przeciwstawiamy. Oto parę komentarzy do ogłoszenia o inauguracji akcji:

„Mówicie «Tak dla rodziny» stojąc w opozycji do konwencji, która ma zapobiegać przemocy domowej i chronić jej ofiary? Czyli przemoc w rodzinie jest według Was czymś słusznym?”

„Czyli ojciec może gwałcić córkę, bo jest jej ojcem?”

„Nie używajcie słów, których nie znacie, bo wychodzić na większych kretynów niż w rzeczywistości jesteście.”

„Przedstawiany przez was model tzw. rodziny to anachronizm; ludzie mają prawo żyć z kim chcą i jak chcą; pedofilnym hipokrytom kościelnym nic do tego.”

„Brawo, a kiedy obowiązkowa kastracja księży?” itd.

Każdą ideologię mogą skompromitować jej wyznawcy z trzeciego szeregu. Nie przywiązywałbym więc znaczenia do tego rodzaju wypowiedzi, gdyby nie to, że mają bardzo reprezentatywny charakter (dosłownie wszystkie są komentarzem do jednego, spokojnego ogłoszenia na twitterze) i gdyby (po drugie) były równoważone przez poważną dyskusję ze strony autorytetów środowisk popierających genderową konwencję. Tymczasem liderzy reagują zupełnie tak samo. Poseł Sylwia Spurek wniosek o wypowiedzenie konwencji stambulskiej skwitowała komentarzem: „nie ma to jak polityka oparta na krzywdzie i cierpieniu kobiet doświadczających przemocy...”.

Obrońcy genderowej konwencji nie próbują ani dyskutować, ani argumentować. Po co, skoro mają poparcie tylu rządów i instytucji?

Im dłużej obserwuję tego rodzaju reakcje – tym bardziej nabieram przekonania, że w „antypremocowym” ty-

tule konwencji stambulskiej chodzi o coś więcej, niż tylko o samą propagandę. Ten tytuł – przedstawiający przeciwników gender jako zwolenników przemocy – ma z góry ich odczłowieczać. Swoich politycznych przeciwników marksistów w XX wieku nazywali faszystami, nawet gdy chodziło o najbardziej zaangażowanych przeciwników hitlerizmu. Neomarksści w XXI wieku robią ze swych krytyków zwolenników przemocy domowej, nawet gdy uderza to w najbardziej kochające się i najlepiej żyjące rodziny.

Tych wszystkich, którzy o zgodę na wypowiedzenie genderowej konwencji stambulskiej chcą pytać pracowni sondażowych, a szczególnie tych, którzy mówią, że trudno przeciw niej występować, bo „ludzie nie wiedzą, o co chodzi” – zachęcam do przemyślenia twierdzenia świętego kardynała Newmana, który pisał, że „ludzie najpierw dochodzą do pewnych wniosków dzięki zewnętrznemu naporowi zdarzeń”, a dopiero potem „rozglądają się za argumentami”. Zwolennicy PiS politykę w sprawie Trybunału Konstytucyjnego przyjęli, bo ufali popieranej partii, a nie dlatego, że nie mogli spać przez pp. Łętowską i Rzeplińskiego.

Decydujące jest to, czy chce się ludzi przekonać. Nic zaś nie przekonuje tak mocno, nic tak nie uwalnia od uprzedzeń – jak same fakty. Tak było z konkordatem i z ochroną życia. I tak będzie z zastąpieniem konwencji genderowej – Konwencją Praw Rodziny. Jeśli tylko politycy wypełnią swoją odpowiedzialność.

BĘDZIE WYSTAWA?

Prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz uznała za uzasadnione argumenty, które pojawiły się w przestrzeni publicznej w sprawie umiejscowienia plenerowej wystawy Instytutu Pamięci Narodowej na placu Solidarności i zmieniła wcześniejszą decyzję, która nie zezwalała na zorganizowanie ekspozycji.

„Problem lokalizacji wspomnianej wystawy powinien

początku historycznego strajku w Stoczni Gdańskiej. „Wydany przez władze Gdańska zakaz jest też próbą ograniczenia obecności Solidarności w jednym z najważniejszych w jej historii miejsc. Działania odma- wiające związkowi prawa do aktywności przed stocznio- wą Bramą nr 2 mogą budzić tylko złe skojarzenia” – czytamy w oświadczeniu.

O tym, że władze Gdań-



fot. xhz

zostać uzgodniony w duchu porozumienia, przy poszanowaniu wyjątkowego charakteru przestrzeni wokół Pomnika Poległych Stocznio- wców 1970, które jest miejscem świętym dla każdego gdańszczanina i Polaka. Pani Prezydent wydała polecenie nawiązania niezwłocznie rozmów w tym duchu z gdańskim oddziałem IPN” – pisał w komunikacie rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Gdańsku – Daniel Stenzel.

Wcześniej decyzję Urzędu Miasta w Gdańsku krytykowali m.in. prezes IPN Jarosław Szarek i przewodniczący KK „Solidarność” Piotr Duda. „Z niedowierzaniem przyjęliśmy informację przekazaną 16 lipca przez gdański Urząd Miasta, zawierającą odmowę zaprezentowania na Placu Solidarności wystawy „TU rodziła się Solidarność” – napisali we wspólnym oświadczeniu Jarosław Szarek i Piotr Duda.

Wystawa „TU rodziła się Solidarność” miała zostać otwarta 14 sierpnia br. Dokładnie czterdzieści lat po roz-

ska nie zgodziły się na wystawę „TU rodziła się Solidarność” na Placu Solidarności Instytut poinformował, zwracając uwagę, że decyzja ta uniemożliwia realizację jego statutowych działań. O zgodę na postawienie ekspozycji gdański oddział IPN zwrócił się do Biura Prezydenta ds. Kultury Miasta Gdańsk, które udzielając odmowy dodatkowo zwróciło się do IPN, by w przyszłości zrezygnował z kolejnych wystaw w tym miejscu.

IPN wyjaśnia, że ekspozycja „TU rodziła się Solidarność” ma na celu ukazanie „ogólnopolskich masowych strajków z lipca, sierpnia i września 1980 r.” i składa się z części ogólnopolskiej, części regionalnych oraz lokalnych, ukazujących powstawanie Solidarności w całym kraju. Obecnie otwierana jest w wielu miejscowościach w Polsce; trasy wszystkich wystaw pod hasłem „Biało-czerwony szlak: TU rodziła się Solidarność” zbiegną się 28 sierpnia w Warszawie.

Święty „Donos”



ks. Stefan
Moszoro-Dąbrowski

W Atenach, w połowie V wieku p.n.e., donosicielstwo miało zinstytucjonalizowany charakter. Sykofanci byli zawodowymi donosicielami.

Ich nazwa po grecku oznacza dosłownie „wskazywać figi”. Donosili władzom o zabronionym wywozie fig z kraju i ich kradzieży ze świętych drzew. Później rozszerzono to określenie na wszystkich donosicieli. Donosicielstwo kwitło również w innych dziedzinach życia publicznego, a sykofanci byli zachęceni do oskarżeń przeciw ludziom bogatym przez samo prawo – przy oskarżeniu, uznanym przez sąd za słuszne, skazaniec oddawał oskarżycielowi część swojego bogactwa.

W Polsce donoszenie do niedawna kojarzyło się z czasami okupacji lub komuny. Archetypem szlachetnego donosiciela tamtych czasów był Pawlik Morozow (1918-1932) – chłopiec, który po swojej śmierci został przez stalinowską propagandę wykreowany na patrona ruchu pionierskiego i wzór do naśladowania dla dzieci w ZSRR. Według oficjalnej wersji był organizatorem pierwszego oddziału pionierskiego we wsi Gierasimowka za Uralem, który pomagał komunistom w zakładaniu kołchozu i skupie zboża.

W wielu środowiskach są uznawane za najwyższą formę dojrzałości obywatelskiej i społeczny obowiązek.

Przypadkowo dowiadując się o spisku kulaków, do którego należał także jego ojciec, odważnie zdemaskował plany spiskowców. Z tego powodu jego dziadek – kulak miał zamordować Pawlika i jego młodszego brata.

Pomimo tej niechlubnej tradycji donosy zdrowo się trzymają. W wielu środowiskach są uznawane za najwyższą formę dojrzałości obywatelskiej i społeczny obowiązek. Jest oczywiste, że w każdej grupie społecznej znajdują się jednostki, które mile przekażą lub przyjmą oskarżenie wobec innych. Zwykle media dostarczą im wszelkich usprawiedliwień dla takich działań.

Skoro donosy są „błogosławione” przez medialne autorytety, można złośliwie mówić o świętym „Donosie”. Dzięki nowoczesnym mediom jego kult błyskawicznie rozszerza się na cały świat. Litania do tego pseudo-świętego naszych czasów mogłaby mieć następujące wezwania: „pociecho sfrustrowanych”, „fundamencie ładu korporacyjnego”, „trampolino do sukcesu”, „narzędziu maszerujących po trupach”.

Ewangelia nie znosi obłudy, zachęcając do prawdomówności połączonej z miłością. Jednak trudno to pogodzić z donoszeniem na własnych rodziców, braci, księży, nauczycieli, znajomych, pracodawców, sąsiadów, lekarzy, byłych partnerów... Upomnienia, o których uczył Jezus, powinny być braterskie oraz mieć na celu dobro całej wspólnoty. Muszą zachowywać nie tylko porządek miłości, ale i sprawiedliwości. Niestety trudno to znaleźć u gorliwych wyznawców świętego „Donosu”. **I**

Trzeba też działać



Barbara
Sułek-Kowalska

Żeby wszystko od razu było jasne, wytłumaczę tytuł. Tydzień temu napisałam, że „trzeba marzyć” i na dowód opisałam wieloletnie marzenia mojego sąsiada o Wiślanym Różańcu. Nie wszystkim się jednak podobało, że – jako by – sprowadziłam sprawę do marzeń, stąd dzisiaj ciąg dalszy. I już bez żadnych niedomówień, bo czas nagli: nie chodzi o marzenia, które nie wychodzą z głowy marzyciela. O nie, chodzi o marzenia, które prowadzą do podjęcia, są „przeznaczone” do realizacji, które dają siłę do działania, inspirują i napędzają wewnętrzne motory, dając innym wiarę, że można, że – nawet – trzeba.

A dlaczego czas nagli? Bo już za kilkanaście dni nasza wielka wspaniała rocznica: stulecie Bitwy Warszawskiej, stulecie wielkiego zrywu Polaków i wielkiej Bożej interwencji, która na dwadzieścia z okładem lat odsunęła od Polski i Europy widmo bolszewickiej rewolucji. O tej rocznicy nie pozwalano nam w peerelowskiej rzeczywistości pamiętać, ale zawsze znajdowali się odważni i pełni wyobraźni ludzie, którzy porywali się – jak o nich oportunistycznie mówiono – „z motyką na słońce” i tę rocznicę przypominali, za cenę grzywien i kar. Byli wśród nich potomkowie przedwojennych ułanów i harcerze, byli księża i nauczyciele historii, lokalni liderzy, choć nikt ich tak wtedy nie nazywał. Czy moglibyśmy dzisiaj cieszyć się wspaniałą insceni-

zacją w Ossowie, gdyby nie „szalony” Andrzej Michalik i wspierający jego działania ksiądz prałat Jan Andrzejewski, wieloletni proboszcz z Kobyłki? A też przecież zaczęło się od marzeń! I od starań, żeby na marzeniach się nie skończyło.

W tym roku jest może trudniej, bo wiele przygotowanych pomysłów trzeba – z powodu koronawirusowej sytuacji – wstrzymać lub realizować w zminimalizowanym wymiarze, ale nie zmienia to postaci rzeczy, że dzieje się naprawdę wiele. Dzięki ludziom, którzy nie oglądają się na instytucje, nie czekają aż ktoś coś podsunie, zaprosi, namówi – ale sami szukają sposobów, środków i współpracowników.

I takich ludzi nie brakuje, choć sceptycy natychmiast pytają: gdzież to ich szukać? Na łamach „Idziemy” co tydzień podawane są zapowiedzi typu „co

– gdzie – kiedy”. Tu odsłonięcie tablicy, tam nowe trasy konne i piesze. Szlakiem Bitwy i Potyczek, jak pod Komarowem, ówdzie mniejsze i większe inscenizacje, jak pod Arcelinem k. Płońska, tam lokalny teatr założony przez lekarza artystę, gdzie indziej patriotycznie rozśpiewana młodzież z klubu jeździeckiego, tam znalezione groby żołnierzy z 1920 roku – że przypomnę maleńki Joniec nad Wkrą, gdzie pochowani są ochotnicy-licealiści z Jarosławia. A jeszcze gdzie indziej wiejska starszyzna kręci amatorski film i mówi o „swoim” stuleciu.

Nie chciałabym kończyć hurra-dydaktycznym apelem, że wszyscy mają się rzucić do działania, bo to nierealne. Ale na pewno możemy wspierać tych, którzy swoje marzenia zamieniają w czyn lub przynajmniej im nie przeszkadzać. I to dla wspólnego dobra. **I**

Wychowywać, ale jak?

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Ostatnio stało się dogmatem, że dzieci karać nie wolno. Za tym dogmatem podąża coraz silniejsza presja rodziców, żeby wymagać mniej. Większość chce, żeby uczyć, bawić. A to nie zawsze działa. Więc obserwuję, że poziom nauczania w naszej i sąsiednich szkołach z roku na rok spada. Ostatnio oskarżono mnie, nauczycielkę z dwudziestoletnim doświadczeniem, że zastosowałam przymus. Tymczasem ja wymagałam tylko przyzwoitego zachowania na lekcji od ucznia, który przeniesiony z innej szkoły, popsuł moją klasę...

Ja również obserwuję te zmiany. Wprowadzenie coraz większego luzu płynie do nas z Europy Zachodniej. Piętnaście lat temu obserwowałam nieelitarne szkoły w Monachium, swawole, rozwydrzenie – zwłaszcza uczennic – i zastanawiałem się, kto odebrał siłę i uprawnienia tamtejszym nauczycielom. Dziś podobnie aroganckie zachowania uczniów pojawiają się i w Polsce. Rodzice współcześnie często okazują swoją miłość do dzieci w ten sposób, że coraz więcej wymagają od nauczycieli, a jednocześnie zmniejszają wymagania wobec dzieci. Nie chcą źle. Ale czasem przesadzają.

Obowiązkiem nauczyciela jest – poza nauczaniem – także wychowywanie. Oznacza ono doprowadzenie jednostki do dojrza-



jak wybierać to, co słuszne.

Błędny przymus wywołuje płytkie posłuszeństwo podszyte sprzeciwem i agresją. Widzimy to w buncie nastolatków. Istnieje jednak także przymus właściwy. Kiedy dziecko wchodzi na złą drogę, np. przestępczą, zagraża klasie, wychowawca powinien docisnąć. Najpierw przez rozmowę, potem stanowcze ukazanie konsekwencji, następnie wymierzenie kary, choć bez rozgniewania i złośczenia się.

Nie można, troszcząc się o prawdziwe dobro dziecka, unikać karania. Kto twierdzi inaczej, popełnia błąd. Zapomina, że człowiek jest nie tylko dobry, ale i grzeszny. W każdej szkole trafią się dzieci psujące innych. Zepsutego ucznia zatrzymać może jedynie poczucie kary. Słowo „kara” można zastąpić słowem „konsekwencja”, ale tak czy inaczej nie obejdziesz się bez pewnego przymusu. Normalne, dobre dzieci mają niesforne dni. Żeby nauczyć się wybierać, muszą też popełniać błędy i płacić za nie. Janusz Korczak twierdził, że rodzice, którzy nie pozwalają dzieciom doświadczyć takich bolesnych konsekwencji, nie są dobrymi rodzicami.

xmarekk@o2.pl

Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

Pamięć o niepokornych

Do mało znanych wydarzeń w najnowszych dziejach Kościoła w Polsce należy obrona krzyża, który władze komunistyczne chciały usunąć sprzed kościoła franciszkanów w Gliwicach. Sprawie poświęcili swoją książkę Adam Dziurok i Bogusław Tracz.

Autorzy nie tylko zajęli się genezą i przebiegiem protestu, surowymi represjami, które spotkały jego uczestników (z wyrokami więzienia włącznie), ale także nawiązali do kontekstu całej sytuacji, ukazując stosunek władz partyjno-państwowych wobec Kościoła w końcu lat 50. XX wieku, problemy, jakie Kościół napotykał w województwie katowickim i te najbliższe mieszkańcom dzielnicy hutniczej.

Gdy autorzy opisują starania o budowę nowej świątyni i ustawienie krzyża na placu,

a potem brutalność władz, wiadać jak w tzw. terenie realizowana była polityka wyznaniowa wobec Kościoła i ludzi wierzących, których traktowano jako obywateli, jeśli nie drugiej, to trzeciej kategorii.

Dobrze, że IPN, tym razem wspólnie z Muzeum w Gliwicach, przypomina takie wydarzenia. Żyje

coraz mniej ludzi, którzy je pamiętają. A powinni pozostać w pamięci z wdzięczności wobec tych odważnych wyznawców Chrystusa, którzy nie bali się sprzeciwić prześladowcom Kościoła./ws



„W obronie krzyża. Protest w Gliwicach w 1960 roku”; Adam Dziurok, Bogusław Tracz; Instytut Pamięci Narodowej, Muzeum w Gliwicach; Katowice – Gliwice – Warszawa 2020; str. 256

Powrót do źródła

Oto Dekalog: dziesięć słów. Od tych dziesięciu prostych słów zależy przyszłość człowieka i społeczeństw. Przyszłość narodu, państwa, Europy, świata – mówił w Koszalinie 1 czerwca 1991 r. św. Jan Paweł II. I właśnie Dekalogowi poświęca swoją najnowszą książkę ks. Waldemar Chrostowski.

Autor jest profesorem, wybitnym teologiem i biblistą, autorem ponad trzech tysięcy publikacji i laureatem prestiżowej Nagrody Ratzingera, przyznawanej najwybitniejszym teologom świata, którą otrzymał w 2014 r.

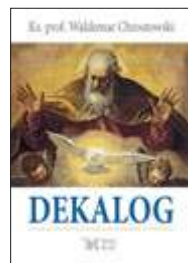
Dlaczego ciągle warto wracać do Dekalogu? Wiara chrześcijańska i religia spychane są do sfery prywatności, forsowany jest model państwa laickiego, następuje relatywizacja prawdy, podwa-

ża się fundamenty cywilizacji i kultury europejskiej, panoszy się subiektywizacja moralności. Wiara, religia i Kościół

są upartyjniane, następuje atomizacja społeczeństwa, programowo oglupia się ludzi, panuje nastawienie na konsumpcję i odrzuca się pojęcie grzechu. Po wyjaśnieniu tych tez następuje znakomi-

ty wykład każdego z dziesięciu przykazań Dekalogu, z wieloma analogiami do dnia dzisiejszego i nawiązujący do słów papieża Jana Pawła II.

Znakomita lektura, ze świetnymi zdjęciami wykonanymi m.in. przez Adama Bujaka./ws



„Dekalog”; Ks. prof. Waldemar Chrostowski; Biały Kruk; Kraków 2020; str. 256

Kościół Świętego Ducha w Warszawie słynie z organizacji jednej z najstarszych pielgrzymek pieszych na Jasną Górę w Polsce. Jest szczególnym sanktuarium Jasnogórskiej Matki Życia.

W tym roku z powodu COVID-19 w 309. Warszawskiej Pielgrzymce Pieszej na Jasną Górę weźmie udział ok. pięćdziesięciu osób. Każda z grup będzie reprezentowana przez przewodnika, który w specjalnym plecaku zanieś intencje złożone mu przez pielgrzymów. – Osoby, które nie będą mogły pielgrzymować na Jasną Górę zapraszam do uczestnictwa w rekolekcjach od 6 do 14 sierpnia pod hasłem: „Jak rozkochać się we Mszy Świętej” – zachęca nowy przeor klasztoru i kierownik 309. WPP o. Krzysztof Wendlik OSPPE.

Podkreśla, że reakcja na ogłoszenie decyzji o limicie osób biorących udział w pielgrzymce była różna. Część osób uważała, że jest błędna i przedwczesna, inni przyjęli ją ze

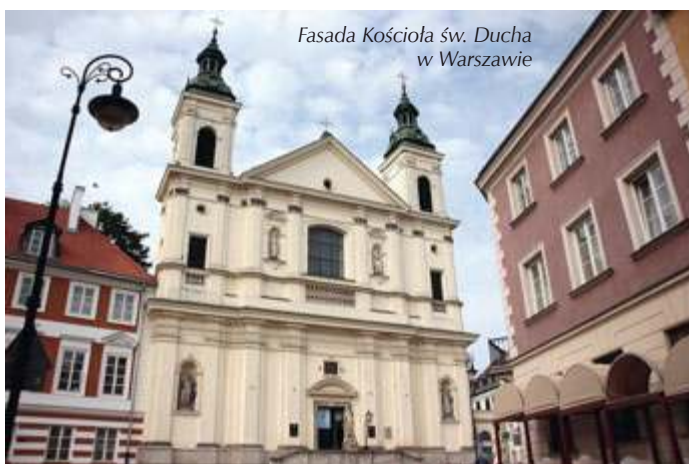


O. Krzysztof Wendlik

rozumieniem. – Jako kierownik pielgrzymki jestem odpowiedzialny m.in. za przygotowanie programu duszpasterskiego, którego treść w tym roku skupiona jest wokół słów Prymasa Wyszyńskiego: „Ten zwycięża, kto miłuje”. Oprócz tego pielgrzymka to także koordynacja prac z poszczególnymi przewodnikami, sprawy organizacyjne i logistyczne. Począwszy od współpracy z władzami państwowymi oraz samorządowymi: wojewodami, wójtami, sołtysami po służby zabezpieczające: policję, straż miejską. Zajmujemy się zapewnieniem noclegów, odpowiedniej służby medycznej, a także porządkowej. Ważną rolę odgrywa także kontakt z mediami, aby głos pielgrzymów był słyszalny. Dlatego przygotowanie pielgrzymki jest pracochłonne, zajmuje wiele dni – relacjonuje paulin.

NOWE SANKTUARIUM

Kościół Świętego Ducha ustanowiony jest od 8 grudnia 2019 r. diecezjalnym sank-



Fasada Kościoła św. Ducha w Warszawie

U MATKI ŻYCIA

tekst i zdjęcia
Patrik Lubryczyński

tuarium Jasnogórskiej Matki Życia. Miejsce propaguje Dzieło Duchowej Adopcji oraz jest przestrzenią ekspiacji za grzechy przeciwko życiu. Duchowa adopcja jest to codzienna praktyka modlitewna trwająca dziewięć miesięcy, oparta na specjalnej modlitwie w intencji ocalenia zagrożonego życia dziecka oraz odmawiania każdego dnia jednej tajemnicy Różańca.

– Pan Bóg chce przypomnieć poprzez tę świątynię o zasadniczej prawdzie świętości życia. Tu mają przychodzić ludzie wszystkich zawodów, także politycy, którzy decydują poprzez prawo o życiu nienarodzonych. Ustanowienie sanktuarium jest pewnym znakiem. Maryja, jako Królowa i Matka, wybrała to konkretne miejsce do rozdawania łask. Chcemy od października wprowadzić specjalne błogosławieństwo dla ojców i matek oczekujących na potomstwo, na obecnym etapie trwają ustalenia duszpasterskie – opowiada o planach o. przeor.

Powstanie sanktuarium było inicjatywą oddolną wiernych, modlących się w tym miejscu w obronie życia. Po uzyskaniu aprobaty przełożonych zakonnych pomysł został potwierdzony dekretem metropolity warszawskiego. Droga do tego momentu wiodła przez burzliwe losy.

Pierwsze wzmianki o Kościele św. Ducha odnotowano już w XIV wieku, gdy w 1388 r. założono przy kościele pierwszy warszawski szpital. – Tradycja Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Jasną Górę rozpoczęła się w lipcu 1711 r., kiedy to grupa dwudziestu mężczyzn, pod przewodnictwem Antoniego Gromadzkiego, wyruszyła po raz pierwszy z kościoła pw. Ducha Świętego w Warszawie do jasnogórskiego sanktuarium. Pokutowali i prosili wówczas Boga przez wstawiennictwo Maryi o zatrzymanie epidemii dżumy – wspomina o. Wendlik. W 1819 roku ukazem kasacyjnym cara Aleksandra I paulini zostali usunięci z kościoła, a świątynię przejęło bractwo

św. Benona. Dopiero po 130 latach, 16 kwietnia 1950 roku, zakonnicy ponownie wrócili do lokalizacji, rozpoczynając odbudowę świątyni i części klasztoru.

CHARYZMAT POJEDNANIA

Kościół św. Ducha, oprócz paulińskiej duchowości, nacechowany jest silną obecnością wspólnot Drogi neokatechumenalnej, których w kościele przy ul. Długiej jest ponad dwadzieścia. – Jest to solidna formacja życia chrześcijańskiego a zarazem konkretny i namacalny obraz tego jak osoby świeckie angażują się w rzeczywistość Kościoła. To odpowiedź na potrzebę bycia blisko drugiego człowieka w małej wspólnocie, gdzie „drugi to Chrystus” – zauważa o. Krzysztof.

Przy kościele działa również wspólnota Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej. Jest to dzieło, które wyszło z inicjatywy Prymasa Stefana Wyszyńskiego, będące formą duchowej łączności z Jasną Górą. Wspólnota religijna budowana jest na żywej wierze, w oparciu o szczególnie kult Matki Bożej. Jasnogórska Rodzina Różańcowa jest prywatnym stowarzyszeniem wiernych.

Kościół ojców paulinów jest miejscem chętnie wybieranym przez wiernych do korzystania z sakramentu pokuty i pojednania. O. Krzysztofa cieszy, że w świątyni Boże miłosierdzie może oddziaływać na dużą rzeszę ludzi. – Mamy stałe dyżury w konfesjonale, spowiedzi są przed południem i po południu. Moi współbracia byli dostępni dla wiernych nawet w czasie ograniczenia limitu osób i widać tego owoce, zwłaszcza wtedy, kiedy wśród ustawiających się w kolejce do konfesjonu siedemdziesiąt procent to mężczyźni. Jan Paweł II powiedział na Jasnej Górze do nas paulinów, że sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania oraz celebrowanie Eucharystii to nasz charyzmat – przypomina o. Wendlik.



W SKRÓCIE

■ **Stypendia im. Jana Pawła II.** 31 lipca mija termin składania wniosków o stypendia m. st. Warszawy im. Jana Pawła II dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Szczegóły na stronie internetowej: www.stypendiajp2.pl.

■ **U Matki Pięknego Miłości.** W intencji kobiet w stanie błogosławionym, matek z małymi dziećmi i o dar beatyfikacji Sługi Bożej Stanisławy Leszczyńskiej położnej – więźniarki obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau – odprowadzona zostanie Msza Św. 28 lipca o godz. 12.00 w Parafii NMP Matki Pięknego Miłości na Tarchominie, ul. Myśluborska 100.

■ **Koncert festiwalowy „Organy archikatedry”.** W ramach XXVII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Organy Archikatedry” w Bazylice Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela na Starym Mieście 26 lipca o godz. 16.00 wystąpi Ignacio Ribas Taléns, a 2 sierpnia o tej samej godzinie Donato Giupponi.

■ **Pokaz filmu „Św. Charbel”.** 26 lipca o godz. 18.00 w auli im. bł. ks. J. Popiełuszki, Dobre Miejsce, ul. Dewajtis 3 wejście B odbędzie się projekcja filmu oraz spotkanie z ks. prof. Markiem Starowiejskim – znawcą św. Charbela i Libanu. Bilety – w cenie 13/15 zł, dostępne on-line: <https://dobremiejsce.org>.

■ **Falenickie koncerty letnie.** 26 lipca odbędzie się koncert „Magiczny świat klarnetów” (kwartet Poco Leggero). Bezpłatne wejściówki do odebrania w Kulturotece (WCK Falenica, Walcownica 4/6), tel. 22 277 49 60. Liczba miejsc ograniczona do 150 osób.

■ **Muzyka kameralna w Urłach.** Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury w Urłach i Mazowiecki Instytut Kultury zapraszają 25 lipca, o godz. 18.00 do kościoła parafialnego w Urłach, na ul. Pięknego 8, na koncert „Ewolucja Kwartetu – Od baroku do romantyzmu”. Wykonawcy: Quartetto Nero kwartet smyczkowy instrumentów historycznych.

■ **Eskorta strażników.** Warszawscy strażnicy miejscy eskortowali nad ranem 17 lipca rodzącą kobietę do szpitala na Czerniakowskiej. Po narodzinach córki – Anastazji – szczęśliwy tata podziękował mundurowym „za eskortę pod sam szpital położniczy, a nawet pod same drzwi lekarza”.

■ **Odwołane sprawy sądowe.** Ponad 12 tys. spraw odwołał Sąd Okręgowy w Warszawie od początku marca do końca kwietnia w związku z epidemią. Sąd ten zanotował też prawie 20 proc. spadek wpływu nowych spraw. Po okresie „zamrożenia” wokand w związku z zagrożeniem epidemicznym sądy rozpoczęły wyznaczanie rozpraw w końcu maja.



fot. PAP/Paweł Supernak

TABLICA UPAMIĘTNIAJĄCA BITWĘ WARSZAWSKĄ

Pierwszą z kilkunastu tablic upamiętniających żołnierzy Armii Ochotniczej, którzy w 1920 r. stanęli do obrony Polski przed sowiecką Rosją, odsłonięto 17 lipca przy przystani Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Wśród inicja-

tyw upamiętniających to wydarzenie IPN zapowiedział odsłonięcie w całej Polsce kilkunastu tablic memoratywnych, poświęconych żołnierzom Armii Ochotniczej w miejscach działania komisji werbunkowych z 1920 r.

RONDO W WOŁOMINIE



fot. www.bitwawarszawska.pl

W ramach Obchodów 100. Rocznicy Bitwy Warszawskiej powiat wołomiński, na rondzie przy ul. Wileńskiej i ul. Reja w Wołominie, zasadził kwiaty w kształcie napisu 1920 – 2020 dla uczczenia rocznicy i bohaterstwa polskich żołnierzy.



fot. www.radzymin.pl

AL. LECHA KACZYŃSKIEGO W RADZYMINIE

15 lipca 2020 r. burmistrz Radzymina podpisał umowę na budowę pierwszego odcinka tzw. „Drogi Północnej”. Przedsięwzięcie składa się z rozbudowy ul. Przemysłowej w Radzyminie oraz budowy pierwszego odcinka al. Lecha Kaczyńskiego,

która będzie otaczała Radzymin od północy i ma docelowo połączyć okolice węzła Radzymin Północ na trasie S8 ze strefą przemysłową i wyjazdem z Radzymina w kierunku Nieporętu, z ominięciem centrum miasta.

Z MARIANEK DO JEROZOLIMY

Z Sanktuarium św. ojca Stanisława na Mariankach 14 lipca wyruszyła pątniczka pokoju – Miłoslawa Koszałka, która zamierza pokonać pieszo ok. 4,5 tysiąca kilometrów i dotrzeć do Jerozolimy. – Przewodnim motywem mojej pielgrzymki do Jerozolimy jest wdzięczność za dar konsekracji oraz modlitwa o pokój, jedność w Bogu oraz odwagę w sercach dla ludzi w tych trudnych czasach niepokoju i lęku o przyszłość – mówi, tłumacząc cel swojej wyprawy, Miłoslawa.

foto: www.papczynski.pl



CERKWIE NA ŁEMKOWSZCZYŹNIE



foto: www.mawart.pl

Muzeum Archidiecezji Warszawskiej zaprasza na wystawę rysunków Aleksandra Chylaka, które przeniosą nas na Łemkowszczyznę. Aleksander Chylak, od lat 60. do chwili obecnej, utrwała na papierze urokliwe drewniane świątynie

z tego rejonu. Na wystawie pokazane zostanie ok. 40 prac wykonanych w różnych technikach (węgiel, tusz, ołówek i akwarele). Prace artysty były już prezentowane w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

DUCHOWY SYMBOL STOLICY



foto: www.archwaw.pl

Przed 75 laty, dokładnie 19 lipca 1945 roku, ponownie poświęcono odnowioną figurę Chrystusa, dźwigającego krzyż przed Kościołem Świętego Krzyża w Warszawie. Figura została odrestaurowana po tym, jak została zniszczona w czasie walk powstańczych na Krakowskim Przedmieściu. Do dziś jest jednym z najlepiej rozpoznawanych przedstawień Warszawy i symbolem jej losów.

■ Zaczepuj pupila na wakacje.

Warszawiacy mogą bezpłatnie zaczepować psy i koty. Warszawa dofinansowuje także sterylizację oraz kastrację. Mieszkańcy mogą zapisać czworonoga na zabieg w jednej z wybranych placówek weterynaryjnych. Szczegóły i wskazówki dla właścicieli dostępne są na: platformie Miejskiego Centrum Kontaktów Warszawa 19115 i pod numerem telefonu 19115.

■ „Co trzeci spośród nas”. Przeszło 70 archiwalnych fotografii na 20 planszach, ukazujących dzień powszedni warszawskiego getta znalazło się na wystawie „Co trzeci spośród nas” Muzeum Getta Warszawskiego, którą od 22 lipca do 30 listopada, można oglądać na Placu Grzybowskim 2 w Warszawie. Jest także dostępna on-line na stronie internetowej: <https://1943.pl/wystawy/co-trzeci-sposrod-nas>.

■ Zakażenia w pogotowiu. Od marca do końca czerwca w warszawskim pogotowiu ratunkowym koronawirusem zaraziło się dziewięć osób; w kwarantannie przebywało 135 osób, a w czasowej izolacji – 2528 – przekazała Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego „Meditrans” w Warszawie.

■ Arriva wraca na ulice. Autobusy firmy Arriva wracają na stołeczne ulice. Przewozy były zawieszane po tym, jak kierowcy spółki w krótkim czasie spowodowali dwa poważne wypadki. Arriva poinformowała przy tym, że zgodnie z zapowiedzią, żaden kierowca firmy w Warszawie nie wsiądzie ponownie za kierownicę autobusu bez poddania się testowi na narkotyki.

■ Podatek od nieruchomości. Prezydent Rafał Trzaskowski zdecydował o wznowieniu wysyłki decyzji o wysokości podatku od nieruchomości na rok 2020. „Zobowiązanie podatkowe powstaje z dniem doręczenia decyzji ustalającej wysokość podatku i jest płatne po jej otrzymaniu w terminach określonych w decyzji” – przypomina urząd miasta.

■ Buspasy. Trwa wyznaczanie buspasa na ul. Puławskiej na odcinku od węzła „Wyścigi” do pętli autobusowej przy al. Wilanowskiej. Pas dla autobusów będzie obowiązywać na obu jezdniach od 24 lipca. Dopuszczony będzie na nim ruch karetek, pojazdów miejskiego transportu osób niepełnosprawnych, motocykli oraz taksówek.

■ Budżet na mazowieckie zabytki. Decyzją radnych województwa mazowieckiego blisko 7 mln zł zostanie przeznaczonych na prace remontowe i konserwatorskie mazowieckich zabytków. W tym roku złożono 165 wniosków, na łączną kwotę ponad 22 mln zł. Wśród ubiegających się o dotacje największą grupę stanowiły parafie oraz samorządy.

Władze starostwa powiatu wołomińskiego obchody 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej zainaugurowały 15 lipca w Powiatowym Centrum Dziedzictwa i Twórczości w Wołominie.



fol. <http://www.bitwawarszawska.pl>

100. rocznica Bitwy Warszawskiej

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele wszystkich 12 gmin z terenu powiatu, kapłani, szefowie powiatowych jednostek i służb oraz lokalni społecznicy. Zebrani wysłuchali wykładów inauguracyjnych. Prof. Wiesław Wysocki wygłosił wykład dotyczący testamentu Józefa Piłsudskiego zostawionego dla obecnego pokolenia. Prof. Jan Żaryn wskazał na aspekty religijne przebiegu wydarzeń z 1920 r., wyjaśniając dlaczego Bitwa Warszawska określona została mianem „Cudu nad Wisłą”.



AWERS



REWERS

Zaprezentowano pamiątkowy medal zaprojektowany przez Roberta Szydlika, wicestarostę wołomińskiego. Medal wręczany będzie osobom zasłużonym, społecznikom, samorządowcom, mieszkańcom powiatu, kultywującym tradycję i pamięć historyczną. Podczas spotkania wręczono medale 70 osobom, w tym trzem kapłanom diecezji warszawsko-praskiej: ks. Krzysztofowi Ziółkowskiemu, proboszczowi Sanktuarium św. Jana Pawła II w Radzyminie, ks. Bogdanowi Lewińskiemu, dziekanowi jadowskiemu oraz ks. Witoldowi Gajdzie, proboszczowi Par. Matki Bożej Częstochowskiej w Wołominie.

Starosta Adam Lubiak przedstawił harmonogram głównych wydarzeń rocznicowych, które odbędą się w dniach 13-16 sierpnia m.in. w Ossowie, Radzyminie i Wołominie.

Wydarzenia jubileuszu 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej objęte zostały Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Patronat Honorowy sprawują: Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński, Minister Obrony Narodowej Mariusz Błaszczak, ordynariusz Diecezji Warszawsko-Praskiej bp Romuald Kamiński.

ski, Wojewoda Mazowiecki Konstanty Radziwiłł, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.

Program obchodów 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku w powiecie wołomińskim

Ossów

13 sierpnia

- godz. 18.00 – Msza Św. w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Wołominie w intencji poległych w Bitwie Warszawskiej 1920 roku
- godz. 19.00 – koncert „W duchu Niepodległej. Bohaterom 1920 roku”, pod patronatem Starosty Wołomińskiego, inaugurujący obchody 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku w powiecie wołomińskim, w wykonaniu Zespołu Koncertowego oraz solistów Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, pod dyktando Krzysztofa Procajło

14 sierpnia

- godz. 6.00 – Msza Św. polowa przy krzyżu upamiętniającym bohaterską śmierć ks. Ignacego Skorupki w Ossowie
- godz. 17.00 – uroczystości przy Samorządowej Instytucji Kultury, Ossów, ul. Matarewicza 148
- godz. 19.30 – odsłonięcie popiersia śp. Sławomira Skrzypka, Prezesa NBP, wydarzenie organizowane przez Ryszarda Walczaka (Polana Dębów Pamięci)
- godz. 21.00 – uroczysty Apel Poległych i złożenie wieńców przy krzyżu upamiętniającym bohaterską śmierć ks. Ignacego Skorupki w Ossowie

15 sierpnia

- godz. 7.30 – modlitwa przy krzyżu upamiętniającym bohaterską śmierć ks. Ignacego Skorupki w Ossowie
- godz. 8.30 – złożenie kwiatów przy pomniku ks. Ignacego Skorupki przy Szkole w Ossowie
- godz. 9.15 – prelekcja – karta historii Bitwy Warszawskiej 1920 roku
- godz. 9.30 – uroczysta Msza Św. na terenie Cmentarza Bohaterów 1920 roku

w Ossowie, celebrowana przez abp. Stanisława Gądeckiego

- godz. 11.15 – Apel Poległych i złożenie wieńców na Cmentarzu Bohaterów 1920 roku
- godz. 12.00 – 16.00 – piknik historyczny przy Samorządowej Instytucji Kultury, Ossów, ul. Matarewicza 148
- godz. 12.00 – 18.00 – piknik wojskowy pod Patronatem Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka na polu corocznej rekonstrukcji, równoległe wydarzenia artystyczne realizowane w ramach programu Niepodległa
- godz. 18.00 – koncert Mateusza Ziółko, twórcy i wykonawcy tytułowej piosenki do filmu „Legiony”, koncert w ramach programu Niepodległa, pod patronatem Starosty Wołomińskiego

RADZYMIN

15 sierpnia

- godz. 17.00 – uroczysta Msza Św. na Cmentarzu Żołnierzy Polskich 1920 roku, Apel Poległych i złożenie wieńców na bratnich mogiłach
- godz. 20.30 – koncert kameralny Piotra Rubika (Park Eleonory Czartoryskiej)

16 sierpnia

- godz. 10.00 – procesja różańcowa z obrazem Matki Bożej Zwycięskiej spod Cmentarza 1920 w Radzyminie do Sanktuarium św. Jana Pawła II w Radzyminie
 - godz. 12.00 – uroczysta Msza Św. celebrowana przez bp. Romualda Kamińskiego i poświęcenie figury Matki Bożej Łaskawej w Sanktuarium św. Jana Pawła II w Radzyminie
- Organizatorzy uroczystości poświęcenia figury Matki Bożej Łaskawej w Radzyminie zapraszają dzień wcześniej, 15 sierpnia na godz. 21 do Sanktuarium św. Jana Pawła II na Apel Jasnógórski i Mszę Św. pod przewodnictwem bp. Wojciecha Osiała; o godz. 22.30 nocne czuwanie przed Najświętszym Sakramentem do godz. 6 rano, poprowadzą grupy modlitewne. Po uroczystości poświęcenia figury, 16 sierpnia w godz. 14.30-16.00 przy sanktuarium odbędzie się piknik wojskowy.



Bogaty program obchodów 76. rocznicy Powstania Warszawskiego proponuje Muzeum Powstania Warszawskiego.

24 lipca o godz. 21.00 odbędzie się koncert „Astronomia poety. Baczyński”. Wystąpią Mela Koteluk i zespół Kwadrofonik. Wydarzenie odbędzie się w sali pod Liberatorem. Bilety do nabycia na: bilety.1944.pl. Transmisję telewizyjną przeprowadzi TVN24.

25 lipca o godz. 11.30 organizatorzy zapraszają na spacer promujący anglojęzyczny spacerownik z podcastami z serii „Unseen – The Warsaw Rising 44”. Start: pl. Powstańców Warszawy. Zakończenie: ul. Kilińskiego. Udział po rejestracji na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku.



we. Wstęp z zaproszeniem dla powstańców i ich rodzin. Uroczystość będzie transmitowana na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku.

1 sierpnia o godz. 17.00 przeprowadzona zostanie akcja społeczna w miejscach pamięci Powstania Warszawskiego na terenie całej Warszawy pod tytułem „Wolność łączy”. O godz. 20.30 zapla-

5 sierpnia w godz. 17.30 – 19.30 odbędzie się składanie kwiatów pod pomnikiem pamięci pięćdziesięciu tysięcy mieszkańców Woli zamordowanych przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego w 1944. Uroczystość odbędzie się na Skwerze Pamięci w rozwidleniu ul. Leszno i al. Solidarności. O godz. 19.00 w tej samej lokalizacji rozpocznie się Marsz Pamięci. Planowane jest uroczyste przejście w kierunku Cmentarza

Muzealne obchody Powstania „44”

26 lipca o godz. 15.00 planowana jest 14. edycja fotograficznej gry miejskiej na terenie Śródmieścia Południowego „Twoja kłisza z Powstania. Wokół dzielnicy policyjnej”. Udział po rejestracji: rejestracja.1944.pl. O godz. 18:00 w Parku Wolności Muzeum Powstania Warszawskiego odbędzie się Msza Św. z udziałem powstańców, harcerzy i warszawiaków. Udział po rejestracji: rejestracja.1944.pl. Wydarzenie będzie transmitowane na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku.

27 lipca o godz. 17.00 organizatorzy prezentują premierę spotu „Jednym głosem”. O godz. 18.00 rozpocznie się początek Złotu Harcerskiego „Nasze pojutrze”. Udział po wcześniejszej rejestracji.

28 lipca w godz. 18.00 – 21.00 zaplanowano wernisaż wystawy „Jaki znak twój? Powstanie Warszawskie i Polska Walcząca we współczesnej kulturze i sztuce” oraz debatę. Wstęp z zaproszeniem. Debatę będzie transmitowana na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku.

30 lipca o godz. 11.00 odbędzie się spotkanie Powstańców Warszawskich z Prezydentem RP Andrzejem Dudą i Prezydentem m.st. Warszawy Rafałem Trzaskowskim. Uroczystość zostanie zorganizowana w Parku Wolności. Podczas trwania wydarzenia Prezydent RP nada odznaczenia państwo-

nowane jest wspólne śpiewanie piosenek powstańczych z udziałem orkiestry i chóru pod kierownictwem Jana Stokłosa „Warszawiacy śpiewają (nie) zakazane piosenki” w Parku Wolności. Obo wiązuje ograniczona liczba uczestników. Udział po rejestracji: rejestracja.1944.pl. Śpiewniki będą dostępne do pobrania na: www.1944.pl.

Wydarzenie transmitowane będzie w TVP1 oraz na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku. O godz. 24.00 odbędzie się uroczysta premiera spektaklu teatralnego w reżyserii i wykonaniu Adama Woronowicza „Pamiętnik z Powstania Warszawskiego” Mirona Białoszewskiego. Przedstawienie będzie można zobaczyć w sali pod Liberatorem. Wstęp z zaproszeniem. Planowana jest także transmisja na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku. W dniach 2 – 3 sierpnia, również w sali pod Liberatorem, o godz. 20.00 spektakl będzie powtórzony dla szerszej publiczności. Bilety do nabycia na: bilety.1944.pl.

2 sierpnia o godz. 17.00 zaplanowany jest przejazd rowerami szlakiem batalionów AK „Czata 49” i „Miotła” w ramach akcji „Masa Powstańcza 2020”. Udział po rejestracji: rejestracja.1944.pl. Wydarzenie będzie transmitowane na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku.

Powstańców Warszawy na Woli, upamiętniające mieszkańców stolicy, którzy zginęli podczas Powstania Warszawskiego – podczas marszu będą wyczytywane ich nazwiska. Wydarzenie będzie transmitowane na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku.

O godz. 20.30 nastąpi zakończenie – podczas, którego zostaną zapalone znicze pod pomnikiem Polegli Niepokonani i na wystawie „Zachowajmy ich w pamięci”, poświęconej ofiarom cywilnym Powstania Warszawskiego. Wydarzenie odbędzie się w Parku Powstańców Warszawy. Uroczystość będzie transmitowana na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku.

Od 24 lipca do 2 sierpnia w godz. 10.00 – 18.00 otwarte będzie Centrum Informacyjne Obchodów 76. rocznicy Powstania Warszawskiego. Organizatorzy zapraszają do budynku „C” Muzeum Powstania Warszawskiego na ul. Grzybowskiej 79.

W dniach 24 lipca – 6 sierpnia odbędzie się 2. edycja konkursu fotograficznego „Pamięć »W« kadrze” na najlepsze zdjęcie wykonane podczas obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego. Regulamin konkursu będzie dostępny na stronie: www.1944.pl. Fotografie można wysyłać na adres: foto@1944.pl.



Rocznica Powstania „44” na Pradze

Towarzystwo Miłośników Polskiej Tradycji i Kultury oraz Urząd Dzielnicy Praga Północ jak co roku organizują w dzielnicy obchody rocznicy Powstania Warszawskiego. Wydarzenia rozpoczną się na Skwerze im. płk. Antoniego Żurawskiego 1 sierpnia w godz. 15.00 – 16.50, będą nawiązywać do wydarzeń powstańczych na Pradze oraz po drugiej stronie Wisły. W programie: zwiedzanie barykady powstańczej, wystawa granatników i moździerzy powstańczych, wystawa broni (5 sztuk oryginalnych, armata z ulicy Hożej umieszczona w barykadzie), stanowiska harcerskiej poczty polowej, kalejdoskop historycznych wydarzeń z 1944 roku i szycie opasek. W godz. 16.50 – 17.30 nastąpi: wystawienie warty przez

REKLAMA



fot. www.imptk

rekonstruktorów, oprawa godziny „W” (10 metrowa flaga, syrena alarmowa), złożenie wieńców i wiązanek, zapalenie zniczy, wypowiedź historyka z IPN, krótkie przemówienia zaproszonych gości.

W kolejny dzień obchodów, 2 sierpnia, w godz. 13.00 – 17.00 wydarzenia będą miały miejsce na Placu Weteranów 1863 roku, przed katedrą św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika w Warszawie. Wydarzeniom patronuje tygodnik „Idziemy”.



Za Nią zatęsknione wzlecą Orleża

Trwają zapisy na warsztaty śpiewu tradycyjnych pieśni Maryjnych, które odbędą się w Sanktuarium św. Faustyny, w Warszawie przy ul. Żytniej 1, w dniach 13 – 15 sierpnia. Będą to warsztaty śpiewu tradycyjnego, dedykowane pracy nad pieśniami Maryjnymi, które są wyjątkowym obszarem polskiego folkloru religijnego. Warsztaty adresowane są do wszystkich osób, zainteresowanych rozwijaniem umiejętności muzycznych i kompetencji kulturowych, niezależnie od wcześniejszego formalnego przygotowania muzycznego. Na całość wydarzenia składa się 14 godzin warsztatów oraz Zgromadzenie Śpiewacze „Za Nią zatęsknione wzlecą orleża, dusze bogowidne, gdzie Matka wzięta” (3 – 5 godzin), czyli wspólne, otwarte śpiewanie Pieśni



fot. www.facebook.com

Maryjnych w sobotni wieczór Wniebowzięcia NMP.

Zajęcia poprowadzi Paweł Grochocki śpiewak i nauczyciel śpiewu, psychotematolog i śpiewoterapeuta. Szczegóły dotyczące zapisów jak i samych warsztatów można znaleźć na stronie sanktuarium: www.milosierdzie-faustyna.pl.



**DOBRE SŁOWO
NA FALI**



„Księga” -
ks. Janusz Stańczuk
i Paweł Kęska,
sobota, godz. 20.10

„Rozmowa Radia Warszawa” -
Ewa Pietrzak
poniedziałek - piątek, godz. 9.30



SLUCHAJ NAS ONLINE

www.radiowarszawa.com.pl

Katarzyna Supeł-Zaboklicka jest w Radiu Warszawa 106,2 FM sekretarzem redakcji, prezenterką i autorką audycji, osobą otwartą i mającą mnóstwo nowych pomysłów.

Rodzice mieli inne plany wobec jej osoby – tata prawnik chciał, aby studiowała prawo. – Od rodziców nauczyłam się tego, że warto usiąść z całą rodziną, świętować oraz cieszyć się z małych rzeczy. Należy sobie okazywać miłość i nie można się tego wstydzić. Moja mama oraz tata to ludzie bardzo otwarci. U nas w domu często ktoś był, a od czasu do czasu ktoś zatrzymywał się na dłużej. Pamiętam, że organizowane przez rodziców wakacje były niebanalne. Wiele wspólnie podróżowaliśmy – wspomina dzieciństwo Katarzyna Supeł-Zaboklicka.

Od dzieciństwa przyciągała ją praca dziennikarska. Często słuchała radia, co nie było popularne wśród jej rówieśników. Nauczycielka chemii w liceum powiedziała jej, że powinna składać dokumenty na dziennikarstwo. Dostała się na UKSW, gdzie studiowała Teologię Środków Społecznego Przekazu.

SZALONY POMYSŁ

– Z grupą koleżanek i kolegów na studiach wpadliśmy na szalony pomysł, żeby założyć radio. Była to grupa około dwudziestu osób i robiliśmy różnego rodzaju ankiety, które później wypełniali nasi znajomi oraz rodzina. Pytaliśmy w formularzach, czego chcieliby słuchać w radiu. Ostatecznie nasza studencka grupa trafiła na rozmowy z osobami, które tworzyły w tym czasie Radio Józef. Dostałam jeszcze na studiach propozycję z rozgłośni, aby poprowadzić audycję „Bunt szparagów”, która była skierowana do ludzi młodych z udziałem gości i słuchaczy – odtwarza w pamięci pierwsze kroki w radiu Katarzyna Supeł-Zaboklicka.

Obecnie jej oczkiem w głowie jest audycja „Kościół na Fali”, w której codziennie rozmawia z gośćmi na różnorodne tematy.

– Mówimy o wierze, Bogu, formacji, wspólnotach i Kościele. Są to wzruszające rozmowy oraz spotkania, które mnie osobiście niezwykle budują. Gdyby nie ten program, nie dowiedziałabym się o wielu inicjatywach



fot. arch. Katarzyny Supeł-Zaboklickiej

W ciągłym ruchu

Patryk Lubryczyński

w Kościele katolickim, które są tworzone przez ludzi świeckich. Nie wysłuchałabym tyłu świadectw ludzi, w których opowiadają o gwałtownych nawróceniach i cichej wierności Bogu. Kiedy słucham moich rozmówców, często rodzi się we mnie refleksja, że też chciałabym takiej relacji z Panem Bogiem. Podziwiam bohaterów audycji, że powiedzieli „tak” Stwórcy i postawili wszystko na jedną kartę – opowiada.

STYL ŻYCIA

Dziennikarka raz w miesiącu prowadzi audycję „Poradnik Warszawski”, w której porusza tematy związane ze zdrowiem. – To jest zagadnienie, które interesuje każdą osobę. Spotykam się z lekarzami, dietetykami, fizjoterapeutami. Stawiamy w programie na profilaktykę. Zdrowy tryb życia oznacza dla mnie pobudkę rano i poczucie, że jestem wypoczęta i nic mnie nie boli. Ten program nauczył mnie, że nigdy nie jest za późno, żeby zmienić swój sposób odżywiania i styl życia. Moja córka Helenka ma 9 lat i jest wielbicielek marchwi. Natomiast syn Staś ma prawie 7 lat i bardzo lubi owoce. Jeśli chodzi o aktywność fizyczną, lubię jeździć na rowerze. Kiedy wyjeżdżam do mojego rodzinnego

Węgrowska, wybieram kajak oraz spacer po lasach i łąkach. Zapraszam wszystkich czytelników „Idziemy” nad dolinę Liwca, to niezwykle urokliwe miejsce – stwierdza z uśmiechem.

TRUDNE PYTANIA

Zaznacza, że jej córka od dłuższego czasu jest zafascynowana Biblią. – Słucham z dziećmi audiobooków „Biblii dla dzieci”. Helenka i Staś zadają mnóstwo trudnych pytań dotyczących wiary. Na przykład w okolicach Triduum Paschalnego dzieci pytały mnie, jak to się stało, że ktoś Pana Jezusa ukrzyżował. Albo: „Co to jest grzech ciężki?”. W moim domu jest także zwyczaj, że w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia najmłodsza osoba, która potrafi czytać, odczytuje fragment Pisma Świętego.

– Gdyby nie było Pana Boga, życie nie miałoby sensu. Wiele razy doświadczyłam opieki Stwórcy, który czuwa nade mną i moimi bliskimi. Jestem nieco „roztrzępana”, dlatego moim ulubionym świętym jest św. Antoni, którego często proszę, żeby pomógł mi coś znaleźć – dzieli się swoim życiem religijnym dziennikarka.

Katarzyna Supeł-Zaboklicka nie lubi stać w miejscu, w jej życiu musi być ciągły ruch. Mówi o sobie, że jest osobą energiczną i wybuchową. Woli rozwiązywać od razu trudne sytuacje i nie chować urazy w sercu. – Bardzo szybko przechodzi mi gniew, staram się unikać konfliktów oraz niepotrzebnego ryzyka. Dużo czytam o górach, o „Lodowych Wojownikach”. Fascynują mnie i za każdym razem jestem pełna podziwu dla determinacji i pragnienia ścigania się z samym sobą – tłumaczy.

Najważniejszym momentem w jej dotychczasowym życiu były narodziny córki i syna. – Trochę wtedy sobie „odpuściłam”. Pomyślałam, że praca to nie wszystko. Finalnie rozliczona będę z tego, jaką byłam mamą i żoną, i z tego, czy miałam czas dla moich najbliższych, a nie z ilości przygotowanych audycji – przypomina.

Katarzyny Supeł-Zaboklickiej można posłuchać w Radiu Warszawa w audycjach:

- „Kościół na Fali”, od pon. do pt. o godz. 13.30
- programie na temat zdrowia „Poradnik warszawski”, w każdą pierwszą środę miesiąca o godz. 10.30
- „Agro na fali” w każdą środę o godz. 16.40, audycja sponsorowana

Inne media:

- Polsat News, współprowadząca „Angelus”, niedziele godz. 11.50
- Polsat Rodzina, prowadząca programy „Mama Mia” oraz „Wszystko, co chcielibyście wiedzieć”

Anna niezwykła

Agnieszka M.
Domańska

W Piśmie Świętym nie znajdziemy ani jej imienia, ani dokładnej historii życia. Mimo to, współczesna kobieta może z doświadczeń św. Anny zaczerpnąć cenne wskazówki dla siebie i swojej rodziny.

HISTORIA UKRYTA

Pierwsze informacje o Annie i Joachimie przynosi starożytna literatura chrześcijańska, zwana apokryficzna, przede wszystkim Protoewangelia Jakuba z II w. i tekst nazywany Ewangelią Pseudo-Mateusza. – Często o apokryfach myślimy stereotypowo, jakby były czymś zawierającym ukryte informacje. Tymczasem apokryfy to pisma, które rodziły się z pobożności pierwszych chrześcijan, chociaż Kościół nie uznał ich za kanoniczne, czyli normatywne, potrzebne do zbawienia – wyjaśnia prof. UKSW Barbara Strzałkowska, biblistka.

– Z tekstów, które posiadamy wiemy, że św. Anna i św. Joachim byli bardzo pobożni, sprawiedliwi, żyli skromnie. Byli blisko spraw Bożych, ale nie mogli doczekać się potomstwa. Tak w historiach biblijnych często bywało, jak pokazuje też historia Anny, matki późniejszego wielkiego proroka Samuela – wyjaśnia prof. Strzałkowska. Pewnego dnia kapłan nie przyjął w świątyni ofiary Joachima, właśnie z powodu bezdzietności. Nie mówiąc o tym Annie, Joachim wyszedł w góry, aby pościć. Spędził tam 40 dni i 40 nocy, a Anna zaczęła już w tym czasie opłakiwać swoje wdowieństwo – nie wiedziała, co dzieje się z jej mężem.

– Poczęcie Maryi należy postrzegać w kategorii cudu, kiedy rodzice w swojej bezsilności prosili Boga w modlitwie o dziecko, ofiarowując je na służbę w świątyni – dodaje prof. Strzałkowska. Modlitwy Joachima i Anny zostały wysłuchane.

KULT WCIĄŻ ŻYWI

Na mapie Polski możemy odnaleźć co najmniej kilka miejsc, gdzie św. Anna jest szczególnie czczona. Najbardziej znane sanktuarium jest na Górze św. Anny, gdzie znajdziemy słynącą łaskami figurę św. Anny Samotrzeciej. Według jednego ze starych przekazów mają w niej znajdować się relikwie

św. Anny, o czym wspomina pergamin odnaleziony w XVII w. Legendą owiana jest historia przybycia figury do tego właśnie miejsca, ale pierwsze wzmianki o kościółku św. Anny i licznych pielgrzymkach pochodzą już z XVI w. Dzisiaj miejscem opiekują się ojcowie franciszkanie – reformaci.

Kolejne sanktuarium św. Anny leży w Smardzewicach, niewielkiej miejscowości niedaleko Tomaszowa Mazowieckiego. Właśnie tam dokładnie 400 lat temu jednemu z rolników, Wojciechowi Głowie, miała objawić się św. Anna i polecić wybudowa-



Wizerunek św. Anny z Maryją i Jezusem, kościół parafialny św. Anny w Jakubowie

nie kapliczki dla czci jej córki Maryi i wnuka Jezusa. Wojciech Głowa przyjął to zadanie, a św. Anna potwierdziła swoje przesłanie licznymi cudami i uzdrowieniami. Od 1639 r. miejscem opiekują się ojcowie franciszkanie, chociaż po kasacji zakonu w czasach zaborów

opiekę nad sanktuarium przejęli księża diecezjalni. Franciszkanie powrócili tu w latach 70. ubiegłego wieku. Każdego roku w Smardzewicach zatrzymują się pielgrzymi Warszawskiej Akademickiej Pielgrzymki Metropolitalnej Wędrującej na Jasną Górę.

Nieco bliżej Jasnej Góry, w odległości ok. 35 km, w miejscowości Święta Anna jest kolejne sanktuarium poświęcone matce Maryi, również związane z objawieniami św. Anny pod koniec XV w. Początkowo na miejscu objawień postawiono figurę Chrystusa Ukrzy-

żowanego, a później w tym miejscu stanęła kaplica wraz z figurą św. Anny. Dzisiaj pieczę nad sanktuarium pełnią siostry dominikanki.

W ikonografii św. Anna jest przedstawiana z Maryją jako małą dziewczynką lub jako tzw. św. Anna Samotrzeć, z Maryją i małym Jezusem. Choć najprawdopodobniej św. Anna nigdy nie poznała swojego niezwykłego wnuka. Jej atrybutem jest też księga, ponieważ uczyła Maryję Bożych prawd. Może właśnie dlatego św. Anna jest też patronką dwóch najbardziej znanych kościołów akademickich – w Warszawie i Krakowie. Jest też główną patronką diecezji opolskiej, a Kościół wspomina ją 26 lipca.

W diecezji warszawsko-praskiej św. Anna patronuje trzem wspólnotom parafialnym: w Długiej Kościelnej, w Kiczkach oraz w Jakubowie, gdzie parafianie modlą się każdego 26. dnia miesiąca za jej pośrednictwem.

PRZEZ PRYZMAT MARYI

Do dzisiaj św. Annę stawia się za wzór wychowania dzieci dla Boga. Jest patronką małżeństw i matek, a o jej wstawiennictwo wierni proszą też w modlitwie o deszcz czy poprawę pogody. Jednak prof. Barbara Strzałkowska przekonuje, że na św. Annę i św. Joachima powinniśmy patrzeć przede wszystkim z perspektywy Maryi. – Takie wydarzenia jak poczęcie Maryi, czy jej ofiarowanie w świątyni było owocem pobożności jej rodziców. Prawdopodobnie informacje o Joachimie i Annie nie zachowałyby się do dzisiaj, gdyby nie to, co później wydarzyło się w Nazarecie. Dzięki przekazom widzimy dojrzewanie Maryi. To, że w Nazarecie jako nastoletnia dziewczyna była w stanie powiedzieć Bogu „tak”, było owocem jej wcześniejszego życia w pobożnej rodzinie – podkreśla biblistka.

Jan Paweł II podczas homilii w Nazarecie w 2000 r. zaznaczył, że w Maryi dokonało się przejście od nadziei żydowskiej do nadziei chrześcijańskiej. Ta jej decyzja może być porównana do decyzji Abrahama, kiedy Bóg mówi „wstań i idź”, nie pokazując celu. Jaką trzeba mieć wiarę, żeby faktycznie wstać i iść, nie wiedząc dokąd. Podobnie Maryja, mówiąc „Fiat”, wyrusza w podróż, która nie mieści się w ludzkich kanonach, ale musiała być do tego przygotowana przez dom, w którym się wychowywała.

– Być może w imieniu Anna (hbr. Hannah – łaska) jest zapowiedź tego, co później wydarzyło się w życiu Maryi. Ale imię to oznacza też „wdzięk, bycie wdzięcznym”. Hannah to określenie pełnej wdzięku, pięknej kobiety. Taka właśnie jest Maryja, ale zarazem jest też bardzo silna i samodzielna, zawiera swoje życie Bogu i właśnie w tym znajduje siłę – wyjaśnia prof. Strzałkowska. Zapewne właśnie taka była też św. Anna, od której Maryja w pierwszej kolejności uczyła się kobiecości i macierzyństwa.



Findus się wyprowadza

Lidia Molak



fot. Stowarzyszenie Nowe Horyzonty

Na lotnisku w Seulu

Miroslaw Winiarczyk

Pisałem już w „Idziemy”, że w dużych kinematografiach europejskich, jak włoska, hiszpańska, francuska czy brytyjska, uprawiane są nadal tradycyjne gatunki filmowe, cieszące się powodzeniem wśród publiczności. Nie przeszkadza temu zjawisku modne dziś tzw. kino autorskie, odnoszące sukcesy na festiwalach. Przykładowo, nowe premiery kina francuskiego świadczą o tym, że tamtejsza komedia ma się ciągle nieźle. Okazuje się, że francuscy twórcy przywiązani są do rodzi-

biną refleksji o problemach życia codziennego. Akcja filmu rozpoczyna się we francuskiej części kraju Basków. Stephane, doskonały szef kuchni, ojciec dwóch synów, przeżywa okres frustracji średniego wieku. Nudzi go stabilizacja życiowa, więc poświęca się intensywnej korespondencji w internecie. Nawiązuje kontakt z piękną Koreanką Soo z Seulu.

Pewnego dnia kierowany nagłym impulsem wybiera się do stolicy Korei Południowej. Jednak nowa znajoma nie wychodzi po niego na spotkanie, zatem nasz sympatyczny bohater zaczyna koczować na wielkim nowoczesnym lotnisku. Poznaje tam ciekawych ludzi, także przyjezdnych Francuzów, i pomaga w lotniskowej restauracji. W ciągu kilku dni staje się gwiazdą lotniska. W końcu udaje mu się dotrzeć do Soo, która z romantycznego uniesienia sprowadza go na ziemię. Oświadcza, że ich korespondencja nie była zobowiązująca. Po tej rozmowie bohater akceptuje swoją sytuację i godzi się z rodziną. Twórcy filmu ciekawie prezentują francuskie i azjatyckie różnice kulturowe w dobie globalizacji. Znamienny także jest fakt, że autorzy w komediowym stylu opowiadają się za umacnianiem więzi rodzinnych i afirmacją ojcostwa.

„#tuiteraz (#JesuiLa)”; Francja-Belgia; 2019;
reżyseria: Eric Lartigau; wykonawcy: Alain Chabat, Doona Bae i inni;
dystrybucja: Best Film

mej tradycji literackiej, teatralnej i filmowej, obecnej od zawsze w tamtejszej kulturze. Komediomedium pod dziwnym polskim tytułem „#tuiteraz” wyróżnia się, jak większość francuskich pozycji tego typu, niezłym scenariuszem, zabawnymi dialogami, świetnym aktorstwem, wyrazistymi charakterystycznymi postaciami, słodko-gorkim klimatem i odro-

KONKURS

Na wakacjach fajnie jest – to wiedzą wszystkie dzieci. Ale czy wiedzą także, jak się zachować, gdy im lub komuś innemu przytrafi się coś niebezpiecznego dla zdrowia? Cecylka Knedelek i Gaska Walerka pokazują, jak nieść pierwszą pomoc: poczwąwszy od telefonów alarmowych przez sztuczne oddychanie i masaż serca, po wiedzę, co powinno znajdować się w apteczce. Gra memory z Cecylką Knedelek „Pierwsza pomoc” to 40 kart i książeczka z zasadami pierwszej pomocy od wydawnictwa „Jedność” dla całej rodziny nie tylko na wakacje. Wśród czytelników, którzy 27 lipca między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **jaki tytuł nosi psalm ze słowami: „Panie, mój Boże, do Ciebie wołałem, a Tyś mnie uzdrowił”?**, rozlosujemy 3 egzemplarze gry memory z Cecylką Knedelek „Pierwsza pomoc”.

Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 29: Modlitwa m.in. o uchronienie przed wojną atomową była częścią Aktu poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi, którego Jan Paweł II dokonał w 1984 r. Zwycięzcom gratulujemy!



Ten film to prawdziwy hit lata dla najmłodszych widzów – nawet czterolat-ków! Bohaterowie kultowej serii o Pettsonie i Findusie, napisanej i rewelacyjnie zilustrowanej przez szwedzkiego autora Svena Nordqvista, wracają na wielki ekran w nowej – bardzo wakacyjnej – odsłonie. Kiedyś już pisałem, że ekranizacja tych książek znakomicie oddaje styl, rodzaj humoru, charakter postaci i szczególnie misternych rysunków pierwowzoru. Dla wiernych czytelników śledzenie tych podobieństw to duża satysfakcja. Ale nie tylko oni będą mieli w kinie dużą frajdę.

Wśród nowych filmowych przygód pojawiają się wątki znane z różnych tomów serii: staruszek i kot idą na ryby oraz biwakują na podwórzu, Bejda smaży naleśniki, do których brakuje kolejnych produktów, a Gustavsson poluje na lisa. Przede wszystkim jednak Findus stwierdza, że jest już duży – wiadomo zaś, że kiedy ktoś dorasta, wszystko się zmienia. Kot zatem postanawia się wyprowadzić, dając za wszelką cenę do bycia samodzielnym i posiadania własnego zdania na każdy temat. Zdecydowane, a chwilami bezpardono-we stawianie nowych granic bywa bolesne... dla obu stron. Perypetie, jakie stąd wynikają, okazują się jednak bardzo pouczające – dla bohaterów, ale także dla młodych widzów. Przyjaciele muszą odnaleźć drogę do siebie, to i owo sobie wybaczyć, w tym i owym wzajemnie ustąpić, odbudować więzi na troszkę innych, nowych zasadach. Przy okazji dowie-my się – lub przypomnimy sobie – że każdy z nas, nawet dorosły, potrzebuje czasem pomocy i wsparcia, a tych najlepiej szukać u tych, których z wzajemnością kochamy.

„Pettson i Findus. Wielka wyprowadzka” to sympatyczny, zabawny i mądry film o wartkiej akcji. Przyczepić można się tylko do miejscami niestosowanych dialogów kur Pettsona, które są wyraźnie porozumiewaw-czym – w zamiarze twórców, żartobliwym – mruganiem oka do dorosłych towarzyszących dzieciom na seansie. Cóż, nie bez kozery imię jednej z nich brzmi Głuptaska...

„Pettson i Findus. Wielka wyprowadzka”; Niemcy; 2018; polski dubbing; 82 minuty;
reżyseria: Ali Samadi Ahadi; dystrybucja:
Stowarzyszenie Nowe Horyzonty;
w kinach od 31 lipca

W pałacu Zamoyskich
w Kozłówce i w Żuławie
ks. Stefan Wyszyński
w wojennych latach
został duszpasterzem
niewidomych dzieci
z Lasek, okolicznej ludności
i partyzantów.



Pałac Zamoyskich w Kozłówce

Wojenne lata Irena Świerdzewska



Ks. Stefan Wyszyński w Nasutowie
(jednym z folwarków ordynacji)
podczas pobytu w Kozłówce, 1941 r.

Niewidome dzieci z Lasek z siostrami franciszkankami w czasie II wojny światowej po bombardowaniach przeniosły się spod Warszawy na Lubelszczyznę: do Żułowa i majątku Zamoyskich w Kozłówce. Ks. Stefan Wyszyński był ich kapłanem między sierpniem 1940 a czerwcem 1942 r.

„PRZYJEŹDŹAM. BASIA”

Mała miejscowość Kozłówka słynna jest za sprawą Muzeum Socrealizmu z 1,6 tys. dziełami sztuki z komunistycznej epoki. Tu, po przemianach ustrojowych w Polsce, przewożono demontowane pomniki Bieruta, Lenina czy Marchlewskiego. Muzeum, a właściwie Galeria Sztuki Socrealizmu znajduje się w budynku dawnej powozowni majątku Aleksandra i Jadwigi Zamoyskich. Obok świetnie zachowanego pałacu z oryginalnymi wnętrzami i autentycznym wystrojem z przełomu IX i XX w., w otoczeniu barokowego ogrodu z rosarium. Pałacu nie zniszczyły, ani stacjonujące tu wojska Wehrmachtu ani oddziały bolszewików. Toteż szybko po wojnie – w listopadzie 1944 r. ówczesne władze mogły otworzyć Muzeum Zamoyskich. Piękną kartę w historii pałacu Zamoyskich zapisał 13-miesięczny pobyt ks. Stefana Wyszyńskiego.

Dopiero w 2016 r. udostępniono zwiedzającym pokój, w którym mieszkał przysły prymas Polski, choć o planach mówiono od wielu lat.

– Kiedy zostałam dyrektorem muzeum, postanowiłam, że trzeba tego dopełnić – mówi Anna Fic-Lazor, od pięciu lat dyrektor placówki. Wcześniej, w 2000 r. na elewacji kaplicy umieszczono popiersie Prymasa Wyszyńskiego i tablicę pamiątkową. Wkrótce otwarty ma być 30-kilometrowy szlak z miejscami, gdzie docierał ks. Wyszyński.

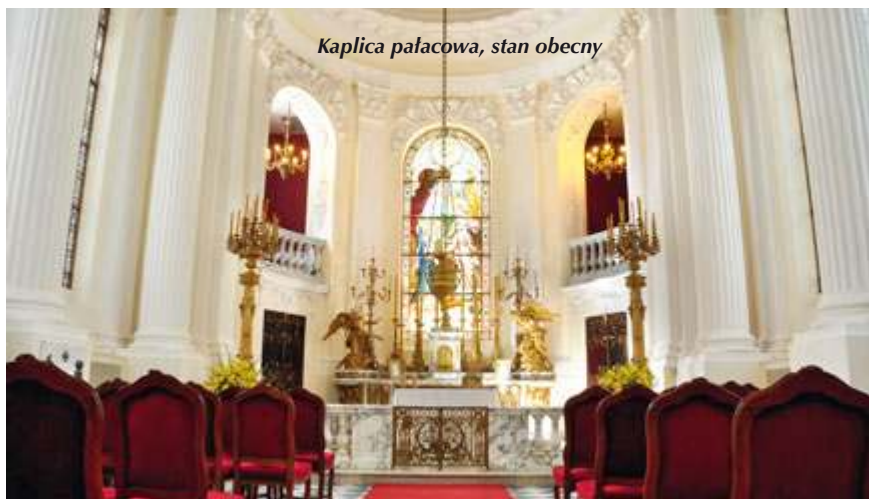
Pokój w pałacu został odtworzony na podstawie opisów Moniki i Krzysztofa Znamierowski, osób mieszkających tu za czasów bytności ks. Wyszyńskiego, od sierpnia 1940 do września 1941 r. Są tu reprodukcje aktu konsekracji kozłowieckiej kaplicy, dokumentów

uzyskania stopnia doktora oraz osobiste rzeczy Prymasa Wyszyńskiego takie jak budzik podróżny i komplet do pisania, czy brewiarz z obrazkiem św. Cecylii z dedykacją dla ks. Wyszyńskiego od sióstr Teresy i Nulli, napisaną w Kozłówce 27 czerwca 1941 r. Przejście z pokoju prowadzi do kaplicy pałacowej, wzorowanej na kaplicy wersalskiej, gdzie Eucharystię sprawował ks. Wyszyński. – Jeśli wśród przybyszających osób jest kapłan, to w kaplicy może odprawić Mszę Św. – mówi Anna Fic-Lazor.

– Jesteśmy w czołówce polskich muzeów, w sezonie mamy 280 tys. odwiedzających – dodaje dyrektor Muzeum. Turyści odwiedzają wtedy też odległy ok. 30 km Lublin, Nałęczów i ok. 50 km Kazimierz Dolny.

Ks. Stefan Wyszyński przyjechał do Kozłówki z inicjatywy swojego spowiednika i kierownika duchowego ks. Władysława Kornilowicza, wówczas kapelana Lasek, za aprobatą Matki Elżbiety Czackiej. Zakład dla Osób Ociemniałych w Laskach został ewakuowany w pierwszych dniach wojny, po bombardowaniu, do placówki sióstr franciszek w Żuławie, koło Krasnegostawu na Lubelszczyźnie. Było tu jednak dość ciasno, toteż propozycja hrabiny Zamoyskiej, by grupa dzieci i sióstr przyjechała do ich majątku w Kozłówce, okazała się opatrznościowa. Dwadzieścia dwie zakonnice i piętnaście ociemniałych dziewcząt potrzebowały jednak kapłana.

Ks. Wyszyński przebywał wtedy u swojego ojca we Wrociszewie. Z prośbą z Lasek przybyła s. Joanna Lossow. Ks. Wyszyński zgodził się



Kaplica pałacowa, stan obecny

natychmiast, choć było to dla niego oczywistym zagrożeniem życia. Poszukiwany był przez gestapo. Na polecenie bp. Michała Kozala opuścił Włocławek po tym, jak Niemcy zajęli tamtejsze Seminarium Duchowne. Ks. Wyszyński był na ich celowniku zwłaszcza po publikowanych przedwojennych artykułach obnażających taktykę Hitlera. Mimo zgody ks. Wyszyńskiego, s. Lossow nalegała, by pójść do kościoła we Wrocławiu i pomodlić się wspólnie przed ostateczną decyzją. Umówiła się z ks. Wyszyńskim, że może się jeszcze wycofać lub potwierdzić depeszę: „przyjadę w środę”, względnie: „nie przyjadę. Basia”, takim pseudonimem posługiwał się ks. Wyszyński.

AKADEMIA KOZŁOWIECKA

Najazutrz po przyjeździe, 2 sierpnia, w dniu swoich imienin i w wigilię czterdziestych urodzin, ks. Wyszyński odprawił pierwszą Mszę Św. w kaplicy kozłowieckiej rezydencji. Poświęcił też miejsce zajmowane przez siostry i dzieci w jednym z budynków oficyny kuchennej pałacu. Goście z Lasek prowadzili odrębne, samodzielne gospodarstwo.

W czasie okupacji niemieckiej pałac w Kozłowie stał się miejscem schronienia dla osób zagrożonych aresztowaniem, także arystokracji i ziemian, którzy utracili majątki. Administrujący Kozłówką Jadwiga i Aleksander Zamoyscy działali w konspiracyjnej organizacji ziemiańskiej „Tarcza”. – W pałacu mieszkali uczeni, artyści, towarzysze broni Zamoyskiego oraz ich rodziny. Przebywali tu m.in. Helena i Tadeusz Czaccy z córką Zofią z Wołynia, Teresa i Ludwik Czartoryscy z Gołuchowa, Roman Potocki, prof. Czesław Znamierowski, znany filozof i teoretyk prawa, z żoną i dziećmi, czy rodzina generała Zygmunta Podhorskiego – opisuje Grażyna Antoniuk, specjalista ds. edukacji, informacji i wydawnictw Muzeum w Kozłowie.

Prymas Wyszyński wspominał: „W Kozłowie spotykałem się z inteligencją warszawską, którą przegarnęli w czasie okupacji państwo Zamoyscy. Otoczyłem ją opieką duszpasterską. Z Jadwigą Zamoyską prowadziłem rozmowy na tematy społeczne”.

Dla sióstr z Lasek, które miały kontynuować studia teologiczne na kilku poziomach, ks. Wyszyński prowadził wykłady z prawa kanonicznego i myśli społecznej Kościoła. Zaczęli w nich uczestniczyć także pozostali goście Zamoyskich, a studia nazwano „Akademią Kozłowiecką”. W książce poświęconej ks. Kornilowiczowi kard. Wyszyński napisał: „(...) pamiętam jeszcze nasze wspólne „lektury”, w Kozłowie i w Żuławie (...). Prowadziliśmy wtedy niekończące się dyskusje tomistyczne. Ojciec kazał nam czytać, a myśmy się wypowiadali. Dyskusje były zawzięte (...)”. Ks. Wyszyński



Pokój ks. Stefana Wyszyńskiego – nowa ekspozycja stała w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie

ksi najczęściej prowadził dysputy z prof. Znamierowskim, m.in. o „miłości bliźniego” czy „życzliwości powszechnej”.

Włączył się też w tajne nauczanie młodzieży, prowadził katechezę i lekcje łaciny.

MSZE DLA PARTYZANTÓW

Tryb życia kozłowieckiego pałacu był ściśle określony. – Śniadanie wszyscy jadał w swoich pokojach, obiady i kolacje w jadalni. Do stołu siadało zwykle ponad dwadzieścia osób. Posiłki podawano skromne, gdyż i w dużych majątkach sytuacja była bardzo trudna – opisuje Grażyna Antoniuk. Ks. Wyszyński nie zgadzał się na wzbogacanie standardu tej kozłowieckiej diety w swoich posiłkach, kategorycznie odmówił też któregoś dnia szklanki mleka, które było tylko dla dzieci i osób chorych.

Po kolacji mieszkańcy gromadzili się w tzw. salonie czerwonym, rozmawiali o sytuacji w ogarniętym wojną kraju, o losach swoich rodzin. W tych spotkaniach ks. Wyszyński rzadko uczestniczył. Wieczorem zwykle pracował w swoim pokoju, czytał albo pisał. Stał się duszpasterzem nie tylko niewidomych dzieci, sióstr franciszkanek i mieszkańców pałacu. Kontakt z młodym księdzem szukało coraz więcej ludzi, także z najdalszych

zakątków ordynacji. Przychodzili na rozmowę, na spowiedź, chcąc znaleźć radę lub pociechę.

W dni powszednie ks. Wyszyński odprawił Mszę Św. w pałacowej kaplicy o godz. 7 rano, a w niedziele i święta w południe, bo o 8 rano jechał do Nasutowa, folwarku należącego do ordynacji Zamoyskich. Te wyjazdy były otoczone tajemnicą. W Mszach Św. dla pracowników folwarcznych uczestniczyli także partyzanci. Odwiedzał też leśniczówkę „Sta-

ry Tartak”. Często z posługą duszpasterską wyjeżdżał do Kamionki Lubartowskiej. Tutaj 13 czerwca 1941 r. na odpuszcie św. Antoniego wygłosił podniosłe kazanie. W pobliskich

W czasie okupacji niemieckiej pałac w Kozłowie stał się miejscem schronienia dla osób zagrożonych aresztowaniem, także arystokracji i ziemian, którzy utracili majątki.

Bełżycach spotykał się z wikariuszem generalnym diecezji lubelskiej ks. Zygmuntem Surdackim i rektorem KUL ks. Antonim Szymańskim na omawianie organizacji tajnego nauczania uniwersytetu.

W końcu lata 1941 r. w Kozłowie rozpoczęły się aresztowania. Ks. Wyszyński ostatnią Mszę Św. w pałacowej kaplicy odprawił 1 września 1941 r.

Kolejne schronienie znalazł w domu urszulanek na Jaszczurówce w Zakopanem, dokąd przed wojną przyjeżdżał dwa razy w roku na podleczenie osłabionych po gruźlicy płuc.

W listopadzie 1941 r. ks. Wyszyński znów stał się kapłanem ociemniałych dzieci, tym razem w domu sióstr franciszkanek w Żuławie, gdzie przebywało ok. 150 osób. Prowadził tu wykłady z prawa i socjologii dla sióstr. W okolicy wyznaczony jest „Turystyczny szlak pieszych śladami księdza Stefana Wyszyńskiego po ziemi Skierbieszowskiej”. Na długości 30 km aż pod Zamość są miejsca, do których docierał z posługą. W lesie znajduje się źródło, gdzie spowiadał partyzantów i odprawiał dla nich Msze Św. W Żuławie ks. Wyszyński napisał książkę „Duch pracy ludzkiej”.

Zdjęcia: arch. Muzeum Zamoyskich w Kozłowie

Muzeum Zamoyskich w Kozłowie

Czynne od wtorku do niedzieli, sezon 2020 kończy się 29 listopada, informacje o godzinach otwarcia aktualizowane są na bieżąco:

<https://www.muzeumzamoyskich.pl/>.

Tel. (81) 852-83-10

Na terenie obiektu znajduje się restauracja.

Dom Pomocy Społecznej w Żuławie

Zwiedzanie pokoju, w którym mieszkał ks. Wyszyński i nawiedzenie kaplicy zawieszone w czasie pandemii do odwołania.

<http://www.dpsdomnadziei.pl/index.php>

Imperium nad Bosforem

Ks. Henryk Zieliński



Azjatycki brzeg Bosforu

Powtórna islamizacja świątyni Hagia Sophia jest kolejnym etapem w drodze do celu, do którego zdąża Turcja pod wodzą Recepta Tayyipa Erdoğan.

Kiedy Erdoğan w marcu 2003 r., po raz pierwszy doszedł do władzy, byłem akurat w Istambule. Na ulicach dawało się wyczuć napięcie. Wielu spodziewało się wojskowego zamachu stanu, tak jak w latach: 1960, 1971, 1980, a ostatnio w 1997, kiedy stojąca na straży konstytucji armia uznawała, że zagrożone są

zasady kemalizmu, który od 1937 r. wpisany był w turecką konstytucję.

KEMALIZM

Twórcą kemalizmu jest Mustafa Pasza. Zważy od 1934 r. Atatürkiem, czyli ojcem wszystkich Turków. Urodził się w 1893 r. w Salonikach. Zmarł w 1938 r. w Istambule. Pochowano go w majestatycznym mauzoleum wybudowanym dla niego w Ankarze. Przydomek „Kemal” – czyli „doskonały” nadał mu ze względu na wybitne zdolności i pracowitość nauczyciel z dzieciństwa. W młodości Mustafa ukończył Akademię Wojskową w Stambule i dał się poznać jako wybitny dowódca. Gdy po I wojnie światowej zwycięscy alianci narzucili sprzymierzonej z Niemcami Turcji niekorzystny dla

niej układ z Sèvres, odbierając jej kontrolę nad strategicznymi cieśninami i portami, Mustafa Kemal Pasza rozpoczął wojnę o pełną niepodległość kraju. Jej efektem było podpisanie w 1923 r. bardziej korzystnego dla Turcji traktatu w Lozannie. Skutkiem tego było przesiedlenie około półtora miliona Greków z Turcji do Grecji i pół miliona Turków z Grecji do Turcji. W tym samym roku proklamowano powstanie Republiki Turcji z Mustafą Paszą jako pierwszym prezydentem. Ostatni sułtan, Mehmed VI, opuścił Turcję rok wcześniej. Stolica kraju została symbolicznie i strategicznie przeniesiona ze Stambułu do Ankar.

Mustafa Kemal Pasza rozpoczął przebudowę Turcji na wzór państw zachodnich, a szczególnie Francji. Powstały wówczas zasady kemalizmu, przedstawiane jako sześć strzał: republikańizm, populizm, sekularyzm, rewolucjonizm, nacjonalizm i etatyzm. Zlikwidowano wszelkie bractwa religijne i skonfiskowano ich majątki. Zniesiono znane w islamie wielożęństwo, wprowadzono małżeństwa cywilne. Sądy i prawo islamskie zastąpiono prawem i sądownictwem świeckim. Wprowadzono nakaz ubierania się po europejsku najpierw w urzędach, a potem również na ulicach. Zabroniono kobietom używania chust zasłaniających twarz, mężczyznom noszenia turbanów i fezów. Pismo arabskie zastąpiono nieznanym dla większości alfabety łacińskim. Wprowadzono dziesiętny system miar i wag. Każdy Turek musiał przyjąć nazwisko. Mustafa Kemal Pasza zastrzegł dla siebie nazwisko Atatürk. Państwo przejęło kontrolę nad szkolnictwem. Rewolucją było wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego, wskutek czego dniem wolnym od pracy zamiast muzulmańskiego piątku stała się niedziela. Zabroniono modlitw poza meczetami i świątyniami. Większość chrześcijańskich świątyń została zamknięta. Zamienioną przez Turków na meczet (po zdobyciu w 1453 r. Konstantynopola) prawosławną świątynię Hagia Sophia dekretem Atatürka z 1934 r. przekształcił w muzeum.

OD NIEDZIELI DO PIĄTKU

Wymuszona świeckość uwierała coraz bardziej, zwłaszcza mieszkańców tureckiego interioru. Czasem wręcz oburzała. Do jednej z winiarni nauczycielka przyprowadziła na degustację produktów całą klasę uczniów. Dopiero ktoś, gdy zobaczył nasze zdziwienie, zwrócił jej uwagę, że sytuacja jest gorsza. Ci, którzy mieszkali na wybrzeżu Morza Śródziemnego, laicyzowali się łatwiej. Może również pod wpływem turystów? Byli też wyraźnie lepiej sytuowani niż mieszkańcy Kapadocji czy Anatolii. Turcja jeszcze przed kilkunastu laty była bardzo biednym krajem, znanym głównie z kozuchów, dywanów i tureckich sweterków. Wiele dróg pozbawionych było twardej nawierzchni, inne były wąskie i wyboiste. Podróż autokarem z Izmiru (dawna Smyrna) do Stambułu (dawny Konstantynopol) zajmowała kilkanaście godzin!

foto: xtr

Do Stambułu przyleciałem w piątek przed wieczorem. Tym, co od razu rzuciło się w oczy, były tłumy mężczyzn i chłopców śpieszących do meczetów. Wielu z nich udawało się tam prosto po pracy czy szkole. Trudno było im nie współczuć, bo to tak, jakby ktoś w czasach PRL-u odebrał nam niedzielę, a kazał świętować wtorek. Wróciłem do Stambułu po kilku nastu dniach – w niedzielę. W wiosenny dzień tysiące rodzin z dziećmi i starców włożyło się bez celu po ulicach miasta, wylegiwało się na kocach w parkach, siedziało nad Złotym Rogiem. Dla nich niedziela była dniem tak samo pustym w treści, jak dla nas 1 maja, tylko że oni mieli tak co tydzień. Sytuacja coraz bardziej dojrzała do zmiany.

NOWY SUŁTAN

Recep Tayyip Erdoğan dał się poznać już przed rokiem 2003, zanim został premierem. Ten urodzony w 1954 r. polityk, od dzieciństwa bardzo religijny, wygrał w 1994 r. wybory na burmistrza Stambułu. Poradził sobie z wieloma gospodarczymi i komunikacyjnymi problemami metropolii. W 1998 r. został jednak zdjęty z urzędu i skazany na więzienie za „podżeganie do nienawiści na tle religijnym”. Na wiecu wygłosił bowiem płomienne przemówienie, w którym zacytował tureckiego poetę: „Nikt nie zdoła uciszyć wołania na modlitwę. Położymy kres rasizmowi w Turcji. Nigdy nas nie zdławią”. Jego umiarkowanie islamistyczna Partia Sprawiedliwości i Rozwoju wygrała wybory do tureckiego parlamentu już w 2002 r. On sam jednak mógł wejść do parlamentu i rządu dopiero po zdjęciu sądowego zakazu zajmowania funkcji publicznych w 2003 r. Natychmiast został premierem. Wraz z nim do życia publicznego zaczął wracać islam.

Wojskowy zamach stanu nie nastąpił ani w 2003 r., ani w 2007 r., kiedy Erdoğan znów wygrał wybory. Premierem pozostał aż do 2014 r., kiedy to wygrał pierwsze w historii Turcji powszechne wybory na prezydenta. Armia i tym razem pozostała w koszarach. Prezydent cieszył się bowiem olbrzymim poparciem społecznym. Turcja pod jego rządami od 2003 r. doko-

nała gospodarczego i cywilizacyjnego skoku. Notowała w niektórych latach nawet dwucyfrowy wzrost gospodarczy. Motorem rozwoju były wielkie inwestycje państwowe i zagraniczne. Jak grzyby po deszczu powstawały fabryki Mercedesa, Toyoty, Renaulta, Forda, Fiata, Simensa i wielu innych światowych firm. Ruśzył rządowy program budowy autostrad, mostów i lotnisk. W miastach powstały ultranowoczesne osiedla. Rozmach tych przedsięwzięć może wpisać w kompleksy niejednego Europejczyka. Turcy znów stali się dumnym narodem z ambicjami bycia lokalnym mocarstwem. Erdoğan coraz pewniej wchodził w rolę sułtana. Świadczy o tym nawet jego pałac prezydencki, w którym jako pierwszego gościa w 2014 r. przyjął – jakże symbolicznie – papieża Franciszka. Biały Dom przy tym pałacu to skromna oficyna.

NA DWÓCH FORTEPIANACH

Po nieudanym puczu wojskowym z 15 lipca 2016 r. prezydent tylko wzmocnił swoją pozycję. Tureckie lotnictwo ostrzelało hotel w Marmaris, w którym miał przebywać Erdoğan. Miał, ale już nie przebywał. Za pośrednictwem mediów wezwał ludzi do wyjścia na ulice i przeciwstawienia się wojsku. Posłuchały go miliony Turków, dzięki czemu udało się opanować bunt. Wcześniej najprawdopodobniej został ostrzeżony przez... Rosjan. Taką tezę stawia między innymi niemiecki polityk Willy Wimmer, były zastępca przewodniczącego Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE. Może dlatego pierwszym, który zadzwonił do Erdoğan'a z gratulacjami z powodu uniknięcia zamachu, był Władimir Putin. To otworzyło nowy etap we współpracy turecko-rosyjskiej, która została wystawiona na ciężką próbę po strąceniu przez tureckie myśliwce na granicy z Syrią rosyjskiego bombowca SU 24 w listopadzie 2015 r. Wspomniany Willy Wimmer twierdzi, że zestrzelenie nie mogło się dokonać bez naprowadzenia myśliwców na cel przez amerykański system AWACS. Erdoğan o zainicjowanie zamachu

oskarżył przebywającego w USA tureckiego dydydenta Fethullaha Gülena. W odwecie zablokował dostęp do amerykańskiej bazy lotniczej w Incirlik. W następstwie zamachu aresztowano ponad 80 tys. wojskowych i innych funkcjonariuszy państwowych oskarżonych o spisek, ponad 160 tys. osób pozbawiono stanowisk.

Armia została podporządkowana całkowicie prezydentowi, który już w kwietniu 2017 r. doprowadził do zmiany ustroju państwa z parlamentarnego na prezydencki. Amerykanie próbowali jeszcze skłonić Turków do ustępstw za pomocą sankcji gospodarczych i próby wywołania kryzysu walutowego w 2018 r., co ostatecznie się nie powiodło.

To, co aktualnie dzieje się w Turcji, może nie podobać się Amerykanom. Ponowne przekształcenie świątyni Hagia Sophia w meczet musi boleć także Rosjan. Ani Donald Trump, ani Władimir Putin nie odważy się jednak na zdecydowaną krytykę decyzji Erdoğan'a. Nikt nie chce zadzierać z politykiem, który opanował sztukę gry na dwóch fortepianach. Z jednej strony Erdoğan ma na swoim terenie NATO-wskie bazy i kupuje amerykańskie uzbrojenie. Turcja jako jeden z trzech krajów na świecie, dzięki zakupowi uzbrojenia w USA, otrzymuje również dostęp do kodów umożliwiających zmiany w jego oprogramowaniu! Z drugiej zaś strony Turcy, ku wściekłości Ameryki, wyposażają swoją armię w rosyjskie zestawy przeciw-rakietowe S400, do których kodów nie mają Amerykanie.

Turcja to ponad 80-milionowy kraj i jedna z dwudziestu potęg gospodarczych świata. Armia turecka jest drugą co do liczebności armią w NATO, ma prawie 700 tys. żołnierzy. Turecki przemysł obronny produkuje nowoczesne śmigłowce, samoloty, bezzałogowce, rakiety, pociski samosterujące, okręty podwodne, korwety, czołgi, działa samobieżne, transportery i wszystko, czego wojsku potrzeba. Turcja jest ważna również ze względu na położenie geopolityczne. Kontroluje cieśninę Bosfor i inne najważniejsze na świecie szlaki. Jest bramą do Bliższego Wschodu, republik kaukaskich i Iranu.

To sprawia, że nikt nie chce drażnić Erdoğan'a. On dobrze o tym wie. Dlatego gra na islamskiej i nacjonalistycznej nucie, podkreślając w wywiadzie telewizyjnym: „Podjęliśmy decyzję o zmianie statusu Hagii Sophii na podstawie opinii naszego narodu, a nie tego, co kto o nas powie”. Zapowiada również, że jego kraj będzie dalej „podążał właściwą ścieżką budowy wielkiej i silnej Turcji”.

Przekształcenie świątyni Hagia Sophia w meczet jest pokazem siły zarówno prezydenta, jak i islamskiej Turcji. Jest to polityczny przekaz adresowany głównie do Turków i do całego muzułmańskiego świata, że oto nad Bosforem odradza się imperium.



Zmiana warty
w Mauzoleum Atatürka

for. xhz





Służba w siodle

Marta Dybińska

fol. Komenda Stołeczna Policji

Od blisko pół wieku spotkać możemy ich w parkach, lasach, skwerach, plażach i innych miejscach, do których trudno dojechać radiowozem. Funkcjonariusze Ogniwa Konnego Komendy Stołecznej Policji pełnią szczególny rodzaj służby, który jest wizytówką Policji w Garnizonie Stołecznym.

W tym roku ze względu na pandemię nie ma wielu sytuacji, w których uczestniczyli policjanci z Ogniwa Konnego. – W zeszłym roku co tydzień było jakieś wydarzenie związane ze świętem Policji, w którym braliśmy udział – mówi st. asp. Krzysztof Utnik, kierownik Ogniwa. Chociaż Policja Konna nawiązuje do tradycji formacji konnych Policji Państwowej z okresu międzywojennego, funkcjonariusze na koniach wciąż spotykają się z zaskoczeniem ludzi, których mijają. – Zimą, kiedy temperatura jest dość niska, konie odpoczywają. Wtedy mamy patrole zmotoryzowane. Kiedy ponownie ruszamy patrolować tereny zielone, zdarzają się sytuacje, że ludzie nas zaczepiają, np. w Parku Skaryszewskim. Mówią, że miło nas widzieć, że bez nas to nie ten sam park. Niektórzy są zaskoczeni, bo widzą nas pierwszy raz, a ci, którzy widzą po raz kolejny są przyzwyczajeni. Pozytywnie odbierają wykonywaną przez nas pracę – mówi st. sierż. Mateusz Lis.

Służba w Policji Konnej jest wyjątkowa pod wieloma względami. Trzeba odbyć dwa

osobne szkolenia. Najpierw należy przejść ścieżkę rekrutacyjną, żeby zostać policjantem. – Po adaptacji zawodowej, którą przechodzimy w oddziałach Prewencji Policji, możemy zacząć starać się o przyjęcie do Ogniwa Konnego Policji – tłumaczy sierż. Olga Wrzeźniewska. – Kiedy już dostajemy się do Ogniwa Konnego, przechodzimy dalsze szkolenia, składające się z dwóch etapów. Poziom pierwszy umożliwia patrolowanie terenów zielonych: lasów, łasków, parków. Szkolenie drugiego stopnia zezwala na wyjazd do służby przy zabezpieczeniach meczów, koncertów, strajków i wszystkich imprez o podwyższonym stopniu ryzyka – wyjaśnia st. sierż. Błażej Szczeciński.

Konie bardzo dobrze sprawdzają się w zabezpieczeniu imprez masowych. To wizytówka Policji.

– Konie bardzo dobrze sprawdzają się przy zabezpieczeniu imprez masowych. To wizytówka Policji. Nie wszystkie jednostki w Polsce mają konie – mówi st. asp. Krzysztof Utnik.

– Najtrudniejsze są zabezpieczenia imprez dynamicznych, bo wtedy wszystko dzieje się szybko. Na przykład podczas meczów. Wszystkie w Warszawie mają status podwyższonego ryzyka.

Ludzie, gdy widzą konie, uspokajają się, czują respekt – dodaje sierż. sztab. Przemysław Lal.

ZIMA W RADIOWOZACH?

Poza chłodnymi miesiącami, kiedy konie zostają w stajni, policjanci wyjeżdżają na patrole, a bez względu na porę roku



fol. Komenda Stołeczna Policji

co poniedziałek konie mają dzień szkoleniowy. – Koniom należy przypominać sytuacje, które mogą się wydarzyć podczas patrolowania w mieście, gdzie są wystawione na różne bodźce. Przypominamy, że są huk, hałasy, baloniki, chorągiewki, otwierane parasole. Przede wszystkim trzeba poprawiać koniom kondycję, bo jak jeździmy w rejonie, to z tempem. Dniem, w którym pracujemy nad ich kondycją jest właśnie poniedziałek – tłumaczy sierż. sztab. Katarzyna Wieczorek.

– Konie przyjeżdżają do nas na stajnię i wtedy instruktorzy z nimi pracują. Najpierw są przyuczane do pracy z jeźdźcem, pod siodłem, a następnie – do dymu, ognia, petard. Wszystko jest stopniowane. Kilka miesięcy codziennej, systematycznej pracy ze zwierzętami. Nie jest tak, że koń bez szkolenia idzie w ogień, a my mamy nadzieję, że się przyzwyczai – wyjaśnia sierż. Wrześniewska. – Konie nie są przymuszane. Raczej staramy się je przekonać na zasadzie zaufania, że mogą podejść do ognia. Czasami potrzeba miesięcy, by zwierzę się do tego przekonało. Chodzi o to, żeby doświadczone konie swoją pewnością dawały młodszym. Pokazywały, że to nic strasznego – dodaje st. sierż. Szczeciński.

PASJA PRZED WSZYSTKIM

Kabaty, Lasek Bielański, Park Moczydło, Park Skaryszewski – to właśnie tam najczęściej można spotkać policyjnych jeźdźców zarówno w ciągu tygodnia, jak i w soboty czy niedziele. – Od dziecka byłam zainteresowana jeździectwem – uśmiecha się sierż. Olga Wrześniewska. – Mam swoją stadninę koni. Do pracy przyjeżdżam z przyjemnością, swoje obowiązki wykonuję z entuzjazmem. Służba daje mi dużo satysfakcji i możliwości spełnienia się w tym, co lubię. A przy okazji jest jeszcze mundur, który też był moim marzeniem... Ja się w pracy nie męczę – dodaje. – Ja również mogę połączyć pasję ze służbą. Lubię to, co robię, nie narzekam. Każdy z nas ma swojego konia, wobec tego jest to przyjacielska więź – mówi st. sierż. Mateusz Lis. – Większość ludzi, która tutaj pracuje, połączyła pracę z hobby, a chyba nie ma nic lepszego. Poza pracą każdy też ma swoje inne pasje. Zazwyczaj są to jakieś sporty. Jesteśmy ludźmi dość aktywnymi – opowiada sierż. sztab. Katarzyna Wieczorek.

– Sport i praca – mnie to kręci. Człowiek nie wpada w rutynę, ponieważ co dzień są nowe wyzwania, cały czas trzeba z koniem nawiązywać więź emocjonalną. Mógłbym

to porównać do nauki nowego języka – mówi sierż. sztab. Waldemar Biadoń. – Trzeba lubić zwierzęta. Na pewno nie da rady ten, który się szybko wypala. Zwierzę, podobnie jak człowiek, też może mieć gorszy dzień – dodaje st. sierż. Błażej Szczeciński. – Ważne jest zaufanie między nami a zwierzętami. Koń czyta mowę werbalną jeźdźcy, wie, kiedy człowiek jest bardziej na-

pięty, zestresowany, a wtedy też się stresuje. Przez lata służby ze zwierzęciem budu-

która stała na pl. Piłsudskiego – wspomina policjant.

NA POSTERUNKU DO KOŃCA

– Konie przychodzą z już nadanymi imionami. Mają paszporty. Zwierzęta kupujemy w drodze przetargu. Przeglądamy oferty, a weterynarz przygląda się koniom. Widać, czy zwierzę jest odważne, ciekawskie, nie boi się, wszędzie wejdzie. Staramy się eliminować konie, które się boją, żeby było bezpieczniej. Śląska rasa jest bardzo spokojna, co nie znaczy, że policyjni koń na nic nie reaguje – tłumaczy sierż. sztab. Przemysław Lal.

Przed wszystkim czworonożni funkcjonariusze, by pełnić służbę, muszą mieć dobre zdrowie. – Nikt nie pozwoli na to, żeby koń, który cierpi, którego boli noga, miał wyjechać na patrol. U nas konie przechodzą coroczny „przeгляд”, są pod stałym nadzo-



fol. Komenda Stołeczna Policji

je się zaufanie jeźdźcy i konia – wyjaśnia policjant.

JAK W RODZINIE

– Jest nas siedemnaścioro i bardzo jesteśmy ze sobą zżyci. W tym momencie mamy 16 koni, a każdy z nich ma swoje opiekuna. Mamy nadzieję, że tak zostanie. Istnieją ograniczenia ze względu na stajnię. Nie jest prosto znaleźć dużą, z infrastrukturą, która spełniałaby nasze wymogi – mówi sierż. Olga Wrześniewska. – Poza tym musi być to stajnia w okolicach Warszawy lub w niej samej – dodaje st. sierż. Błażej Szczeciński.

Służba w Policji Konnej jest wyjątkowa pod wieloma względami. – Możliwość obcowania ze zwierzętami oraz praca w zawodzie, który w Polsce wykonuje około pięćdziesięciu osób, czyni moją służbę wyjątkową – mówi sierż. sztab. Biadoń. – Braliśmy udział w Świącie Kawalerii Wojska Polskiego, uczestniczył w nim prezydent. To było dla mnie ważne wydarzenie, ale najważniejsza była moja rodzina,

rem pani weterynarz, która przyjeżdża na każdy nasz telefon. Tak samo szczepienia, odrobaczenia – wszystkie terminy mamy zapisywane w książkach. Konie mają zapewnioną najlepszą opiekę medyczną. Ratujemy zwierzę, jeśli zajdzie taka potrzeba – wyjaśnia sierż. Wrześniewska. – Każdy jeździec dogląda swojego konia przed służbą i po niej. Po meczach, zabezpieczeniach, patrzy czy w żaden sposób nie ucierpiał, czy nie ma ran, kontuzji – dodaje st. sierż. Szczeciński.

Praca ze zwierzętami jest najwspanialszym zajęciem, jakie istnieje. Mimo że służba w Ogniu Konnym to przede wszystkim ciężka praca fizyczna – przekonuje st. asp. Utnik. Funkcjonariusze przekonują o przyjaźni między nimi a końmi. – Kiedy zwierzę nie może już pełnić służby, nikt nie odda go na rzeź – mówi st. sierż. Szczeciński. – Koń jest jak członek rodziny. Człowiek przywiązuje się do zwierzęcia. Ja zabrałam swojego do siebie. Chodzi po łące i rozrabia – dodaje sierż. Wrześniewska.





fot. archiwum

MÓJ SKARB

Temat poszukiwania pojawia się jako fabuła wielu książek i filmów. Z zaciekawieniem śledzimy wysiłki bohaterów, którzy podążają za wskazówkami prowadzącymi do jakiegoś ukrytego skarbu o dużej wartości. Zmagają się oni wytrwale z wieloma trudnościami, jednak konsekwentnie podążają do wymarzonego celu.

Ewangelia na obecną niedzielę ukazuje nam Zbawiciela nauczającego przez przypowieści, w których mówi o skarbie rozumianym ogólnie, a następnie o konkretnym rodzaju – perle o dużej wartości. W jednym i w drugim przypadku człowiek, który ma możliwość wejścia w posiadanie konkretnej rzeczy, zdobywa się na wielki wysiłek, aby stać się jej właścicielem.

Słowa Chrystusa skłaniają do refleksji nad tym, co dla nas jest skarbem, czemu poświęcamy szczególną uwagę... Zapewne dla wielu osób skarbem są konkretne kwoty pieniężne gromadzone w banku, lokowane w akcje (z nadzieją, że przyniosić będą duży zysk) albo trzymane jako gotówka w domu. Niektórzy jak skarb traktują kolekcję książek, znaczków albo innych przedmiotów. Dla uzupełnienia zbiorów, zdobycia jakiegoś szczególnego elementu są często gotowi wiele zapłacić.

Jednak takie zatroskanie o ziemskie dobra nie może nam przysłonić skarbów, którymi Bóg chce nas obdarzyć. Są to dary o naprawdę wielkiej wartości, przewyższające wartość tego, co możemy gromadzić tu, na ziemi. Wymieńmy kilka przykładów. Czy nie jest dla nas skarbem Ofiara Mszy Św., podczas której Jezus spotyka się z nami, poucza nas Swoim słowem i karmi Sobą w Komunii Św.? Czy nie jest skarbem możliwość spotkania ze Zbawicielem obecnym w tabernakulum lub monstrancji podczas wystawienia, czekającym na naszą adorację, modlitwę, bycie z Nim? Czy nie jest skarbem Biblia, Księga Słowa Bożego, poprzez którą Pan do nas mówi i uczy najlepszych dla nas dróg życia?

Spróbujmy pomyśleć o tych Bożych darach i zastanówmy się, ile wysiłku, trudu wkładamy, aby spotkać Jezusa, być z Nim, przyjmując dary tak cenne, które nam przygotował. Czy jest to troska, staranie tak wielkie, jak to wkładane w zdobywanie, gromadzenie, posiadanie doczesnych, ziemskich skarbów?

Troszczmy się o przyjmowanie Bożych skarbów – darów, którymi Pan w Swoim miłosierdziu pragnie nas hojnie obdarzać.

ks. Jan Krupka

Autor jest kapłanem diecezji łomżyńskiej, kapelanem opactwa benedyktynek w Łomży

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

26 lipca 2020 r.

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

3, 5, 7-12

W Gibeonie Pan ukazał się Salomonowi w nocy, we śnie. Wtedy Bóg rzekł: „Proś o to, co mam ci dać”. A Salomon odrzekł: „O Panie, Boże mój, Ty ustanowiłeś królem Twego sługę, w miejsce Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody i nie umiem rządzić. Ponadto Twój sługa jest pośród Twego ludu, który wybrałeś, ludu mnogiego, który nie da się zliczyć ani też spisać z powodu jego mnóstwa. Racz więc dać Twemu słudze serce rozumne do sądenia Twego ludu i rozróżniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?”.

Spodobało się Panu, że właśnie o to Salomon poprosił. Bóg więc mu powiedział: „Ponieważ poprosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani też o bogactwa, i nie poprosiłeś o zgubę twoich nieprzyjaciół, ale prosiłeś dla siebie o umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, oto spełniam twoje pragnienie i daję ci serce mądre i pojętne, takie, że podobnego tobie przed tobą nie było i po tobie nie będzie”.

Psalm responsoryjny

119, 57. 72. 76-77. 127-130

Refren: Jakże miłuję Prawo Twoje, Panie.

Pan jest moim działem,
 przyrzekłem zachować słowa Twoje.
 Prawo ust Twoich jest dla mnie lepsze
 niż tysiące sztuk złota i srebra.

Niech Twoja łaska będzie mi pociechą
 zgodnie z obietnicą daną Twemu słudze.
 Niech Twa litość mnie ogarnie, a żyć będę,
 bo Twoje Prawo jest moją rozkoszą.

Przeto więcej miłuję Twoje przykazania
 niż złoto, niż złoto najczystsze.
 Dlatego uważam za słuszne wszystkie Twe postanowienia
 i nienawidzę wszelkiej drogi fałszu.

Twoje napomnienia, Panie, są przedziwne,
 dlatego przestrzega ich moja dusza.
 Poznanie Twoich słów oświeca
 i naucza niedoświadczonych.

Czytanie z Listu świętego Pawła

Apostoła do Rzymian

8, 28-30

Bracia: Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamysłu. Albowiem tych, których przedtem poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwszym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał – tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił – tych też obdarzył chwałą.



Akłamacja przed Ewangelią: Alleluja, alleluja, alleluja.

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi,
 że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

13, 44-52

Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę.

Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.

Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieście to wszystko?”. Odpowiedzieli Mu: „Tak”. A On rzekł do nich: „Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare”.



KALENDARIUM LITURGICZNE

Poniedziałek 27 lipca

Czytania mszalne: Jr 13, 1-11; Ps: Pwt 32, 18-21; Mt 13, 31-35

Wtorek, 28 lipca

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Szarbela Makhlufa, prezbitera

Czytania mszalne: Jr 7, 1-11; Ps 84, 3-6a. 8a. 11; Mt 13, 24-30

Środa, 29 lipca

Wspomnienie św. Marty

Czytania mszalne: 1 J 4, 7-16; Ps 34, 2-11; J 11, 19-27 albo Łk 10, 38-42

Czwartek, 30 lipca

Czytania mszalne: Jr 18, 1-6; Ps 146, 1b-6b; Mt 13, 47-53

Piątek, 31 lipca

Wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, prezbitera

Czytania mszalne: Jr 26, 1-9; Ps 69, 5. 8-10. 14; Mt 13, 54-58

Sobota, 1 sierpnia

Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła

Czytania mszalne: Jr 26, 11-16. 24; Ps 69, 15-16. 30-31. 33-34; Mt 14, 1-12



fol. PAP/EP/ANSA/Giuseppe Lami

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

KRÓLESTWO NIEBIESKIE

W dzisiejszej Ewangelii (por. Mt 13, 24-43) ponownie spotykamy Jezusa, zamierzającego mówić do tłumów w przypowieściach o królestwie Niebieskim. Zatrzymam się na pierwszej, o kłakole, przez którą Jezus pozwala nam poznać cierpliwość Boga, otwierając nasze serca na nadzieję.

Jezus mówi, że na polu, na którym zasiano dobre nasienie, kiełkuje również kłakol (wszystkie rośliny szkodliwe, zachwaszczające glebę). Śludzy idą do gospodarza, aby dowiedzieć się, skąd pochodzi kłakol, a on odpowiada: „Nieprzyjaciół człowiek to sprawił!” (w. 28), bo zasialiśmy dobre ziarno. Ucznił to nieprzyjaciół. Śludzy chcieliby od razu pójść i wyrwać kłakol. (...) Gospodarz zakazuje, bo grozi to wyrwaniem zarówno chwastów jak i pszenicy. Trzeba poczekać do czasu żniw: tylko wtedy (rośliny) zostaną od siebie oddzielone, a kłakol spalony.

Jest to także opowieść zdrowego rozsądku. W tej przypowieści można odczytać pewną wizję historii. Obok Boga – gospodarza – który zawsze i wyłącznie rozsiewa dobre ziarno, jest przeciwnik, który rozrzuca chwast, by utrudnić wzrost ziarna. Gospodarz działa otwarcie, w świetle słońca, a jego celem jest dobre żniwo. (...) Nieprzyjaciół wykorzystuje ciemności nocy i działa z zazdrości, z powodu wrogości, aby wszystko zniszczyć. Nieprzyjaciół, o którym mówi Jezus ma imię: to diabeł, będący w najwyższym stopniu przeciwnikiem Boga. Jego zamiarem jest utrudnienie dzieła zbawienia, sprawienie, aby królestwo Boże było zakłócone przez nieuczciwych robotników, siewców skandali. Wiele razy słyszeliśmy, że w rodzinie żyjącej w pokoju, zaczęły się (...) wojny, nieprzyjaźnie. W dzielnicy żyjącej w pokoju zaczęły się dziać rzeczy złe. Zwykliśmy mówić, że ktoś tam przyszedł „zasiać kłakol”, lub ta osoba w rodzinie plotkami „rozsiewa kłakol”. Zawsze jest to zasiewanie zła, które niszczy. Zawsze czyni to diabeł lub nasza pokusa, gdy popadamy w pokusę plotkowania, niszczenia innych.

(...) Zło, oczywiście, musi być odrzucone, ale ludzie niegodziwi, to osoby, którym trzeba okazać cierpliwość. Nie chodzi o tę obłudną tolerancję, która ukrywa dwuznaczności, ale o sprawiedliwość łagodzoną przez miłosierdzie. Jeśli Jezus przyszedł szukać nie tyle sprawiedliwych, ile grzeszników, aby leczyć nie tyle zdrowych, ile chorych (por. Mt 9, 12-13), to także działanie nas, Jego uczniów, nie powinno być skierowane na zlikwidowanie złych, ale na ich zbawienie. I w tym potrzebna jest cierpliwość.

Z rozważania przed modlitwą „Anioł Pański” z 19 lipca

Podczas pobytu we
Włoszech 14 lipca zmarł
ks. prałat Bronisław Piasecki,
ostatni sekretarz kard.
Stefana Wyszyńskiego,
długoletni proboszcz
stołecznej Parafii
Najświętszego Zbawiciela.

Kardynał Stefan Wyszyński podjął decyzję, że młodego wikariusza trzeba wysłać na studia na Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie, a następnie do Instytutu Teologii Moralnej na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, gdzie ks. Piasecki obronił doktorat z teologii. Po powrocie do Polski jako nauczyciel akademicki prowadził zajęcia z teologii moralnej na ATK oraz w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie.

Obdarzony wielkim zaufaniem przez Prymasa Wyszyńskiego, po śmierci ks. infulata

cji łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Zbawiciela, której dokonał sam papież Jan Paweł II 13 czerwca 1999 r. na Placu Piłsudskiego w Warszawie, podczas tej samej Mszy Świętej, podczas której beatyfikował 108 męczenników II wojny światowej oraz Edmunda Bojanowskiego i s. Reginę Protmann. Dwa tygodnie ks. Piasecki później zorganizował wielkie uroczystości dziękczynne. Utrzymywał regularne kontakty w Nuncjaturę Apostolską, która mieści się na terenie parafii. Regularnie organizował uroczyste Msze Święte na rozpoczę-

Ostatni sekretarz Prymasa Tysiąclecia

Urodził się 7 października 1940 r. we wsi Ranie, należącej do Parafii św. Piotra i Pawła w Kamieńcu Litewskim (dzisiejsza Białoruś). Ukończył Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie. Jako diakon skierowany został do pomocy w parafii w Goszczynie, a następnie posłany do Izabelina, gdzie proboszczem był schorowany na nowotwór węzłów chłonnych świątobliwy ks. Aleksander Fedorowicz. W swoich zapiskach ks. Piasecki zanotował: „30 czerwca pojechałem do Izabelina. W kościele s. Assumpta zmywała podłogę przy piecu pod chórem. Poszedłem do baraku. Proboszcz dosłownie wybiegł na moje powitanie. W kilku zdaniach zorientował mnie w aktualnej sytuacji w parafii”. Postawa pierwszego proboszcza wyrzucić musiała wielki wpływ na dalsze jego kapłaństwo. „Nikt z nas pracujących przy parafii nie brał pensji. Pieniądze były wspólne. Każdy brał na co było mu potrzeba, bez żadnej żenady. Trudno byłoby inaczej, byłby wtedy chyba brak zaufania. (...) Ufał Bogu. Bóg jest tak dobry – to zdanie nie schodziło z jego ust w ostatnich dniach. Trzy dni przed śmiercią siedziałem u jego łóżka, z trudem już mówił, bardzo długo cedził świszczącym oddechem słowa: gdybym... mógł... powiedzieć... jeszcze... jedno kazanie... to miłość. To była dewiza dla mnie” – relacjonował później ks. prałat Bronisław Piasecki.

Święcenia kapłańskie przyjął 22 września 1963 r. z rąk bp. Jerzego Modzelewskiego w kościele w Izabelinie. Było to wydarzenie bez precedensu. Święcenia zawsze odbywały się w katedrach bądź – rzadziej – w prokatedrach. Parafia w Izabelinie wyróżniała się jeszcze tym, że na prośbę ks. Aleksandra Fedorowicza otrzymała, na cztery lata przed Soborem Watykańskim II (!), zgodę Prymasa Stefana Wyszyńskiego na sprawowanie liturgii w języku polskim i odprawianie Mszy Świętej twarzą do wiernych.

W latach następnych były kolejne wikariaty: Łaski, Podkowa Leśna, gdzie proboszczem był słynny ks. Leon Kantorski, Parafia św. Katarzyny na Służewie.

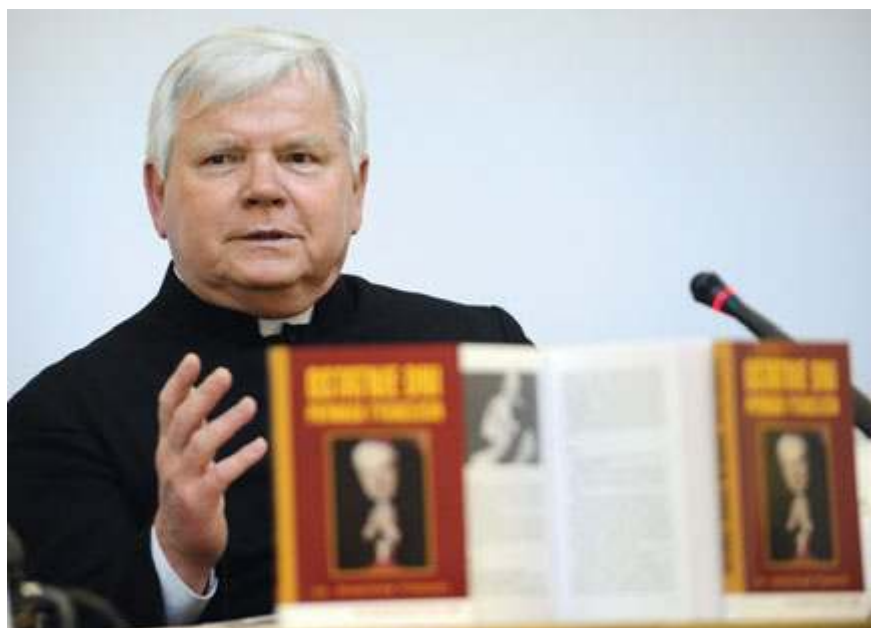


foto. PAP/Paweł Kula

Władysława Padacza, w latach 1974-1981 został kapłanem kardynała. Towarzyszył mu w wyjazdach i podczas spotkań z ważnymi osobistościami z życia politycznego i kościelnego. Gdy poprosił o formalny dekret nominacyjny usłyszał: „domownicy są tu z zaproszenia, nie z dekretu”.

W 1983 r. z nominacji kard. Józefa Glempa został proboszczem stołecznej Parafii Najświętszego Zbawiciela. Obejmował funkcję po swoich wielkich poprzednikach – zamordowanym w Palmirach ks. prałacie Marcelim Nowakowskim i po bp. Wacławie Majewskim, biskupie pomocniczym archidiecezji warszawskiej, który pełnił tu funkcję proboszcza w latach 1946-1983.

Świątynia wybudowana jako wotum za Rok Święty 1900 za rządów ks. Piaseckiego stała się ważnym ośrodkiem życia religijnego stolicy. W 1983 r. rozpoczęły się comiesięczne modlitwy o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia. Najważniejszym wydarzeniem w jej najnowszych dziejach było doprowadzenie przez ks. Piaseckiego do korona-

cie roku akademickiego na Politechnice Warszawskiej. Proboszczem przestał być w 2010 roku.

Pełnił też ważne funkcje w diecezji. Był dziekanem dekanatu śródmiejskiego, przewodniczącym Komisji ds. Duszpasterstwa ogólnego przy Radzie Duszpasterskiej Archidiecezji Warszawskiej. Z nominacji kard. Glempa został wicepostulatorem w Trybunale Beatyfikacyjnym Kard. Stefana Wyszyńskiego.

Posiadał też godności kościelne. W 1980 r. został kapłanem, a od 1999 r. prałatem honorowym Jego Świątobliwości.

Był autorem książki „Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia” oraz „Prymas Wyszyński nieznan. Ojciec duchowy wdżiany z bliska” (wraz z Markiem Zajęcym).

Pogrzeb śp. ks. prałata Piaseckiego przewidziany jest na piątek 24 lipca o godz. 11.00 w Parafii Najświętszego Zbawiciela. Jego ciało zostanie złożone w grobie kapłańskim na Powązkach.

Wojciech Świątkiewicz

Nadzieja dla chorych

Podawany dooskrzelowo preparat zawierający interferon beta może zmniejszać o 79 proc. ryzyko wystąpienia zagrażającego życiu postaci COVID-19. Średni czas spędzony przez pacjenta w szpitalu skrócił się wskutek jego stosowania z 9 do 6 dni – wynika z badania, o którym informuje Reuters.

dotychczas głównie w leczeniu stwardnienia rozsianego (SM). Koronawirus wydaje się hamować wytwarzanie naturalnego interferonu beta.

Badanie obejmowało 101 pacjentów z COVID-19 przyjętych do dziewięciu szpitali. Części z nich podawano do płuc w postaci aerozolu zawierający inter-



Izabela Pakulska

Wrotycz pospolity

(łac. *Tanacetum vulgare*)

Wrotycz to roślina bardzo popularna w Polsce. Osiąga wysokość nawet 1,5 metra, ma charakterystyczne żółte kwiaty, składające się z kłoszczków. Kwitnie od czerwca do sierpnia. Rośnie na drogach i łąkach.

Dawniej wrotycz był bardzo znany i stosowany w leczeniu wielu chorób. Wykorzystywano szczególnie kwiaty. Zbiera się je w czasie kwitnienia, suszy w przewiewnym miejscu. Wrotycz działa przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie, przeciw-wirusowo. Ma silne działanie napotne. Wykorzystywany był w leczeniu infekcji górnych dróg oddechowych a także w dolegliwościach ze strony przewodu pokarmowego. Wzmocnia odporność, działa przeciwmiażdżycowo. Był często używanym ziołem w zwalczaniu pasożytów, szczególnie glisty i tasiemca. Przedawkowanie objawia się bólami brzucha, wzdęciami, biegunką, silnym poceniem, zawrotami głowy, kołataniem serca, krwimoczem, zaburzeniami psychicznymi. Może być bardzo



Od dawna wiadomo, że to bardzo silne zioło i stosowanie za dużych dawek może być niebezpieczne. Okazało się, że w kwiatkach, w mniejszym stopniu w liściach wrotyczu, znajduje się tujon, związek trujący, o strukturze podobnej do kanabinazolu zawartego w konopiach. Z tego powodu od 2006 roku w Unii Europejskiej nie wolno stosować wrotyczu wewnętrznie, także w mieszkach do picia. Jest uważany za zioło toksyczne. Nie ma jednak zakazu do stosowania zewnętrznego i do

takiego stosowania wrotyczu zachęcam.

Wrotycz ma charakterystyczny zapach, nieco przypominający kamforę. Skutecznie odstrasza muchy, mrówki, kleszcze, komary, mole a nawet mszyce. Gałązki wrotyczu można wstawić do wazonu lub rozłożyć w pomieszczeniu, już to wystarczy żeby odstraszyć różne insekty. Można także zrobić napar (3 łyżeczki liści i kwiatu zalewamy 2 szklan- kami wrzątku, po 30 min przed- cedzamy). Po ostudzeniu można spryskać rośliny zaatakowane przez mszyce, można także spryskać ubranie i stosować, jako repelent, można także spryskać kota lub psa, taki środek odstra- szy nie tylko kleszcze, ale nawet pchły. W czasie spaceru można natrzeć rozdrobnionymi kwiatami skórę, to najbardziej dostęp- ny środek na kleszcze i komary, często w zasięgu ręki!

Oklady z wrotyczu (z naparu) są skuteczne przy zmianach zapalnych skóry, nawet przy opryszczce. Napar można także stosować do płukania przy stanach zapalnych gardła. Można stosować okłady przy zapaleniu spojówek.

Wrotycz od dawna stosowa- ny jest do usuwania wszy. Nale- ży jedną łyżkę samych kwiatów wrotyczu oraz pół łyżki tymian- ku, macierzanki lub piołunu wysypać do szklanki, zalać gorą- cą wodą, parzyć pod przykry- ciem 15 minut, przecedzić, umyć tym włosy, zawiązać na 3 go- dziny, potem wypłukać w wo- dzie z octem, a następnie wycze- sać gęstym grzebieniem. Taką kurację należy powtórzyć po tygodniu.

Można także zastosować maść lub olej z wrotyczem. Do oleju kokosowego, czy nawet smalcu należy dodać świeżego ziela, można stosować przy egze- mach, alergiach, ukąszeniach.

Wyciąg alkoholowy z wro- tyczu stosowany zewnętrznie, przynosi ulgę w dolegliwościach reumatycznych.

Autorka jest lekarzem pediatrą



foto: PAP/PAU/Chamila Karunahne

Interferon beta to naturalnie występujące białko wytwarzane przez komórki ssaków, na przy- kład fibroblasty i makrofagi. Wy- kazuje (między innymi) działa- nie przeciwwirusowe. Niektóre objawy chorobowe, takie jak go- rączka czy bóle mięśni są spowo- dowane wytwarzaniem interfe- ronu podczas infekcji. Preparaty interferonu beta stosowane były

feron beta preparat SNG001, pozostałym – placebo.

To na razie wstępne wyniki badań. Nie zostały opublikowa- ne w prasie fachowej. Konieczne są badania z udziałem większej liczby pacjentów, ale wstępne wyniki eksperci uznali za bardzo obiecujące. (PAP)

Prośba o modlitwę

Prawosławny metropolita war- szawski i całej Polski abp Sawa, przebywa w jednym ze stołecznych szpitali – poinformo- wała w specjalnym komunikacie kancelaria metropolity.

Czytamy w nim, że „powo- dem hospitalizacji jest koniecz- ność przeprowadzenia kuracji antybiotykowej związanej z le- czonym od wielu lat bakteryjnym zakażeniem skóry (erysipelas)”.

Poproszono jednocześnie o modlitwę w intencji Zwierzchnika Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Abp Sawa 20 listopada 1979 r. otrzymał nominację na biskupa łódzkiego i poznańskie-

go. 25 listopada 1979 r. przyjął chirotonię biskupią i objął funk- cję ordynariusza Kościoła prawo- sławnego w Łodzi i w Poznaniu.

Następnie w latach 1981-1998 objął katedrę białostocko-gdań- ską, przyczyniając się do znac- nego ożywienia życia parafial- nego, budowy nowych świątyń i reaktywowania lub otwarcia trzech monasterów.

W latach 1994-1998 był prawosławnym ordynariuszem Woj- ska Polskiego. W 1996 r. otrzy- mał stopień generała brygady. Od 1998 abp Sawa pozostaje zwierzchnikiem Polskiego Au- tokefalicznego Kościoła Prawo- sławnego. (PAP)



Nie tylko o podcastach



dr hab. Tomasz Korpysz

Przyznam się Państwu, że zupełnie dla mnie niespodziewanie bardzo rozrósł się ten minicykl (w założeniu miały to być dwa-trzy odcinki) poświęcony temu, co ciekawego i pożytecznego na temat polszczyzny można znaleźć w internecie. Wszystko sprowokowane zostało, rzecz jasna, pandemią koronawirusa i trudnościami w dostępie do bibliotek. Wprawdzie – wbrew niektórym wypowiedziom polityków – pandemia nadal trwa, ale większość bibliotek już działa (choć w ograniczonym zakresie i z zastrzonym reżimem sanitarnym), najwyższy więc czas zakończyć ten wątek (choć wcale go nie wyczerpałem). Mam nadzieję, że przydadzą się Państwu lub Państwa bliskim (np. uczniom i studentom czy też tym, którzy przebywają poza granicami Polski) wiadomości na temat internetowych poradni, blogów, słowników, poradników, automatycznych narzędzi do sprawdzania tekstów, baz danych itp. Na zakończenie pozwolę sobie na pewną prywatę, ale też ukłon w stronę Redakcji. Otóż zapewne wszyscy z Państwa wiedzą, że tygodnik „Idziemy” ma też swoją wersję elektroniczną, którą znaleźć można na stronie internetowej tygodnika. Na tejże stronie zarchiwizowane są też niektóre artykuły, w tym także drobne językowe, które proponuję Państwu już od ponad 10 lat. Nieśmiało zachęcam więc do korzystania i z tego źródła wiadomości na temat polszczyzny.

Zamykając ten wątek, muszę chociaż wspomnieć o dostępnych w internecie źródłach niedrukowanych. O jednym – videoblogu Pauliny Mikuly – już jakiś czas temu pisałem. Jednak osoby niewidome czy też mające problemy ze wzrokiem, ale też wszyscy ci, którzy wolą słuchać niż czytać, oraz ci, którzy spędzają długie godziny w podró-

żach (szczególnie za kierowcami) lub po prostu mogą wykonywać różne obowiązki i jednocześnie czegoś słuchać (ale już nie – coś czytać) mogą skorzystać z wielu interesujących podcastów.

Przypomnę tu, że *podcast* (wersja spolszczona *podkast* – choć się już pojawia w tekstach – nie zyskała jeszcze pełnej aprobaty i się nie upowszechniła) to określenie audycji, która jest umieszczona w internecie i dzięki temu może być w dowolnym momencie ściągnięta przez odbiorcę na jakieś urządzenie (np. komputer czy telefon) i odsłuchana. Podcastami współcześnie nazywa się przy tym zarówno audycje przygotowywane od razu z myślą o sieci i umieszczane tam mniej lub bardziej regularnie, jak też (to swego rodzaju neosemantyzm) audycje, które pierwotnie były emitowane w normalnej radiowej ramówce, a później zostały zarchiwizowane i umieszczone na stronie internetowej. Podcasty stają się coraz bardziej popularnymi dodatkami do elektronicznych wydań gazet i czasopism – pozwalają wówczas np. rozwijać to, co w wersji drukowanej z konieczności musiało zostać skrócone, ale też proponować czytelnikom/słuchaczom nowe tematy. Przykładem może być chociażby „Podkast Powszechny”, czyli oficjalny podcast „Tygodnika Powszechnego” zapowiadany hasłem: „kraj, świat, wiara i kultura, nauka i zmysły. Poważnie, a czasem mniej poważnie”. Ale ja proponuję Państwu, rzecz jasna, przede wszystkim audycje o języku. Na stronie internetowej Polskiego Radia znaleźć można chociażby podcast „Co w mowie piszczy”, czyli zarchiwizowane audycje o polszczyźnie, które od lat w Trójce prowadzi prof. Katarzyna Kłosińska z Uniwersytetu Warszawskiego. Podobnie jest z cyklem „100 sekund polszczyzny”, czyli audycjami Małgorzaty Tułowieckiej z Jedyńki, której stałym gościem jest z kolei dr Agata Hącia. Także na stronie Jedyńki znajdują Państwo „Słowotekę”, czyli cykl Agnieszki Kunikowskiej (również z Jedyńki), która zaprasza już różnych językoznawców, ale też literaturoznawców i rozmawia z nimi nie tylko o języku, lecz także o literaturze.

Jak widać, w internecie można o polszczyźnie poczytać i posłuchać naprawdę dużo, do czego gorąco zachęcam.

Karta Dużej Rodziny



Edyta
Pisarczyk-Kulon

Ogólnopolska
Karta Dużej Rodziny upoważnia

do korzystania z różnego rodzaju zniżek na terenie całego kraju, a nie tylko w obrębie gminy miejsca zamieszkania. W sezonie wakacyjnym dla posiadaczy Karty interesujące mogą być zniżki, z których można skorzystać w ośrodkach wypoczynkowych, parkach rozrywki, parkach linowych, pływalniach, kinach czy muzeach.

Karta to system zniżek na przejazdy kolejowe, niższe opłaty paszportowe, a także zakup żywności, książek, kosmetyków, ubrań, obuwia czy paliwa. Zniżki mogą oferować zarówno instytucje publiczne, jak i firmy prywatne, które biorą udział

w programie. Wyszukiwarka partnerów Karty Dużej Rodziny znajduje się na stronie: <https://empatia.mpips.gov.pl>.

Prawo do posiadania Karty przysługuje członkowi rodziny wielodzietnej, w której rodzic (rodzice) lub małżonek rodzica mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci, bez względu na ich wiek. Karta przysługuje dziecku, jeżeli w dniu składania wniosku na wychowaniu rodziny było co najmniej troje dzieci do ukończenia 18 lub 25 lat (jeżeli się uczą) oraz bez ograniczeń wiekowych – w przypadku dzieci legitymujących się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności.

Rodzic, któremu przyznano Kartę, nie traci prawa do niej, nawet w przypadku wystąpienia

zmian mających wpływ na istnienie tego uprawnienia. Małżonek rodzica, któremu przyznano Kartę, nie traci prawa do jej posiadania mimo wystąpienia zmian mających wpływ na istnienie tego uprawnienia, chyba że rodzic zmarł, utracił prawo do posiadania Karty, małżeństwo z rodzicem zostało unieważnione albo rozwiązane przez rozwód, albo sąd orzekł o nieistnieniu małżeństwa.

Z kolei dziecko, które ma Kartę, nie traci prawa do jej posiadania mimo utraty tego uprawnienia przez rodzica lub zmniejszenia się liczby dzieci, które wchodziły w skład rodziny wielodzietnej. W przypadku gdy rodzicowi posiadającemu Kartę urodziło się dziecko lub rodzic ten przyjął dziecko w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka, dziecko to nabywa prawo do posiadania Karty mimo utraty tego uprawnienia przez pozostałe dzieci z danej rodziny wielodzietnej.

Wniosek o wydanie Karty składa się w formie papierowej w gminie miejsca zamieszkania bądź elektronicznie za pośrednictwem portalu Emp@tia. We wniosku należy zaznaczyć, czy ubiega się o kartę tradycyjną czy elektroniczną, czy o obie.

Karta wydawana jest bezpłatnie, każdej osobie zgłoszonej we wniosku. Każdy członek rodziny może korzystać z Karty osobno. Karta przyznawana jest dzieciom do ukończenia 18. lub 25. roku życia, jeśli uczą się jeszcze w szkole lub studiuja. Karta przysługuje pracującemu studentowi, bez względu na rodzaj studiów (licencjackie, magisterskie, jednolite, doktoranckie, dzienne, wieczorowe, zaoczne), pozostającemu na utrzymaniu rodziców. Rodzice mogą korzystać z Karty dożywotnio. Osobom niepełnosprawnym Karta wydawana jest na czas obowiązywania orzeczenia o niepełnosprawności.

Autorka jest radcą prawnym



foto: PAP/EPA/FIA/F1 Handout

Rekord w Budapeszcie

Lewis Hamilton triumfował w trzeciej turze mistrzostw świata Formuły 1, zdobywając pierwsze miejsce w wyścigu o Grand Prix Węgier. To już 8. zwycięstwo Brytyjczyka na torze pod Budapesztem. W historii F1 osiem razy na jednym torze wygrał tylko Michael Schumacher.

Mistrzowski Real

Tytuł mistrza Hiszpanii powrócił do drużyny Realu Madryt, która pokonała Villareal (2:1) w 37. kolejce hiszpańskiej ekstraklasy. Królewscy kończą jednak sezon z lekkim niedosytem po remisie z Leganes (2:2) w ostatniej kolejce.



foto: PAP/EPA/Mariscal

KORONACJA I CO DALEJ?

Mariusz Jankowski

Górnik Zabrze, Ruch Chorzów i od tego sezonu Legia Warszawa. Te trzy kluby mają najwięcej – po 14 – tytułów piłkarskiego mistrza Polski. Ale to klub ze stolicy jest bez wątpienia najlepszą drużyną naszego kraju w ostatniej dekadzie. Od 2010 roku Legia zawsze była na koniec rozgrywek na ligowym podium. Do tego trzeba dodać awans do fazy grupowej Ligi Mistrzów oraz niezłe występy w Lidze Europy. Legia to na naszym futbolowym podwórku marka. I mam wrażenie, że po wielu różnych turbulencjach klub z Łazienkowskiej w końcu zaczyna funkcjonować tak jak chce tego jego prezes. Dariusz Mioduski nie ukrywa, że w ostatnich latach zdarzyły mu się błędy. Ale tych przecież nie popełnia tylko ten, kto nic nie robi. A w Warszawie robią dużo. Najświeższy przykład to oczywiście nowoczesna akademia. Tego ośrodka zazdroszczą legionistom wszyscy w Polsce. To kolejny krok na drodze do budowy klubu, który będzie próbował na stałe coś znaczyć w Europie. Bo nie tylko zdaniem Mioduskiego miejsce Legii jest na ligowym topie w Polsce, ale też w fazie grupowej europejskich pucharów. A przecież w ostatnich latach polskie kluby regularnie zbierały baty już w rundach eliminacyjnych (Legia też nie uniknęła wpadek). Żeby takich sytuacji było jak najmniej potrzebne są solidne podstawy. Oprócz odpowiednich finansów może je zapewnić dbałość o młodzież. I na to przy Łazienkowskiej stawiają. I za to należą się im brawa. Przyklasnąć trzeba też słowom prezesa, który na każdym kroku podkreśla, że tegoroczny sukces jest tylko przystankiem na długiej drodze. A skoro będzie ona długa to na pewno zdarzą się też wyboje oraz zakręty. Właśnie dziś, świętując kolejny tytuł, powinni o tym pamiętać wszyscy kibice. Za kilka tygodni w eliminacjach Ligi Mistrzów może się zdarzyć słabszy mecz z rywalem z Mołdawii czy Finlandii. Ale to nie znaczy, że przy Łazienkowskiej dzieje się źle. Legia z obranej drogi nie chce zbaczać. I warto jej kibicować. Z jeszcze jednego powodu. Silny mistrz kraju może za sobą pociągnąć kolejne kluby. Bo zasada „bij mistrza” powinna działać bardzo stymulująco. Żeby pokonać obrońcę tytułu trzeba się rozwijać, być coraz silniejszym. Rozwój Legii może, więc pomóc całej ekstraklasie. W Warszawie wiedzą, że koronacja to jeszcze nie koniec drogi. To dopiero jej etap, ważny, ale nie ostatni. Wydaje się, że legionieści na nowe wyzwania są niezłe przygotowani. Mam nadzieję, że nie jest to mylne wrażenie i zespół trenera Aleksandra Vukovicia w najbliższych miesiącach będzie grał dobrze (także w Europie), jak na mistrza Polski przystało.

Autor jest dziennikarzem TVP

Czy obroni tytuł?



foto: PAP/EPA/Roman Rios

Fatalnym wypadkiem zakończył się dla Marca Marqueza, aktualnego mistrza świata, pierwszy wyścig o GP Hiszpanii w MotoGP. Kontuzja może odebrać zawodnikowi szansę na obronę tytułu. Od dobrej strony pokazał się Fabio Quartararo, który wykorzystał błędy rywali i zapewnił sobie pierwsze w karierze zwycięstwo w MotoGP.

Charytatywnie na kortach

Iga Świątek pokonała Terezę Martincovą (6:7, 6:3, 10-8) w meczu z cyklu Tipsport Elite Trophy. Impreza składa się z czterech charytatywnych turniejów, w którym rywalizują dwie drużyny. Wcześniej Polka przegrała starcie z Karoliną Muchową (4:6, 6:2, 8-10).



foto: PAP/EPA/Martin Dvisek

Dookoła Mazowsza

Zacięty wyścig wokół Kozienic zakończył 63. Kolarski wyścig „Dookoła Mazowsza”. Zwycięzcą ostatniego etapu został Niemiec Felix Gross. Jednak najwięcej punktów w klasyfikacji generalnej zdobył Czech Michael Kurlke z grupy Elkov-Kasper.



foto: PAP/Łeszek Szymański

DIETA CUD

Barbara Wiśniowska

Amerkanie odkryli, że są najbardziej otyłym społeczeństwem, pomimo regularnego stosowania rygorystycznych diet i głodówek. Dlaczego? Mało kto, a może nawet nikt, nie jest w stanie wytrwać przez całe życie na diecie. Prędzej czy później skusi się na lody, kawalek ciasta albo ulubionego hamburgera, a wygłodzony organizm z upodobaniem zmagazynuje tak długo oczekiwane kalorie w postaci fałdów tłuszczu.

Ktoś wreszcie wpadł na pomysł prawdziwej diety-cud. Ma ona tylko dwie zasady: wszystkie posiłki przygotowujemy w domu i zawsze szukamy mniej kalorycznych opcji naszych ulubionych potraw.

Nie trzeba być geniuszem, aby domyślić się, że smażenie w głębokim tłuszczu zwiększa kaloryczność

potraw nawet o kilkadziesiąt procent, a przy okazji eliminuje wartości odżywcze. Warto więc zainwestować w dobrą patelnię, na której można dusić potrawy bez tłuszczu lub – całkowicie zrezygnować ze smażenia. Jeśli lubimy mięso, najmniej kaloryczne będzie to z indyka. Sosy łatwo przygotujemy na bazie jogurtu zamiast śmietany lub majonezu. Zdrowszym zamiennikiem cukru będzie ksylitol lub stevia, a żółtego sera – twaróg. Jeśli nie wiemy, który produkt kupić, z pomocą mogą nam przyjść tabelki wartości odżywczych na opakowaniach. Znajdziemy tam szczegółowe dane o zawartości szkodliwych tłuszczów nasyconych i cukru.

Lody także możemy przygotować sami w domu – i to bez cukru!



foto: Barbara Wiśniowska

SORBET ANANASOWO-PIETRUSZKOWY

(dla posiadaczy mocnego robota)

Składniki: 500g mrożonego ananasa w kawałkach ■ 1-3 świeże, dojrzałe banany ■ natka pietruszki pocięta w kawałki (5 cm) – ilość wg upodobania

Sposób przyrządzania: Mrożone owoce i miksujemy przez 10 sekund na najwyższych obrotach robotem przeznaczonym do kruszenia kostek lodu (trzeba sprawdzić w instrukcji, czy nasz robot kuchenny da sobie z tym radę). Dodajemy po jednym bananie i miksujemy na niższych obrotach, sprawdzając kiedy konsystencja, smak i temperatura będą nam odpowiadać. Po pierwszym bananie konsystencja przypomina sorbety ze sklepu, po trzecim lody łatwo się rozplývają, ale są słodsze.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

- 1 A – trzon załogi
- 1 G – Reni z estrady
- 2 E – zespół rockowy
- 3 A – rodzaj sushi
- 3 G – zakos muru
- 6 A – skórka z fretki
- 6 H – zamiast guzików
- 8 C – wielkanocne jajo
- 9 A – skazał Jezusa
- 9 G – brat Mojżesza
- 10 E – byli mąż
- 11 A – Adam, poeta
- 11 G – model Opla

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

- A 1 – leczenie azotem
- C 1 – członek drużyny
- C 8 – ciało ciekłe
- D 3 – zespół wierzeń
- E 1 – różany olejek
- E 8 – danie mięsne
- F 4 – groźny wirus
- G 1 – muzyka Stańki
- G 8 – agencja kosmiczna
- H 3 – dzierżawi lokal
- I 1 – wielka krzepa
- I 8 – mongolski pasterz
- K 1 – miłośnierna kobieta

**Hasło do odczytania
w zaznaczonym wierszu**

--	--	--	--	--	--	--	--

Rozwiązania prosimy nadsyłać
do 7 sierpnia na adres redakcji „Idziemy”.
Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi
nagrodzimy książkami

TVP 1

05.15 Klan (3632) – telenowela TVP;
05.35 Klan (3633) – telenowela TVP;
06.05 Słownik polsko@polski – talk – show prof. Jana Miodka; **06.35** wojsko – polskie.pl; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.00** Ziarno; **09.30** Sekundy, które zmieniły życie; **09.55** Rodzina Połanieckich (2/7): Między nienawiścią a miłością – serial TVP; **11.25** Klasztorne smaki; **11.55** Między ziemią a niebem; **12.00** Anioł Pański; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.45** Wadowickie spotkania ze Świętym Janem Pawłem II; **13.10** BBC w Jedyne – Błękitna Planeta; **14.15** Z pamięci – Maria Anto; **14.25** Weterynarze z sercem; **15.05** Komisarz Alex (157): Szary – serial kryminalny TVP; reż.: Krzysztof Lang; **16.00** Postaw na milion; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Blondynka (88); **18.30** Jaka to melodia?; **19.15** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 La Bandida (24) – serial obyczajowy, Meksyk 2019
21.15 Ośmiu wspianiatych (4) – reality show
22.15 Zakochana Jedynka – Lato w Wietnamie (1) – serial, Niemcy 2018, reż.: Sophie Allet – Coche, wyk.: Nikolai Kinski, Megan Gay, Inez Bjorg David
23.55 Niepokonana Jane – film akcji, USA 2015, reż.: Gavin O'Connor, wyk.: Joel Edgerton, Noah Emmerich, Rodrigo Santoro, Natalie Portman, Ewan McGregor
01.40 Elita zabójców – film sensacyjny, USA 1975, reż.: Sam Peckinpah
03.45 Zaginiona (6/7): Śledztwo – serial TVP
04.35 Z pamięci – Maria Anto – felieton
04.40 Zakończenie dnia

TVP 2

05.00 Cafe piosenka; **05.25** Dla niesłyszących – Słowo na niedzielę; **05.35** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (68): Cienie przeszłości, część 2 – serial, Niemcy 2008; **06.25** Dla niesłyszących – M jak miłość (1513); **07.15** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.25** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **11.35** Gwiazdy w południe – Powrót Robin Hooda – film przygodowy, USA 1976; **13.25** Va Banque; **14.00** Familiada; **14.35** Koło fortuny; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne; **16.20** Rodzinka.pl (282): Twardziel – serial komediowy TVP; **16.55** Zmiennicy (11/15): Antycypacja – serial TVP; reż.: Stanisław Bareja; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Na dobre i na złe (769): Z potrzeby serca – serial TVP; **19.20** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **19.25** Na sygnale (264): Czuję, że żyję – serial fabularzowy TVP
20.00 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – 2020 – koncert
20.40 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – 2020, Chelm cz. 1
21.40 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – 2020, Chelm cz. 2
22.40 Kino bez granic – Pokuta – dramat obyczajowy, Francja/Wielka Brytania 2007, reż.: Joe Wright, wyk.: Keira Knightley, James McAvoy, Romola Garai, Saoirse Ronan
00.50 Noc generałów – dramat, Wielka Brytania/Francja 1967, reż.: Anatole Litvak, wyk.: Peter O'Toole, Omar Sharif, Donald Pleasence, Tom Courtnay
03.20 Z odzysku – dramat, reż.: Sławomir Fabicki
05.10 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie – Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – co pół godziny; Wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.22** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **09.52** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.59** Serwis Info Dzień; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.54** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień weekend **14.51** Pogoda Info; **14.59** Serwis Info Dzień weekend; **15.29** Serwis Info Dzień weekend; **15.53** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary – magazyn; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Dla niesłyszących: Teleexpress; **17.15** Dla niesłyszących: Teleexpress Extra; **17.30** Serwis Info Dzień weekend; **18.00** Dla niesłyszących: Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Studio Zachód; **19.00** Głębia ostrości; **19.25** Serwis Info Dzień weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info
21.30 Wieczór weekend
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
00.00 Serwis Info
00.06 Wiadomości
00.34 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.25 Wronicza 17
02.26 Minęła 20
03.15 W pełnym świetle
03.55 Filmy dokumentalne TVP Info
04.47 Głębia ostrości
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojesz – 10 przykazań; **06.55** Św. Patryk; **07.45** Ocali od zapomnienia; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** W wakacje zapraszamy do lasów Kujaw i Pomorza; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.30** Przyjaciele i bohaterowie; **12.00** Anioł Pański; **12.20** Wieś to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.15** Pochodzenie świata, cz.1; **15.15** Wenezuela; **15.35** Góra św. Anny; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Tam, gdzie Bóg płacze; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Opowieści biblijne historie z Nowego Testamentu
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Sanktuarium św. Anny w Auray
22.40 Od Oceanu do Oceanu z Ikoną Częstochowską przez świat w obronie życia
23.00 Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej
23.30 Galilejczyk
00.00 Programy powtórkowe

Film akcji NIEPOKONANA JANE

TVP 1 – 23.55

Piękna Jane Hammond (Natalie Portman) jest żoną jednego z największych zbrojców w mieście. Kiedy jej mąż Bill (Noah Emmerich) obraca się przeciw własnemu gangowi – okrutnym Bishop Boys – i kończy półżywy z ośmioma kulami w plecach, Jane chwytając za broń, próbując wymierzyć sprawiedliwość na własną rękę. Jej odwaga wywołuje wściekłość u przywódcy bandy – bezwzględnego Colina McCanna (Ewan McGregor), który poprzysięga kobiecie śmierć. Ostatnią nadzieją na ocalenie rodziny Hammondów staje się dawna miłość Jane – Dan Frost (Joel Edgerton), rewolwerowiec, którego nienawidzi do Billa ustępuje tylko uczuciu, którym wciąż darzy jego żonę.



TVN

04.35 Uwaga!; **04.50** Mango – Telezakupy; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Dzień Dobry Wakacje; **11.30** Patent na dom; **12.30** Co za tydzień?; **13.15** Kochany urwis – komedia, USA 1990, reż.: Dennis Dugan, wyk.: John Ritter, Jack Warden, Michael Oliver, Gilbert Gottfried; **14.55** Kopciuszek: Bucik na miarę – komedia, USA 2016, reż.: Michelle Johnston; **16.50** Step Up IV – film obyczajowy, USA 2012, reż.: Scott Speer, wyk.: Kathryn McCormick, Ryan Guzman, Misha Gabriel Hamilton; **19.00** Fakty; **19.20** Uwaga! Koronawirus; **19.30** Sport; **19.40** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Ostatni skaut – film sensacyjny, USA 1991, reż.: Tony Scott, wyk.: Bruce Willis, Damon Wayans; **22.10** Człowiek demoka – film sensacyjny, USA 1993, reż.: Marco Brambilla, wyk.: Sylvester Stallone, Wesley Snipes, Sandra Bullock; **00.35** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **01.35** Ameryka Express; **03.05** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.35** Tarzan – USA 1999, reż.: Chris Buck, Lima Kevin; **09.30** Gwiezdne wojny: Cześć IV – Nowa nadzieja – USA 1977, reż.: Lucas George, wyk.: Alec Guinness, Fisher Carrie, Hamill Mark, Harrison Ford; **12.15** Piękna i Bestia – USA 2017, reż.: Condon Bill, wyk.: Dan Stevens, Evans Luke, Gad Josh, Kevin Kline, Watson Emma; **14.55** Życie Pi – USA/Wielka Brytania 2012, reż.: Ang Lee, wyk.: Depardieu Gerard, Hussain Adil, Khan Irrfan; **17.45** Nasz Nowy Dom; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie; **20.00** Sopocki Hit Kabaretowy – Słaba Pleć; **23.00** Mocne uderzenie – komedia, USA 2012, reż.: Coraci Frank, wyk.: Germann Greg, Henry Winkler, James Kevin; **01.30** Kapitan Phillips – USA 2013, reż.: Greengrass Paul, wyk.: Abdi Barkhad, Chernus Michael, Hanks Tom, Keener Catherine; **04.15** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (221) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (778) – serial, Turcja 2017; **06.50** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (28) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (64); Nad Sulejówką i Wargaczów domem; **10.15** Komisarz Alex (119): Duże małe zło; **11.05** Ojciec Mateusz (100): Sklep z zabawkami; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.45** BBC w Jędrzynie – Błękitna Planeta; **14.00** Elif (779); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (222) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (15); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM! – magazyn

20.35 La Bandida (25) – serial obyczajowy, Meksyk 2019

21.30 Sanatorium miłości (8) – reality show

22.35 Świat bez fikcji – Woda i władza: kalifornijski przekręt – film dokumentalny, USA 2017, reż.: Marina Zenovich

00.05 Miłosna rozgrywka – film obyczajowy, USA 1995, reż.: Lasse Hallström, wyk.: Dennis Quaid

02.00 Lato w Wietnamie (cz. 1) – serial, Niemcy 2018, reż.: Sophie Allet – Coche, wyk.: Nikolai Kinski, Megan Gay, Inez Bjorg David

03.40 Performer – film obyczajowy

04.45 Notacje – cykl dokumentalny

04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.25 Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (69): Bez przyszłości, część 1 – serial, Niemcy 2008; **06.15** Coś dla Ciebie – magazyn; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.25** Rodzinka. pl (203): Daj żonie palec...! – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2259) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (245): Płytki grób – serial fabularzowany TVP; **14.05** Coś dla Ciebie; **14.35** Operacja Zdrowie – Dermatologia. Nasza skóra w dobie noszenia maseczek; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (83): Królewskie maniery, część 1; **16.00** Kolo fortuny; **16.35** Familiada; **17.10** Wieźień miłości (352) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Rodzinka. pl (204): Lepiej dobrze żyć z teściową – serial komediowy TVP

19.35 Barwy szczęścia (2259) – serial obyczajowy TVP

20.10 Przychodzi facet do lekarza – komedia, Francja 2014, reż.: Dany Boon, wyk.: Dany Boon, Kad Merad, Alice Pol, Jean – Yves Berteloot, Valerie Bonneton

22.05 Tajemnice Majorki (3): Ikona oligarchy – serial, Wielka Brytania 2019

23.05 Chemia – dramat, reż.: Bartosz Prokopowicz, wyk.: Agnieszka Żulewska, Tomasz Schuchardt, Eryk Lubos

01.00 Warto kochać (17) – serial TVP

01.55 Zabić Kennedy'ego – dramat, USA 2013, reż.: Nelson McCormick

03.30 To je Borowicz. Podróże ze smakiem

03.50 To je Borowicz. Podróże ze smakiem

04.15 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Minęła 20

21.00 Nie da się ukryć

21.30 Serwis Info Wieczór

21.50 W tyle wizji

22.25 Serwis Info Wieczór

22.30 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Serwis Info Wieczór

00.03 Wiadomości

00.31 Gość Wiadomości

00.58 Pogoda Info

01.02 Minęła 20

01.50 W tyle wizji

02.25 Serwis Info Wieczór

02.30 W tyle wizji Extra

02.54 Pogoda Info

02.57 Wiadomości

03.25 Gość Wiadomości

03.41 Pogoda Info

03.55 Taśmy bezpieki

04.20 Taśmy bezpieki

04.45 Światowiec

05.13 Agrobiznes

05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Cuda Jezusa; **06.50** Sanktuarium św. Anny w Auray; **07.45** Kabwe; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Opowieści biblijne historie animowane z Nowego Testamentu; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Filmowe Życiorysy; **11.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.35** Przyroda w Obiektywie; **11.50** Kolory Świętości; **11.55** Święty na każdy dzień; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Jezus – Królestwo bez granic; **12.50** Galilejczyk; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Oratorium średniowieczne; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.20** W wakacje zapraszamy do lasów Kujaw i Pomorza; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień

19.30 Jesteśmy katolikami

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec – audycja modlitewna

20.50 100 cudownych miejsc na świecie

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widzenia

22.00 Stan bezpieczeństwa państwa

22.10 Możesz – 10 przykazań

23.00 Sanktuarium Betharram

23.50 100 cudownych miejsc na świecie

00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.05 Uwaga! – magazyn interwencyjno-sledczy; **04.20** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.10** Nowa Maja w ogrodzie; **05.40** Akademia ogrodnika; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Szpital; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda; **13.15** Szpital; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Efekt Domina; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – magazyn interwencyjno-sledczy; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy; **21.00** Godzina zemsty – film sensacyjny, USA 1999, reż.: Brian Helgeland; **23.05** Szczęki II – film sensacyjny, USA 1978, reż.: Jeannot Szwarc, wyk.: Roy Scheider; **01.35** Co za tydzień; **02.20** Zabójcza broń – serial, USA; **03.20** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucinińska; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** MEGA HIT: Kapitan Phillips – USA 2013, reż.: Greengrass Paul, wyk.: Abdi Barkhad, Chennus Michael, Hanks Tom, Keener Catherine; **22.55** Skazany na piekło – film akcji, USA 2003, reż.: Lam Rodrigo; **01.05** Nowy początek – USA/Kanada/Indie 2016; **03.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia PRZYCHODZI FACET DO LEKARZA

TVP 2 – 20.10



Romain Faubert ma 40 lat i jest zdrowy jak ryba. Problem w tym, że nie chce w to wierzyć. Gorzej – jest przekonany, że jego organizm jest kłębowiskiem bakterii, wirusów i wszelkiego rodzaju chorób. Byłby to jego prywatny kłopot, gdyby nie fakt, że swoją manią rujnuje życie jedynemu przyjacielowi – doktorowi Zvenki. Począwszy medyk codziennie musi wybijać z głowy Romaina kolejne urojone schorzenia, a ich chora relacja wykracza daleko poza lekarski gabinet. Romain potrafi nawiedzić swego lekarza bez uprzedzenia w trakcie zabiegu, podczas rodzinnej uroczystości czy w domu w środku nocy. Miarka przebiega się w końcu, gdy jak zwykle umierający Romain zaczyna deklarować bardzo żywe uczucia w stosunku do siostry doktora. Zvenka nie podziela poglądu, iż miłość jest lekarstwem na wszystko...

TVP 1

05.10 Przysięga (222) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (779) – serial, Turcja 2017; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (29) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (65): Pakt z czartem – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (120): Kwestia zaufania – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (101): Tajemnica cmentarza – serial kryminalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedyńce – Nasze Galapagos; **14.00** Elif (780); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (223); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (16); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport 19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.35 La Bandita (26) – serial obyczajowy, Meksyk 2019
21.30 Sanatorium miłości (9) – reality show
22.35 Ocaleni – reality show
23.40 Siła spokoju – dramat, Niemcy/USA 2006, reż.: Victor Salva, wyk.: Nick Nolte, Amy Smart, Scott Mechlowicz
01.50 Kraina Jane Austen – komedia, Wielka Brytania/USA 2013, reż.: Jerusha Hess, wyk.: Keri Russell, Jj Feild, Bret McKenzie, Jennifer Coolidge
03.35 Noc Walpurgi – dramat, reż.: Marcin Bortkiewicz
04.45 Notacje – Semań Madzelań. Rusini tak nas nazywali – cykl dokumentalny
05.00 Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – talk-show; **05.25** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (70): Bez przyszłości, część 2 – serial, Niemcy 2008; **06.15** Wspólna droga; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.25** Rodzinka.pl (204): Lepiej dobrze żyć z teściową – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2260) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (246): Zaproszenie na kawę – serial fabularny zwanym TVP; **14.05** Chłopi (7/13): Bór – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (84): Królewskie maniery, część 2 – serial, Niemcy 2008; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wiek miłości (353) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Rodzinka.pl (205): Pogadajmy o facetach
19.30 Barwy szczęścia (2260) – serial obyczajowy TVP
20.10 Sprawa się rypla – komedia, reż.: Janusz Kidawa
21.45 Siostry (8) – film obyczajowy, Włochy 2016
22.55 Film dla Stasia – film dokumentalny, reż.: Monika Meleni
23.55 Rodzinka.pl (282): Twardziel – serial komediowy TVP
00.30 Defekt (9/9) – serial sensacyjny TVP
01.30 Przychodzi facet do lekarza – komedia, Francja 2014, reż.: Dany Boon
03.25 Dian Fossey – Tajemnice w mgie cz. 1. Badaczka góry – film dokumentalny, USA 2017, reż.: Zara Hayes, Michael Apted
04.20 To je Borowicz. Podróże ze smakiem – magazyn kulinarny
04.45 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.30 Serwis Info Wieczór
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.02 Minęła 20
01.50 W tyle wizji
02.25 Serwis Info Wieczór
02.30 W tyle wizji Extra
02.54 Pogoda Info
02.57 Wiadomości
03.25 Gość Wiadomości
03.41 Pogoda Info
04.00 Taśmy bezpieki
04.26 Taśmy bezpieki
04.52 wojsko – polskie.pl
05.13 Agrobiznes
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Mojżesz – 10 przykazań; **06.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **07.00** Śladami Apostoła Pawła; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** *Anioł Pański*; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Sanktuaria polskie; **12.40** Człowiek – orkiestra; **13.30** *Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*; **14.30** Filmowe Życiorysy; **15.40** 100 cudownych miejsc na świecie; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalendarz Młodych; **16.50** Robi; **17.05** Święty na każdy dzień; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Okiem kamery; **18.00** *Anioł Pański*; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Każdy maluch to potrafi
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 *Różaniec*
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze* – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widenia – program publicystyczny
22.00 Ekwadur – Droga Narodu Wybranego
00.00 Programy powtórkowe

Dramat
SIŁA SPOKOJU

TVP 1 – 23.40



Życie młodego utalentowanego sportowca Dana Millmana (Scott Mechlowicz) to pasmo sukcesów – jest przystojny, ma pieniądze, a osiągnięciem sportowym towarzyszy równie imponujące powodzenie u kobiet, które zmienia jak rękawiczki. Niestety wypadek brutalnie przerywa jego karierę i wspaniałe plany na przyszłość. Dan załamuje się, zaczynają go męczyć przerażające koszmary sennie. Którejś kolejnej nieprzespanej nocy trafia na stację benzynową, gdzie spotyka tajemniczego mechanika Socratesa (Nick Nolte), który na zawsze odmieni jego życie... Film jest ekranizacją autobiograficznej powieści Dana Millmana „Droga miłującego pokój wojownika”.

TVN

04.35 Uwaga!; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionerzy – teleturniej; **21.00** Krwawy diament – film sensacyjny, USA/Niemcy 2006, reż.: Edward Zwick, wyk.: Leonardo DiCaprio, Djimon Hounsou; **00.00** Kuba Wojewódzki – talk show; **01.00** Nagle zderzenie – film sensacyjny, USA 1983, reż.: Clint Eastwood; **03.30** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.15** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nowy początek – USA/Kanada/Indie 2016, reż.: Villeneuve Denis; **22.40** Bez hamulców – thriller sensacyjny, USA 2012, reż.: David Koepf; **00.25** Drużyna A – komedia sensacyjna, USA 2010, reż.: Carnahan Joe; **03.00** Tajemnice losu; **04.40** Disco gramy; **05.25** Teleshopping TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (223) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (780) – serial, Turcja 2017; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres – Przebaczaj wszystko wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ta jedyna (30); **09.15** Ranczo (66): Szlifuje diamentów; **10.15** Komisarz Alex (121): Na prośbę matki; **11.05** Ojciec Mateusz (102): Pani sierżant; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Rok w ogrodzie Extra; **13.00** Natura w Jedynce – Nasze Galapagos; **14.00** Elif (781) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (224); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (17); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości

20.05 Pogoda

20.10 ALARM! – magazyn

20.35 La Bandida (27) – serial obyczajowy, Meksyk 2019

21.30 Sanatorium miłości (10) – reality show

22.35 Historia bez tajemnic – Fenomen polskości – film dokumentalny, reż.: Alina Czerniakowska

23.35 Zdradzona – thriller, USA 2017, reż.: Jeff Hare, wyk.: Jamie Luner, Jason Brooks, Brent Antonello, Maurice Bernard

01.15 Determinator (8/13) – serial kryminalny TVP

02.05 wojsko – polskie.pl

02.30 Między piekłem a niebem – dramat, USA 1998, reż.: Vincent Ward

04.30 Notacje – Roman Maniak „Manius” – cykl dokumentalny

04.45 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – talk-show; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (71): Kłamstwa i prawdy, część 1 – serial, Niemcy 2008; **06.15** Pożyteczni.pl; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.25** Rodzinka.pl (205): Pogadajmy o facetach! – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2261) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Kolo fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (247): Tabletki na wszystko – serial fabularny TVP; **14.05** Chłopi (8/13): Gospodynie – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (85): Lepsza śmierć, Część 1 – serial, Niemcy 2008; **16.00** Kolo fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieź miłość (354) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque – teleturniej; **19.00** Rodzinka.pl (206): Trzymaj się za portfel!

19.30 Barwy szczęścia (2261) – serial obyczajowy TVP

20.10 Kino relaks – Facet z odzysku – film fabularny, USA/Niemcy 2008, reż.: Brian Burns, wyk.: William Baldwin

21.55 Zemsta o jasnych oczach (1/3) – serial obyczajowy, Francja 2017, reż.: David Morley, wyk.: Latitia Milot, Claire Borotra, Bernard Yerls, Gautry Lannick

23.45 Goście, goście 3: Rewolucja – komedia, Francja 2016, reż.: Jean – Marie Poiré

01.45 Chicago Girl. Facebookowa rewolucja – film dokumentalny, USA 2013, reż.: Joe Piscatella

03.10 Trzeci oficer (6/13): Księżniczka

04.00 To je Borowicz. Podróże ze smakiem

04.25 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości

19.58 Gość Wiadomości

20.13 Minęła 20

21.00 Nie da się ukryć

21.30 Serwis Info Wieczór

21.50 w tyle wizji

22.25 Serwis Info Wieczór

22.30 W tyle wizji Extra

23.00 Info Wieczór

23.30 W akcji

23.55 Serwis Info Wieczór

00.03 Wiadomości

00.31 Gość Wiadomości

00.58 Pogoda Info

01.02 Minęła 20

01.50 W tyle wizji

02.25 Serwis Info Wieczór

02.30 W tyle wizji Extra

02.54 Pogoda Info

02.57 Wiadomości

03.25 Gość Wiadomości

03.41 Pogoda Info

03.55 Taśmy bezpieki

04.20 Taśmy bezpieki

04.45 Światowiec

05.13 Agrobiznes

05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Eksodus; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy małuch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Lodowa podróż; **11.00** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Aniol Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Na przekór ciemności; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Cena nadziei; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Regał; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Okiem kamery; **18.00** Aniol Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień

19.30 Brat Franciszek

20.00 Informacje dnia

20.20 Różaniec

20.50 Myśląc Ojczyzna

21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja

21.20 Informacje dnia

21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny

22.00 Paweł VI

23.45 Filmowe Życiorysy

00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.35 Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.50** Milionerzy – teleturniej; **21.00** Egzekutor – film sensacyjny, USA 1996, reż.: Charles Russell; **23.30** Serenity – film sci-fi, USA 2005, reż.: Joss Whedon; **01.55** My Way; **01.50** Nie z tego świata; **02.25** Nie z tego świata; **03.25** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – program obyczajowy, wyk.: Bronisław Cieslak, Marek Krupski, Anna Lucifka; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Drużyna A – komedia sensacyjna, USA 2010, reż.: Carnahan Joe; **22.40** Kocham cię, Beth Cooper – komedia romantyczna, USA 2009, reż.: Columbus Chris; **00.55** Nasz Nowy Dom; **01.55** Nasz Nowy Dom; **02.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Teledyski TV Okazje

Film fabularny FACET Z ODZYSKU

TVP 2 – 20.10



Związek Owena i Chloe przypomina bajkę. On szalenie przystojny, ona piękna, początkująca gwiazda filmowa. Czar jednak przyska. Owen zastaje swoją ukochaną w objęciach kolegi z planu filmowego. Jest kompletnie załamany. Jednak od czego ma się kumpli. Radzą mu zapomnieć i podsuwają propozycję randki w ciemno z Nadine. Jednak serce nie służy, Owen wciąż myśli o Chloe i traktuje Nadine jak przyjaciółkę. Mija czas i nagle oboje z Nadine zauważają, że nie mogą bez siebie żyć. Właśnie wtedy wraca Chloe stawiając Owena przed trudnym wyborem...

TVP 1

05.10 Przysięga (224) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (781) – serial, Turcja 2017; **07.00** *Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze*; **07.30** Coś dla Ciebie; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** 40 Ta jedyna (31) – serial obyczajowy, Portugalia 2015; **09.15** Ranczo (67): Kozi róg – serial obyczajowy TVP; **10.15** Komisarz Alex (122): Śmiertelne złoto – serial kryminalny TVP; **11.05** Ojciec Mateusz (103): Fatalna diagnoza; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Magazyn Rolniczy; **13.00** Natura w Jedynce – Szczecińskie i ich wielki świat; **14.00** Elif (782); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (225); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (18); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport **19.30** Wiadomości **20.05** Pogoda **20.10** ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy **20.35** La Bandida (28) – serial obyczajowy, Meksyk 2019 **21.30** Sprawa dla reportera **22.25** Sekundy, które zmieniły życie **22.50** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.30** Magazyn kryminalny 997 **00.20** Tylko jedno spojrzenie (2) – serial kryminalny, Francja 2017 **01.30** Przysięga (9/13): Zjazd klasowy – serial TVP **02.25** Sprawa dla reportera **03.20** Magazyn śledczy Anity Gargas **03.50** Znikająca wyspa – film dokumentalny, Kanada 2017, reż.: Matthieu Rytz **04.50** Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – talk-show; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (72): Kłamstwa i prawdy, część 2 – serial, Niemcy 2008; **06.10** Operacja Zdrowie – Dermatologia. Nasza skóra w dobie noszenia maseczek; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.25** Rodzinka.pl (206): Trzymaj się za portfel! – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2262) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (248): Nie twój sprawa – serial fabularny TVP; **14.10** Chłopi (9/13): Wielkanoc – serial TVP; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (86): Lepsza śmierć, Część 2; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieżęci miłości (355); **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Rodzinka.pl (207): Metka mnie drapała... **19.30** Barwy szczęścia (2262) **20.05** Filmowe czwartki – Wiesław Kot **20.10** Filmowe czwartki – Ondine – film obyczajowy, USA/Irlandia 2009, reż.: Neil Jordan **22.05** Ocean desperacji – thriller, USA 2016, reż.: Phil Volken **00.00** Wielki napad na pociąg – film sensacyjny, Wielka Brytania 1979, reż.: Michael Crichton **02.00** Kryminalne zagadki Las Vegas (2/2) – serial sensacyjny, Kanada/USA 2015 **02.50** Art Noc – BILL LASWELL MATERIAL AND THE MASTER MUSICIANS OF JAJOUKA Warsaw Summer Jazz – koncert **03.35** To je Borowicz. Podróż ze smakiem **04.00** To je Borowicz. Podróż ze smakiem **04.25** Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi **19.30** Wiadomości **19.58** Gość Wiadomości **20.13** Minęła 20 **21.00** Nie da się ukryć **21.30** Serwis Info Wieczór **21.50** W tyle wizji **22.25** Serwis Info Wieczór **22.30** W tyle wizji Extra **23.00** Info Wieczór **23.30** W akcji **23.55** Serwis Info Wieczór **00.03** Wiadomości **00.31** Gość Wiadomości **00.58** Pogoda Info **01.02** Minęła 20 **01.50** W tyle wizji **02.25** Serwis Info Wieczór **02.30** W tyle wizji Extra **02.54** Pogoda Info **02.57** Wiadomości **03.25** Gość Wiadomości **03.41** Pogoda Info **03.54** Taśmy bezpieki **04.20** Taśmy bezpieki **04.45** Światowiec **05.13** Agrobiznes **05.30** Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Paweł VI; **07.40** Filmowe Życiorysy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Grunt to droga; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Regał; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyznę; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** *Anioł Pański*; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Inżynier; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** *Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze*; **14.30** Franz Stock; **15.25** Kolory Świętości; **15.30** Ivato; **15.45** Niedziela; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Duszpasterz; **17.30** Okiem kamery; **18.00** *Anioł Pański*; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Święty na każdy dzień **19.30** Moja katolicka rodzina **20.00** Informacje dnia **20.20** *Różaniec* **20.50** 100 cudownych miejsc na świecie **21.00** *Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze* – transmisja **21.20** Informacje dnia **21.40** Polski Punkt Widzenia **22.00** Fryderyk Chopin i jego muzyka **22.30** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat **23.00** Wędrówka serca **00.00** Programy powtórkowe

Serial obyczajowy RANCZO

TVP 1 – 09.15

Lucy stara się zlikwidować problem bezrobocia w gminie i szuka pracy dla pierwszych chętnych kobiet. Michałowa próbuje zaprzyjaźnić się z nowym księdzem. Czerepach namawia byłego wójta, żeby wyko-



TVN

04.35 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango – Telezakupy; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – serial obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi – program kryminalny; **12.15** Ukryta prawda; **13.15** Szpital; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionery; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.15** Doradca smaku; **20.20** Milionery; **21.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **22.00** Zemsta cieciów – komedia, USA 2011, reż.: Brett Ratner, wyk.: Eddie Murphy, Ben Stiller; **00.10** Gruby i chudszy – komedia, USA 1996, reż.: Tom Shadyac; **02.15** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **02.40** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marta Leleniewska, Marek Krupski, Anna Lucińska; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz, Tomasz Skrzypniak; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja – magazyn reporterów; **13.45** Trudne sprawy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda!; **20.00** Miłość na zamówienie – USA 2006, reż.: Dey Tom; **22.10** 50 pierwszych randek – komedia romantyczna, USA 2004, reż.: Peter Segala; **00.15** Chirurdzy; **01.15** Chirurdzy; **02.15** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (225) – serial obyczajowy, Turcja 2019; **06.00** Elif (782) – serial, Turcja 2017; **07.00** **Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze**; **07.35** Misja w Afryce – Franciszkanie – reportaż; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Okrasa łamie przepisy – magazyn kulinarny; **09.20** Ranczo (68): Narracja negacji; **10.20** Komisarz Alex (123): Wszystko w rodzinie; **11.05** Ojciec Mateusz (104): Komediant; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Natura w Jedynce – Wielka odwilż w Yellowstone.cz. 1: Sroga zima; **14.00** Elif (783) – serial, Turcja 2017; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (226); **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.25** Jaka to melodia?; **17.55** Uśmiech losu (19); **18.50** Jeden z dziesięciu; **19.20** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.35 La Bandita (29) – serial obyczajowy, Meksyk 2019
21.30 Zapowiedź – thriller, USA 2009, reż.: Alex Proyas, wyk.: Nicolas Cage, Chandler Canterbury, Rose Byrne, Lara Robinson
23.40 Miejsce zbrodni. Wielki ból – Niemcy 2015, reż.: Christian Alvart, wyk.: Till Schweiger, Fahri Yildirim, Branko Tomovic
01.25 American Crime Story – Sprawa O. J. Simpsona (9) – serial, USA 2017
02.25 SEAL Team – komando Foki (5) – serial, USA 2017
03.15 Ocaleni – reality show
04.20 Królowie śródmieścia (9/13): Portret z kotem – serial obyczajowy TVP
05.05 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – talk-show; **05.20** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (73): Obronić siebie, część 1 – serial, Niemcy 2008; **06.10** Anna Dymna – spotkajmy się – Joanna Prorok; **06.40** Spiszmy się jak na rolników przystało!; **06.50** Bądźmy razem; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.25** Rodzinka.pl (207): Metka mnie drapała... – serial komediowy TVP; **11.55** Barwy szczęścia (2263) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.05** Va Banque – teleturniej; **13.35** Na sygnale (249): Tylko cicho sza – serial fabularny TVP; **14.05** Nabrzeżnictwo Chrześcijan Baptystów; **15.10** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (87): W pułapce, część 1 – serial, Niemcy 2008; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.10** Wieźień miłości (356) – Turcja 2018; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.30** Va Banque; **19.00** Rodzinka.pl (208): Rollercoaster
19.30 Barwy szczęścia (2263) – serial obyczajowy TVP
20.10 Dobrzy ludzie – thriller, Szwecja/Dania/USA 2014, reż.: Henrik Ruben Genz, wyk.: Kate Hudson, James Franco, Omar Sy, Tom Wilkinson
21.40 Lato, muzyka, zabawa. Wakacyjna Trasa Dwójki – 2020 (5), koncert
23.15 Niefortunna transakcja – thriller, USA 2015, reż.: Maureen Bha-roocha, wyk.: Dominique Swain, Mike Faiola, Michael Steger, Tatyana Ali
00.50 Dla ciebie wszystko – film obyczajowy, USA 2014, reż.: Michael Hoffman, wyk.: Michelle Monaghan
02.55 Ocean desperacji – thriller, USA 2016, reż.: Phil Volken
04.45 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów; **05.59** Serwis Info Poranek; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.51** Pogoda Info; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.51** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.50** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.49** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.20** Panorama opinii; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.30 Serwis Info Wieczór
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Nie da się ukryć
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.02 Forum
01.50 W tyle wizji
02.25 Serwis Info Wieczór
02.30 W tyle wizji Extra
02.54 Pogoda Info
02.57 Wiadomości
03.25 Gość Wiadomości
03.41 Pogoda Info
04.15 Taśmy bezpieki
04.41 Taśmy bezpieki
05.07 Światowiec
05.35 Agrobiznes
05.50 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Św. Barbara; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Świat w obrazach; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Moja katolicka rodzina; **09.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.35** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** Kolory Świętości; **11.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.35** Owoce postugli misyjne; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** **Anioł Pański**; **12.03** Informacje dnia; **12.20** W poszukiwaniu dowodów; **13.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **13.30** **Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze**; **14.30** W Solankowej Dolinie; **14.55** Słowo Życia; **15.00** **Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia**; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **16.50** Adoracja w Kalkucie; **17.00** Wyszyński; **17.30** Okiem kamery; **18.00** **Anioł Pański**; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Westerplatte Młodych; **18.55** Niedziela; **19.00** Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 **Modlitwa** z telefonicznym udziałem dzieci
Informacje dnia
20.00 **Różaniec**
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 **Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze** – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia – program publicystyczny
Ziemia Obiecana
22.00 Św. Rita z Casci
22.55 Kolory Świętości
00.00 Programy powtórkowe

TVN

04.35 Uwaga!; **04.55** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **05.45** Mango; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Doradca smaku; **09.05** Szpital – program obyczajowy; **10.05** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **11.05** Detektywi; **11.40** Detektywi; **12.15** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.15** Szpital – program obyczajowy; **14.15** Detektywi; **14.50** Detektywi; **15.25** Milionerzy – teleturniej; **16.00** Fakty po południu; **16.30** Fakty po południu; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.05** Ścigani – film sensacyjny, USA/Niemcy 2008, reż.: Timur Bekmambetow; **22.20** Green Lantern – film przygodowy, USA 2011, reż.: Martin Campbell, wyk.: Blake Lively; **00.40** Kuba Wojewódzki – talk show; **01.45** Uwaga!; **02.05** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.15** Malanowski i Partnerzy; **09.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.45** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Piotr Mróz, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.30** Interwencja; **13.45** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.45** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.25** Pogoda; **16.30** Interwencja; **16.45** Gliniarze; **17.45** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Avengers: Czas Ultrona – USA 2015, reż.: Whedon Joss; **23.10** Przeznaczenie – Australia 2015, reż.: Spierig Michael, Spierig Peter; **01.15** Nawiedzony – USA 1999, reż.: Jan de Bont; **03.50** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Thriller DOBRY LUDZIE

TVP 2 – 20.10



Pewnego dnia Tom (James Franco) i Anna (Kate Hudson) odkrywają, że mężczyzna, który wynajmował od nich dom, nie żyje. Wśród pozostawionych przez niego rzeczy znajdują torbę wypełnioną po brzegi banknotami. Nie zastanawiając się zbyt długo, postanawiają zatrzymać pieniądze. Decyzja ta okaże się brzemienne w skutkach, ściągając na nich zainteresowanie niezwykle podejrzliwego detektywa (Tom Wilkinson) oraz przestępców, do których należała pochodząca z rabunku kasa.

TVP 1

05.25 Sprawa dla reportera; **06.20** Rok w ogrodzie; **06.45** Rok w ogrodzie Extra; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Film dokumentalny; **08.00** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **08.25** wojsko – polskie.pl; **08.55** Studio Raban; **09.20** Rodzinny ekspres – Działaj zawsze na korzyść bliźniego; **09.55** Sam Whiskey – film fabularny, USA 1969, reż.: Arnold Laven, wyk.: Burt Reynolds, Angie Dickinson, **11.45** Fascynujący świat – Borelioza. Cicha epidemia – film dokumentalny, Francja 2015; **12.50** Przyrodnik na tropie (9) – cykl dokumentalny; **13.30** Okrasa łamie przepisy; **13.55** Z pamięci – felieton; **14.05** Pensjonat nad rozlewiskiem (8); **15.05** Ojciec Mateusz (197): Bransoletka; **16.05** Postaw na milion; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Blondynka (89): Festyn – serial TVP; **18.30** Jaka to melodia?; **19.15** Tour de Pologne – kronika; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.35 Warszawiaci śpiewają (nie) zakazane piosenki – koncert z okazji 76. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego
21.55 Hit na sobotę – Powstanie Warszawskie – dokument fabularyzowany, reż.: Jan Komasa, wyk.: Michał Żurawski; Maciej Nawrocki; Mirosław Zbrojewicz; Agnieszka Kunikowska; Ewa Kania – Grochowska
23.30 Miłość w Nowym Jorku – dramat, USA 2000, reż.: Joan Chen, wyk.: Richard Gere
01.25 Godzina „W” – dramat, reż.: Janusz Morgenstern
02.55 Zaginiona (7/7): Konfrontacja – serial TVP
03.50 Z pamięci – felieton
03.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.05 Cafe piosenka – talk-show; **05.35** Doktor z alpejskiej wioski – nowy rozdział (74): Obronić siebie, część 2 – serial, Niemcy 2008; **06.30** Dla niesłyszących – M jak miłość (1514) – serial TVP, wyk.: Teresa Lipowska, Małgorzata Rożniatowska, Małgorzata Pieńkowska, Robert Moskwa, Barbara Kurdej – Szatan, Marcin Janos – Krawczyk, Marta Ostalowska, Marcin Mroczek, Rafał Mroczek; **07.30** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda; **11.40** To je Borowicz. Podróże ze smakiem – magazyn kulinarny; **12.10** To był Festiwal! – widowisko muzyczne; **13.30** Va Banque – teleturniej; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Kolo fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne; **16.20** Rodzinka.pl (282): Twardziel – serial komediowy TVP; **16.50** Film dokumentalny; **17.45** Słowo na niedzielę – O granicach ufania; **18.00** Panorama; **18.25** Pogoda; **18.35** Na dobre i na złe (770): Gloria – serial TVP
19.35 Lajki!
20.00 Dla ciebie wszystko – film obyczajowy, USA 2014, reż.: Michael Hoffman, wyk.: Michelle Monaghan, James Marsden, Luke Bracey, Liana Liberato, Gerald McRaney
22.05 Bezpieczna przystań – film obyczajowy, USA 2007, reż.: Bill Corcoran, wyk.: Melissa Gilbert, Brad Johnson, Katie Walder
00.00 Zanim się rozstaniemy – film obyczajowy, USA 2014, reż.: Chris Evans, wyk.: Chris Evans, Alice Eve
01.45 Dobrzy ludzie – thriller, Szwecja/Dania/USA 2014, reż.: Henrik Ruben Genz
03.25 Niefortunna transakcja – thriller, USA 2015, reż.: Maureen Bharoocha
04.45 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **05.59** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.22** Pogoda Info; **06.29** Serwis Info Poranek; **06.52** Pogoda Info; **06.59** Serwis Info Poranek; **07.22** Pogoda Info; **07.29** Serwis Info Poranek; **07.52** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.29** Serwis Info Poranek; **08.52** Pogoda Info; **08.59** Serwis Info Poranek; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.23** Pogoda Info; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.32** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.20** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobięcym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.50 Studio Polska
23.30 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.49 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.40 Minęła 20
02.28 Nie da się ukryć
02.53 Kobięcym okiem
03.15 Światowiec
03.40 Podróżnik
04.35 Morze Hallera
05.28 Głębia ostrości
05.30 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Ziemia Obiecana; **06.50** Św. Rita z Casci; **07.55** Kolory Świętości; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Król Dawid; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Anioł Pański; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Porady Medyczne Bonifratrów; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.30** Niedziela; **14.35** Apokryfy; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Zakazane piosenki; **17.00** Exodus Ochoty; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Okiem kamery; **17.55** Karta z kalendarza; **18.00** Anioł Pański; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 100 cudownych miejsc na świecie
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Możesz – 10 przykazań
22.50 Otto Schmek
00.00 Programy powtórkowe

Film obyczajowy BEZPIECZNA PRZYSTAŃ

TVP 2 – 22.05

Ophelie i jej córka Pip próbują się pozbierać po niedawno przeżytej tragedii. Spędzają wakacje w malowniczym miejscu nad oceanem, opiekując się ojca i brata Pip. Tam poznają artystę malarza Matthew, który uczy Pip rysunku i rozkochuje w sobie jej matkę. Jednak w ręce Ophelie wpada list, który jest zwiastunem prawdziwego dramatu...



TVN

04.35 Mango – Telezakupy; **04.50** Mango – Telezakupy; **07.00** Wstajesz i wiesz; **09.00** Dzień Dobry Wakacje; **11.30** MasterChef Junior; **12.55** Ameryka Express; **14.25** My Way; **15.00** Dorota inspiruje; **16.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **17.00** Domowe rewolucje; **18.00** Patent na dom; **19.00** Fakty; **19.20** Uwaga! Koronawirus; **19.30** Sport; **19.40** Pogoda; **19.45** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **20.00** Gruby i chudszy – komedia, USA 1996, reż.: Tom Shadyac, wyk.: Eddie Murphy, Jada Pinkett Smith, James Coburn, Larry Miller, Dave Chapelle, John Ales; **22.00** Jeszcze dłuższe zaręczyny – komedia, USA/Japonia 2012, reż.: Nicholas Stoller; **00.40** Ścigani – film sensacyjny, USA/Niemcy 2008, reż.: Timur Bekmambetow, wyk.: James McAvoy, Angelina Jolie, Morgan Freeman, Terence Stamp, Thomas Kretschmann, Chris Pratt; **02.50** Uwaga! – magazyn interwencyjno-śledczy; **03.10** NOC Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.35** Scooby-Doo: Kłątwa potwora z głębin jeziora – USA 2010, reż.: Brian Levant; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.45** Wakacje z Bałtykiem; **12.15** Wakacje z Bałtykiem; **12.35** Bogaty dom – biedny dom (5); **13.40** Rolnicy. Podlasie (9); **14.40** Rolnicy. Podlasie (10); **15.45** Górale (9); **16.15** Górale (10); **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.30** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Titanic, cz. 1 – USA 1997, reż.: Cameron James, wyk.: Leonardo DiCaprio, Kate Winslet, Billy Zane, Kathy Bates, Frances Fisher; **22.10** X-Men. Ostatni bastion – USA 2006, reż.: Brett Ratner, wyk.: Stewart Patrick, Jackman Hugh, McKellen Ian, Halle Berry, Famke Janssen, Paquin Anna; **00.40** Trener – USA/Niemcy 2005, reż.: Thomas Carter, wyk.: L. Jackson Samuel; **03.20** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy” nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 17 VII 2020 r.

Czy można z różańcem
w rękę każdego dnia
gromadzić w swoich mediach
społecznościowych setki
tysięcy osób z różnych krajów
i kontynentów na wspólnej
modlitwie? Historia Eduardo
Verastegui – muzyka, aktora,
producenta filmowego
i działacza pro-life –
potwierdza, że jak najbardziej
tak!

Aktor codziennie od początku pandemii odmawia różaniec (Facebook, Instagram, Twitter i You Tube) w intencji jej zatrzymania, prosząc o pomoc ofiarom oraz pokój na świecie. Ludzi modlących się razem z nim nazywa swoją rodziną. 26 lipca, w Święto Anny i Joachima, rodziców ukochanej dla aktora Matki Bożej z Guadelupe, patronki Meksyku, ojczyzny artysty, ale też patronki wszystkich, którym bliska jest idea pracy na rzecz pro-life, Rodzina Rosario Por El Mundo, czyli Różańca na świecie, będzie modliła się szczególnie za małżeństwa i rodziny.

Wiara czyni cuda i przenosi góry, wiemy o tym z kart Ewangelii, ale też wielu z nas doświadcza siły i potęgi modlitwy różańcowej w swoim życiu. Eduardo Verastegui jest znany zwłaszcza z pięknego i poruszającego w przesłaniu pro-life filmu „Bella” oraz z obrazu „Cristiada”: niezwykłej opowieści o meksykańskich męczennikach, w której aktor u boku Andy’ego Garcii i Ewy Longorii zagrał postać błogosławionego Anacleto Gonzaleza, nazywanego też często „meksykańskim Gandhim”, ponieważ męczennik za wiarę, popierał zawsze środki pokojowe i był przeciwny zwalczaniu rządu przemocą.

Niedawno Eduardo Verastegui gościł w Białym Domu na zaproszenie prezydenta Donalda Trumpa. Aktor podziękował prezydentowi Stanów Zjednoczonych za wszystkie jego działania na rzecz obrony życia dzieci nienarodzonych, m.in. za likwidację środków finansowych utrzymujących całymi latami kliniki aborcyjne prowadzone przez Parenthood Planned. Jednym z wzruszających i niecodziennym

Wiara góry przenosi Iwona Flisikowska

akcentów spotkania w Białym Domu był moment, w którym Eduardo Verastegui przekazał Ikone Matki Bożej z Guadelupe na ręce Donalda Trumpa, doceniając w ten sposób jego postawę i działalność na rzecz rodziny i obrony najbardziej bezbronnych, nienarodzonych dzieci.

Kiedy słyszymy świadectwo Eduarda Verastegui o jego wielkiej zmianie w artystycznym i osobistym życiu, mamy wrażenie, że aktor miał wszystko, co może być ważne dla każdego młodego człowieka: sławę, popularność i marzenia, które mógł spełnić. Jednakże artysta wciąż poszukiwał i jego wrodzona wrażliwość nie pozwalała pójść razem z „falą sławy”. Przełomowym momentem stała się dla niego praca we wspomnianym filmie „Bella”, którego przesłaniem były słowa: „jedna osoba może zmienić Twoje życie”.

Jednakże artysta wciąż poszukiwał i jego wrodzona wrażliwość nie pozwalała pójść razem z „falą sławy”. Przełomowym momentem stała się dla niego praca we wspomnianym filmie „Bella”, którego przesłaniem były słowa: „jedna osoba może zmienić Twoje życie”.

Eduardo, przygotowując się do roli w filmie, wybrał się do kliniki aborcyjnej w San Francisco. Był wstrząśnięty faktem, że znajdowały się tam bardzo młode dziewczęta spodziewające się dziecka, które myślały o aborcji. Widział też, że przy klinice były osoby, które próbowały rozmawiać z młodymi matkami i prosiły je, aby nie zabijały swojego dziecka. Opatrznościowo stało się tak, że pojawiło się małżeństwo, które również chciało do-

konać aborcji. Eduardo wspomina, że byli to bardzo ubodzy ludzie z jego ojczyzny, z Meksyku. Osoby, które chciały pomóc parze, nie potrafiły się z nimi porozumieć ze względu na brak znajomości hiszpańskiego. Poproszono go o tłumaczenie i aktor zgodził się. Długo rozmawiali o życiu, wierze, Meksyku, o marzeniach i pracy. – Dalem im małego misia i mały wózek, ona zaczęła płakać i wyszli z kliniki – wspomina aktor. Upłynęło kilka miesięcy i do Eduarda zadzwonił Javier, którego poznał razem z jego żoną w klinice aborcyjnej. Mężczyzna podzielił się z aktorem radosną wiadomością, że urodził się im syn i że chcieliby nadać mu imię Eduardo. To doświadczenie było punktem zwrotnym w życiu aktora. – Odłożyłem telefon i nie mogłem nawet mówić. To najbardziej szlachetna rzecz, jaką kiedykolwiek zrobiłem w życiu. To był cud, który zmienił moje życie. Kiedy poszedłem do szpitala i zobaczyłem dziecko, a tydzień później miałem Eduardito na moich rękach, było to dla mnie cudowne przeżycie. Dzięki łasce Bożej mogłem uratować dziecko – wspomina z wielkim wzruszeniem Eduardo.

Wszyscy, którzy chcieliby dołączyć do Rosario Por El Mundo, mogą to zrobić i stać się, jak mówi aktor, „jedną, wielką rodziną”, wspólnie modląc się:

<https://www.facebook.com/watch/EduardoVerastegui>.



fot. arch. Eduardo Verastegui

Drodzy Czytelnicy!
„Idziemy”
jest dostępne
w e-wydaniu
na stronie:
www.eprasa.pl
www.idziemy.com.pl

Prenumerata redakcyjna tygodnika „Idziemy” na rok 2020

Drodzy Czytelnicy! Nasz tygodnik dostępny jest w parafiach i w kioskach.

Istnieje też możliwość prenumeraty redakcyjnej.

Można otrzymywać nasz tygodnik do domu! Prenumerata redakcyjna w roku 2020:

cena 1 egzemplarza – 7 zł; prenumerata kwartalna – 91 zł; prenumerata półroczna – 182 zł; prenumerata roczna – 364 zł.

Zniżka! Przy prenumeracie od 5 do 10 egzemplarzy cena 1 egz. wynosi 5 zł. Koszt wysyłki w całości pokrywa redakcja.

Pismo nasze można zaprenumerować, wypełniając dokładnie poniższy blankiet. Tel. 22 5120095



nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7	
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6	
I.k.	nr rachunku odbiorcy	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3	
kwota słownie		W	PLN
nazwa zlecaniodawcy			
nazwa zlecaniodawcy cd.			
tytułem		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a	
tytułem cd.		I d z i e m y n a o k r e s	
pieczęć, data i podpisy zlecaniodawcy		Opłata:	

nazwa odbiorcy		W Y D. D I E C. W A R. - P R A S K I E J 0 4 - 3 5 7	
nazwa odbiorcy cd.		W - w a u l . G r o c h o w s k a 1 9 4 / 1 9 6	
I.k.	nr rachunku odbiorcy	1 7 1 2 4 0 1 0 9 5 1 1 1 1 0 0 1 0 0 5 1 7 2 4 7 3	
kwota słownie		W	PLN
nazwa zlecaniodawcy			
nazwa zlecaniodawcy cd.			
tytułem		P r e n u m e r a t a t y g o d n i k a	
tytułem cd.		I d z i e m y n a o k r e s	
pieczęć, data i podpisy zlecaniodawcy		Opłata:	

Zbuduj z nami

Hospicyjny Dom Aniołków

dla dzieci chorych na raka



Hospicyjny Dom Aniołków

www.domaniolkow.pl

Fundacja "Z Serca Dla Serca", ul. św. Jana Pawła II 7, 37-415 Kępie Zalesz,
MBank S.A. Numer rachunku: **78 1140 2004 0000 3102 7960 3350**

Reklama Fundacji ukazała się dzięki:



SuperDrob